

Ks. Czesław Maziejuk

DZIEJE PARAFII ROKITNO



Biała Podlaska 2017

DZIEJE PARAFII ROKITNO

Z radością przekazuję
Miejskiej Bibliotece Publicznej
w Białej Podlaskiej to skromne
wydanie

autor

Ws. mgr Czesław Marciuk

Biała Podlaska, dnia 17. 11. 2014 r.

Okładka: 1. Zdjęcie kościoła w Rokitnie po ostatnim remoncie
2. Herb gminy Rokitno i Nagrobek generała Iwana
Nikołajewicza Jazykowa-Poleszko

ISBN 978-83-927005-5-5

© ks. Czesław Maziejuk

Skład i druk: Drukarnia a-tronic", Biała Podlaska,
tel. 83 344 37 66, e-mail: a-tronic@wp.pl

Bibliografia:

1. Akta Archiwum parafii Rokitno, 1887; 1921 – 2016
2. Aleksandrowicz P., Diecezja Siedlecka czyli Podlaska, 1818 – 1968, Siedlce, 1971
3. Archiwum Dziekana Bialskiego, 1875 – 2000
4. Archiwum Dziekana Janowskiego 1818 – 2016
5. Archiwum Kurii Diecezji Siedleckiej, 1875 – 2000
6. Banasiewicz-Szykuła E., Północna Lubelszczyzna od pradziejów po okres nowożytny, Lublin 2003
7. Dudka F., Zarys historyczny dziejów Diecezji Siedleckiej w: Katalog Diecezji Siedleckiej, 2003
8. Dylągowa H., Dzieje Unii Brzeskiej, Olsztyn 1996
9. Dylągowa H., Unia Brzeska i Unici w Królestwie Polskim, Warszawa 1983
10. "Echo Katolickie"
11. Górny B., Monografia Powiatu Bialskiego, Biała Podlaska, 1939
12. Geresz J., Unitów Podlaskich droga do świętości, Lublin, 1991
13. Katalog Diecezji Siedleckiej, 2003
14. Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Powiat Biała Podlaska, redakcja i opracowanie: K. Kolenda-Korczakowa, A. Oleńska i M. Zgliński, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2006
15. Krawczak T., Zanim wróciła Polska, t. V, Unici Podlascy, Warszawa 1994
16. Likowski E., Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w., Warszawa 1906
17. Maziejuk Czesław, praca magisterska: Działalność ekumeniczna w Diecezji Siedleckiej w latach 1818 – 2003, Warszawa 2004
18. Maziejuk Czesław, Dzieje parafii Różanka n/ Bug., Biała P. 2010
19. Maziejuk Czesław, Dzieje parafii Piszczac, Biała Podlaska 2013
20. Państwowe Archiwum w Lublinie, Arch. Konsystorza Chełmskiego r.g.
21. Praca Zbiorowa, Z nieznanej przeszłości Białej i Podlasia, Biała Podlaska 1990
22. Pruszkowski J., Martyrologium Podlasia, Warszawa 1905
23. Przeździecki H., O pracy unijnej w Polsce, Warszawa 1933
24. Romanowicz W., Ekumenizm na południowym Podlasiu, Kodeń 2003
25. Rzemieniuk F., Unici polscy 1596 – 1946, Michalineum 1996
26. Soszyński R., Kościół w czasie okupacji – o biskupie Sokołowskim inaczej, WDP 6/1990
27. Umiński J., Historia Kościoła, Opole 1959
28. "Słowo Podlasia", 2009

ROZDZIAŁ I

PRADZIEJE WSI I PARAFII ROKITNO

A. WIEŚ ROKITNO I JEJ POCZĄTKI

Na północny wschód, około 15 km od Białej Podlaskiej, za lasami, a kiedyś kniejami, położona jest wieś Rokitno. Rozciąga się od strony wsi Lipnica, od południowego wschodu na północny zachód, w kierunku wsi Klonownica Duża. To serce Parku Krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu. Tu zachowało się piękno przyrody regionu w nieskażonej formie. Tylko na terenie gminy Rokitno znajdujemy aż 41 pomników przyrody.

1. OKOLICE PEŁNE ROKICINY

a) Nazwa wsi "Rokitno"

Wieś Rokitno najprawdopodobniej swą nazwę zawdzięcza roślinom, wśród których została założona – krzewiastemu gatunkowi wierzby, zwanej rokitą, która w Polsce była pospolita, głównie na łąkach i torfowiskach. Dawniej obok wsi, od strony wschodniej, płynęła rzeczka. Dziś jest to rów melioracyjny osuszający okoliczne łąki. Tu właśnie rosła gęsto rokitą, przez miejscową ludność zwana rokitciną. Nie możemy łączyć nazwy tej wsi, jak tego niektórzy chcą, z Rokitą (Borutą) – według ludowych legend – diabłem przebywającym w lasach i na mokradłach, ubranym w strój szlachecki. Ponieważ mieszkańcy Rokitna byli wyznania unickiego, nie wypada ich posądzać, że nadając nazwę swej miejscowości, mogli drwić ze swej religijności.

b) Powstanie i rozwój Rokitna i wsi najbliższych

*** Rokitno**

Początku dziejów Rokitna należy szukać w drugiej połowie XV wieku, chociaż już w 1297 roku mówiło się o wsi Rokitno koło Błonia. Od tego czasu i przez cały wiek XVI trwała intensywna kolonizacja Podlasia. Wówczas, całe Podlasie (w latach 1391 – 1444) objęła fala intensywnej kolonizacji drobnej szlachty mazowieckiej. Równoległe z nią, przebiegała kolonizacja ruska (chłopska), więc Rokitno powstało jako wynik tej

kolonizacji. Zakładano też dwory, a dla zabezpieczenia ich potrzeb, sprowadzano na te tereny ludność ruską, pochodzenia pińskotuwrowskiego i kijowskiego.

Z Rokitna pochodzili dwaj księża: ks. Ludwik Szulak ¹⁾, który w latach 30-tych XX wieku był administratorem parafii Jabłeczna i ks. kan. Franciszek Szulak, ur. w 1941 r., wyświęcony w 1964 r., który pracował jako duszpasterz najpierw w diecezji siedleckiej, potem drohiczyńskiej, ostatnio proboszcz par. Skibniew. Zmarł 2.03.2016 r.

*** Michałki**

Wieś Michałki, należąca obecnie do parafii Rokitno, może mieć podobne pochodzenie, ponieważ wiadomo, że już w XVI wieku była własnością majątku królewskiego. W 1565 r. funkcjonował majątek królewski o nazwie Michałki, z wioskami: Michałki i Rokitno. Dzierżawy tych dóbr dostarczały zboża do spichlerzy królewskich w: Kijowcu, Łomazach, Piszczacu lub Brześciu. – Wielokrotnie zmieniała się przynależność administracyjna tych dóbr. W 1520 r., król Zygmunt Stary wyodrębnił województwo podlaskie z województwa trockiego. W 1566 r., wydzielono województwo podlaskie, z siedzibą w Drohiczynie; i brzeskie, z siedzibą w Brześciu. Rokitno znalazło się w województwie brzeskim. Królewszczyzny podlaskie, wraz z całym Podlasiem, do 1569 r., wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, a po Unii Lubelskiej, województwo podlaskie zostało włączone do Korony, zaś województwo brzeskie, pozostało w Wielkim Księstwie Litewskim. Ustalone w XVI w. granice Podlasia przetrwały w zasadzie w niezmienionej formie do czasów rozbiorów. W 1807 r. większa część wschodnia Podlasia, pod nazwą obwodu białostockiego, weszła w skład państwa rosyjskiego; część zachodnią włączono do Księstwa Warszawskiego, a w 1815 r., w obręb Królestwa Polskiego. W tym czasie majątki stanowiące królewszczyzny, między innymi dobra michałkowskie, przeszły na własność państwa rosyjskiego. W 1832 r., Michałki, Rokitno oraz inne dobra tego klucza, zostały oddane na prawach majoratu generałowi lejtnantowi Stefanowi Poleszko. Z czasem ten majątek uległ rozproszению. W dniu 4 grudnia 1866 r. przywrócono gubernię siedlecką, a na początku 1867 r. duży powiat bialski podzielono na: południowy z siedzibą w Białej; i północny – konstantynowski, z siedzibą w Janowie Podlaskim. Obszar obecnej gminy Rokitno znalazł się w powiecie konstantynowskim. Ze "Słownika Geograficznego Królestwa

Polskiego" z 1883 r. dowiadujemy się, że folwark Michałki wchodził w skład dóbr rządowych Derło, a następnie Kornica. Rokitno, jako część klucza Michałki, należało do tych dóbr. Wówczas Dobra Kornica, wraz z: Kornicą, Korczówką, Rokitnem i Michałkami, które obejmowały obszar 2441 mórg, zostały oddane, jako donacja, rodzinie Jazykow – Poleszko. Rokitno w 1888 r. było już siedzibą gminy i szkoły początkowej, ogólnej. Również były szkoły w Michałkach i Cieleśnicy. W obręb Rokitna wchodziła też jedna osada leśna, z jednym domem zamieszkałym przez 5 osób. – Obecnie, na cmentarzu przykościelnym w Rokitnie, jest nagrobek generała Iwana Nikołajewicza Jazykowa – Poleszko (zm. 1906). Jest to krzyż z różowego granitu, na prostokątnym postumencie, otoczony secesyjną kutą balustradą.

***Lipnica**

Natomiast istnienie Lipnicy, obecnie należącej również do parafii Rokitno, gdzie ulokowano ludność pochodzenia tatarskiego, datuje się na wiek piętnasty. – O tej wsi możemy wyczytać w "Trylogii" Sienkiewiczowskiej, że to tu stacjonował oddział Kmicicowych Tatarów, podczas gdy sam Kmicic przebywał w Białej wśród litewskich wojsk Sapiehy. Na wieść o najeździe księcia Bogusława Radziwiłła na Podlasie, Kmicic zostaje ze swym oddziałem wysłany w podjazd i opuszcza południowe Podlasie.

Z Lipnicy pochodził ks. Jan Łukaszuk²⁾, ur. 1913 r., wyświęcony w 1943 r., zmarł w 1995 r., mgr filologii klasycznej - wykładowca j. łacińskiego w Biskupiaku i w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach oraz duszpasterz w diecezji siedleckiej, pochowany na cmentarzu w Rokitnie.

2. CERKIEW KATOLICKA W ROKITNIE

W 1699 r., dla zabezpieczenia potrzeb religijnych rokitniańskim wyznawcom Kościoła grekokatolickiego, na skraju wsi wybudowano drewnianą świątynię. Wyposażył ją król August II Sas. Ta pierwsza cerkiew unicka najprawdopodobniej była usytuowana w miejscu, gdzie do lat 80 -tych XX w. była organistówka zamieniona na punkt katechetyczny, co potwierdza (przechowywany w Państwowym Archiwum w Lublinie) "Plan Sytuacyjny Gruntów funduszowych Plebana, Dziaka i Szpitala we wsi Rokitnie położonych, z projektem

połączenia tychże gruntów przez zamianę w jedno miejsce i oddaniem cmentarza i ogrodów dla Nauczyciela. Kopiowany z mapy oryginalnej przeze mnie Karola Wepenberg Geometry Królestwa Polskiego. – Rogoźnica Mała, dn. 26 kwietnia 1843 roku". Ząb czasu jednak zrobił swoje, i trzeba było budować nową świątynię.

Obecny kościół, ³⁾ to cerkiew unicka ⁴⁾ z 1854 roku. To potwierdzają dokumenty Konsystorza Chełmskiej Diecezji Rytu Greckiego, przechowywane w Państwowym Archiwum w Lublinie. Jednym z tych dokumentów, jest prośba (w języku polskim) administratora parafii r. g. Rokitno, pod nr 5, z dnia 28 marca / 9 kwietnia 1858 roku, księdza Michała Karpowicza, który jednocześnie był administratorem parafii w Klonownicy Dużej, gdzie też mieszkał, skierowana do dziekana dekanatu bialskiego: "Cerkiew nowa we wsi Rokitnie, założona w dniu 10 października 1852 roku, już od lat czterech ukończoną została i opatrzona Prestołem, ikonostasem i ołtarzem przechowywania Najświętszego Sakramentu. Z tego powodu podpisany uprasza Wielmożnego Księdza Dziekana, aby raczył wyjednać u Jaśnie Wielmożnego Pasterza pozwolenie poświęcenia tej nowej świątyni na dzień 12/ 24 maja, to jest na Uroczystość Świętej Trójcy, której tytuł nosi, bo w dawnej świątyni nabożeństwa odprawić nie można, zniszczony zupełnie dach, i woda deszczowa zalewa ołtarze. Zanosząc takowe przedstawienie, zgodne z życzeniem wszystkich Parafian, oczekuje skutku i odpowiedzi".

Na balustradzie chóru w tym kościele znajduje się malowany na desce obraz fundacyjny "Ukrzyżowanie". Na nim podpisał się rzemieślnik artysta Zachor Trochim. Łącząc słowa polskie i łacińskie, napisał: "Roku Pańskiego 1704 dnia 9 marca postawił ten dom Boży na cześć i chwałę Panu Bogu w Trójcy Świętej Jedyńemu, Najświętszej Maryi Pannie i wszystkim Świętym Aniołom Bożym, na odpuszczenie grzechów. Działo się to "w Rokitny" czyli w Rokitnie". Obecnie w kościele rokitniańskim możemy oglądać niektóre obrazy i elementy wyposażenia, które niegdyś zdobiły pierwszą, XVII wieczną świątynię.

3. W OBRONIE OJCZYZNY I WIARY

Przez wieś Rokitno, którą zamieszkiwali od początku jej istnienia unicy, przetoczyły się różne wydarzenia. Tędy wędrowali powstańcy

styczniowi (1863 r.) pod wodzą Romana Rogińskiego, Aleksandra Szaniawskiego i Karola Krysińskiego. Tędy pędzili ścigający powstańców kozacy i dragoni. Tu, w latach 1874 – 1875, niedługo po tamtych wydarzeniach, gehennę przeszli miejscowi unicy. Nawracano ich podobnymi metodami, jak w pobliskim Pratulinie. Co prawda, obyło się bez śmiertelnych salw karabinowych do tłumu, ale unicy z Rokitna i okolicznych wsi zaludnili cele więzień w Białej Podlaskiej i w Brześciu. Tych, których władze carskie uznały za najbardziej niebezpiecznych, popędzono na zsyłkę w głąb Rosji. Pozostałych bito bez litości, a ich gospodarstwa doprowadzono postojami wojsk do ruiny.

4. PO LIKWIDACJI UNII

W 1875 r. rząd carski zlikwidował Unię na Podlasiu i Ziemi Chełmskiej. Okazało się, że unicy byli "niepokorni". Jednak wielu księży prawosławnych nie odnosiło się do nich wrogo i zwlekało z dostarczeniem spisu "opornych unitów" władzom rosyjskim. W Rokitnie taki spis ksiądz prawosławny sporządził dopiero po 12 latach od kasacji Unii. Jeszcze dzisiaj starsi wspominają prawosławnego księdza mającego już wówczas ducha ekumenizmu. Mówią, że gdy ktoś z jego parafian doniósł mu, że unicy wieczorem zbierają się w jednym z domów w Rokitnie, zamykają się od środka, zasłaniają okna czarnymi płachtami i modlą się, on jeszcze dokładniej wypytywał, co robią. Gdy donosiciel ciągle powtarzał, że modlą się, ksiądz tłumaczył mu: "Jeśli modlą się, to ty im nie przeszkadzaj, bo jeśli naprawdę modlą się, to prawdziwie mają wiarę".

Zachował się do dziś dokument z 22 maja 1887 roku, spisany, po rosyjsku na rozkaz władz carskich, przez ks. Teodora Makogonskiego, prawosławnego proboszcza parafii Rokitno: "Spis tych, którzy uchylają się od uczęszczania do swojej prawosławnej cerkwi, a chodzą do łacińskich kościołów i w nich nieprawnie spełniają religijne potrzeby". Tam są wymienione całe rodziny byłych unitów z Rokitna, z dokładnymi datami urodzenia poszczególnych osób. Wyliczonych jest 191 mieszkańców. Dopiero po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego, wydanego przez cara Mikołaja II ⁵⁾ w dniu 30 kwietnia 1905 roku, mieszkańcy parafii Rokitno mogli bezpiecznie przyznawać się do swego wyznania.

5. PIERWSZA WOJNA ŚWIATOWA

Unici całkowitą wolność religijną otrzymali dopiero w 1918 roku, razem z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Zanim to nastąpiło, latem 1915 roku, w okolicach Rokitna bili się żołnierze Legionów Piłsudskiego, walczący po stronie państw centralnych (Austrii i Niemiec) przeciwko carskiej Rosji. Przez Rokitno przeszedł wówczas również front rosyjsko-niemiecki. Drogi odwrotu wojsk rosyjskich przez Podlasie znaczyły łuny pożarów, które nie ominęły Rokitna. Wieś została prawie doszczętnie zniszczona. Ocalał kościół, a miejscowa ludność, zmuszona przez rosyjskich żołnierzy do ewakuacji, z obawy przed nadchodzącym wojskiem niemieckim, o którym krążyły straszne wieści, w popłochu uciekała na Wschód.

Na przełomie sierpnia i września 1915 roku, Podlasie zajęły okupacyjne wojska niemieckie. Taki stan trwał do ostatnich dni grudnia 1918 roku. Wówczas Niemcy opuścili Leśną Podlaską, a zajęły je wojska polskie. Tereny wschodnie powiatu bialskiego były nadal zajęte przez Niemców, którzy Podlasie całkowicie opuścili dopiero w lutym 1919 roku.

6. ZAGROŻONA WOLNOŚĆ

Każdy człowiek pragnie cieszyć się wolnością osobistą i narodową. Musi jednak ciągle o nią zabiegać. Jeżeli ją stracił, czyni starania, by ją odzyskać; a gdy ją odzyska, musi roztropnie i odpowiedzialnie ją zagospodarować.

Podczas pierwszej wojny światowej, między innymi i Podlasiacy, a wśród nich parafianie rokitniańscy, przeżywali próbę odpowiedzialności za swą narodowość. W czerwcu 1917 roku Niemcy zaczęli tworzyć szkoły ukraińskie na terenie powiatu bialskiego. W Białej Podlaskiej ukazywało się czasopismo "Rydnoje Słowo", wydawane za pieniądze niemieckie. Miasto było siedzibą "Ukrainskoj Hromady". Tak Niemcy z sąsiedniego Brześcia tworzyli na gwałt Ukrainę, do której miał być włączony, wraz z innymi, powiat bialski. Według mapy zamieszczonej w kalendarzu "Ukrainskoj Hromady", wydanym na rok 1918 (Kalendar Ukrainsoj Hromady w Biłyj na rik 1918, Biła na Podljaszu 1918), Ukraina obejmuje w zachodniej swej części cały dawny powiat konstantynowski, bialski, radzyński, włodawski, większość powiatu lubartowskiego i lubelskiego,

cały powiat chełmski, tomaszowski i zamojski. Taki los groził również ludności Rokitna i okolic.

7. UZALEŻNIENIE GOSPODARCZE

W tym samym czasie niemiecki okupant, chcąc wykorzystać bogactwa naturalne Podlasia, przystąpił do budowy kolejki wąskotorowej do przewozu produktów rolnych i drewna z podlaskich lasów. W związku z tym, w czerwcu 1917 roku, Niemcy zajęli budynki klasztorne w Leśnej Podlaskiej na obóz dla jeńców rosyjskich, których zatrudniono do budowy linii kolejki wąskotorowej w Białej Podlaskiej, prowadzącej przez Roskosz, Witulin, Mariampol, Leśną, Nosów i Stasinów do Konstantynowa. Wówczas zbudowano również odnogę tej kolejki od Roskoszy do Janowa Podlaskiego. Tu, między innymi, była stacja Rokitno, oddalona ok. 6 km od miejscowości Rokitno. Oprócz wagonów towarowych, były też wagony osobowe, z których mogli korzystać Polacy. Kolejka ta służyła do lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku, kiedy to stała się zbyteczna dla wówczas rządzących.

ROZDZIAŁ II

KSZTAŁTOWANIE SIĘ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ROKITNIE

1. CERKIEW KOŚCIOŁEM KATOLICKIM

Bardzo wielu mieszkańców, spalonego w 1915 roku przez wojska rosyjskie Rokitna, udało się na Wschód i tam pozostawało do końca wojny. Chociaż wszyscy, od 1905 roku, należeli do Kościoła łacińskiego czyli rzymskokatolickiego, i swoje potrzeby religijne spełniali w janowskim kościele katolickim, niektórzy na wygnaniu, pozbawieni opieki duszpasterskiej, zarazili się protestantyzmem. A gdy wiele rodzin katolickich wróciło, by na zgłiszczach odbudować zagrody, władza diecezjalna, mająca siedzibę w Janowie Podlaskim, pod koniec 1918 roku, zezwoliła na przejęcie i poświęcenie, stojącej nieczynnie od 1915 roku, rokitniańskiej świątyni. W związku z tym, rekuncjiacji jej, w dniu 27 grudnia 1918 roku, dokonał dziekan janowski ks. Marceli Glinka.⁶⁾

2. SAMODZIELNA PARAFIA

Gdy biskup Henryk Przeździecki,⁷⁾ w dniach 9 – 11 czerwca 1919 r., wizytował parafię Janów Podlaski, mieszkańcy Rokitna i okolicznych wsi udali się do niego z prośbą o utworzenie w Rokitnie samodzielnej parafii. Biskup ich starania nazwał "gorliwym zabieganiem o wznowienie samodzielnej parafii". Wówczas, z woli biskupa, proboszcz parafii Janów Podlaski, ks. kanonik Ludwik Kalicki,⁸⁾ dokonał wstępnych przygotowań. Ich efektem był dekret biskupa, z dnia 29 grudnia 1919 roku, uznający z dniem 1 stycznia 1920 roku, samodzielną parafię w Rokitnie. W jej skład weszły wsie: Rokitno, Lipnica i Michałki, dotychczas należące do parafii janowskiej – ok. 600 osób. Opiekę duszpasterską nad wznowioną parafią biskup powierzył proboszczowi parafii Janów, z poleceniem odprawiania od czasu do czasu Mszy św. w Rokitnie oraz zaprowadzenia ksiąg urzędnika stanu cywilnego. Wierni przyjęli to z radością, jako chwilowe prowizorium, ale z braku kapłanów, musieli czekać na stałego duszpasterza.

3. PIERWSZA WIZYTACJA PARAFII PRZEZ BISKUPA PODLASKIEGO

W dniu 26 maja 1920 roku, za pontyfikatu papieża Benedykta XV, biskup podlaski Henryk Przeździecki, przybył z pierwszą wizytą kanoniczną do parafii Rokitno. Wówczas ks. kan. Ludwik Kalicki, proboszcz janowski opiekujący się parafią rokitniańską, z ambony przedstawił stan moralny i materialny nowej parafii. Mówił: "Ludność trzech wsi: Rokitno, Lipnica i Michałki należy do gorliwych katolików pełniących obowiązki religijne, ofiarnych, choć ubogich; uczciwych i pracowitych". Potem biskup "zachęcał lud do mocnego trwania w wierze ojców i dziadów, którzy za wiarę cierpieli oraz, by nie prześladowali tych, którzy wierzą inaczej, i by przykładem swego życia przyciągali ich do jedności wiary". Obiecał, że "skoro tylko będzie możliwe, da im kapłana na stałe". Po procesji za zmarłych, biskup błogosławił zebranych Najświętszym Sakramentem i udzielił bierzmowania siedmiu osobom. Następnie odprawił Mszę św., podczas której śpiewano pobożne pieśni. Po Mszy św. biskup obejrzał kościół, stwierdzając, że jest w niezłym stanie, wyposażony w jeden ołtarz, jeden srebrny kielich i puszkę do Najświętszego Sakramentu. Bardzo mało jest aparatów i bielizny kościelnej. Te, które są, to ofiary wiernych lub przerobione z aparatów cerkiewnych. "Chociaż dziatwa myliła się w pacierzu, jednak znać już pracę kapłańską" – stwierdził biskup. Zauważył też, że "tu Słowo Boże trafia na grunt dobry i jest nadzieja, że praca kapłanów wyda należyte owoce". Na zakończenie wizytacji, biskup polecił ks. kanonikowi Kalickiemu, by "budynki ekonomiczne proboszczowskie, przez odchodzących Rosjan spalone, odbudował (na co ofiarował 5000 marek) oraz, by łącznie z dozorem kościelnym, z gruntu parafialnego wybrał jednomorgową działkę na miejscu wyższym i tam wydzielił cmentarz grzebalny". Ks. Kalicki troszczył się o nową parafię, lecz podobnie jak wierni przychodzący do kościoła rokitniańskiego, oczekiwał decyzji biskupa, by pasterz był na miejscu i razem z parafianami budował lepszą przyszłość duchową i materialną.

ROZDZIAŁ III

DZIAŁALNOŚĆ RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII W ROKITNIE

A. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. ORŁOWSKIEGO (1921-1925)

1. PIERWSZY PROBOSZCZ

W 1921 roku do parafii Rokitno, jako pierwszy stały duszpasterz, przybył ks. Wincenty Orłowski, urodzony w 1885 roku, wyświęcony w 1911 roku. Za jego obecności, w dniu 5 września 1922 roku, dziekan janowski ks. kan. Ludwik Kalicki wybrał na swego sekretarza ks. Piotra Dragana ⁹⁾ i udał się do Rokitna z wizytą kanoniczną. Rozpoczął ją krótką modlitwą w kościele przed Najświętszym Sakramentem. Podczas lustracji kościoła, zastał porządek i czystość, choć zauważył, że brak jeszcze wielu rzeczy dla urządzenia jego wnętrza. Cmentarz grzebalny był już przygotowany, chociaż jeszcze nieogrodzony. Nie było też parafialnych budynków ekonomicznych i nie zanosilo się na to, by w najbliższym czasie powstały. Proboszcz był człowiekiem cierpliwym, spokojnym i taktownym; dotąd mieszkał na "jednej stancji u gospodarza" i powstała wątpliwość, czy w tym roku zamieszka w plebanii, ¹⁰⁾ którą budował. Dziekan stwierdził, że są wielkie trudności materialne w organizowaniu parafii i dlatego jest konieczna pomoc w formie pożyczki.

Na terenie parafii były wówczas dwie szkoły powszechne: w Rokitnie i w Michałkach. Proboszcz w nich nie wykładał, ale interesował się tym, jak religii uczą upoważnieni do tego miejscowi nauczyciele. Ponieważ parafia zaledwie się tworzyła, nie było tu jeszcze bractw kościelnych, związków czy stowarzyszeń kulturalno-oświatowych. Służby kościelnej, we właściwym znaczeniu, wówczas również nie było. Proboszcz w Wielkim Poście zorganizował jednodniowe rekolekcje.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1924)

Proboszcz, wraz z parafianami, nie szczędził swoich wysiłków. Trzyletnia praca dała niewielkie, ale wymierne rezultaty. W dniu 30 grudnia 1924 roku do Rokitna przybył delegat dziekana janowskiego, ks. Aleksander Koczkodaj – proboszcz z Malowej Góry, i przystąpił do wizyty dziekańskiej. Co zastał, opisał. Zaznaczył, że wszystko jest czysto utrzymane i według przepisów liturgicznych. Nie podobało mu się, że jeden z obrazów miał napisy słowiańskie. Stwierdził, że w kościele są następujące sprzęty: jeden konfesjonał zaopatrzony w kraty, prowizoryczna ambona, ławki, chorągwie, baldachim, katafalk i przy drzwiach kościelnych skromne naczynie z wodą święconą. Zakrystia nie była jeszcze urządzona, brakowało kap: czarnej, zielonej i fioletowej oraz zielonego ornatu. Kościół był ogrodzony żerdziami. Zbudowana w ubiegłym roku plebania i przy niej ogród nie zostały ogrodzone. Domu dla służby kościelnej nie było. Cmentarz grzebalny otoczono rowem i drzewkami. W kasie kościelnej natomiast było 30 złotych w gotówce.

Wizytator o proboszczu napisał: "Ks. proboszcz Wincenty Orłowski zachowuje przepisy co do życia kapłańskiego, przepisy synodalne co do głoszenia Słowa Bożego, sam naucza religii w szkołach, prenumeruje pisma: "Polak Katolik" oraz "Przyjaciele Narodu". Własnej biblioteki nie posiada. Z bractw kościelnych prowadzi: Arcybractwo Różańca św., kanonicznie erygowane i Kółka Różańcowe, nieposiadające erekcji. Nie ma na piśmie umowy ze służbą kościelną". Stwierdził również, że: "Stan moralny parafii jest dobry. Objawów antyreligijnych nie ma. Chorzy nie umierają bez Sakramentów. Parafianie u spowiedzi bywają najmniej raz na rok, spowiedzi miesięcznej jest również dużo. W ciągu roku wyszło ok. 2000 komunikantów. Do pierwszej spowiedzi i Komunii św. przystąpiło 14 dzieci, po dwumiesięcznym przygotowaniu przez proboszcza. Odbyły się już trzydniowe rekolekcje wielkopostne". Na zakończenie wizytator polecił proboszczowi: "Usunąć sztuczne kwiaty z głównego ołtarza. Sprawić chrzcielnicę i umieścić po stronie Ewangelii; usunąć przynajmniej napisy cerkiewne z obrazów; urządzić zakrystię według przepisów synodalnych i sporządzić inwentarz fundi instrucci".

3. WIZYTACJA BISKUPA SOKOŁOWSKIEGO (1925)

W czwartym roku pracy ks. Orłowskiego, za pontyfikatu papieża Piusa XI, ¹¹⁾ parafię Rokitno odwiedził podlaski biskup pomocniczy Czesław Sokołowski. ¹²⁾ W dniu 7 czerwca 1925 roku, po południu, na granicy z parafią Klonownica, powitała go młodzież tworząca konną banderę, czyli uroczysty orszak, i doprowadziła do wsi kościelnej. Przy bramie powitalnej przemówił Kazimierz Kuczewski, a gospodarz Leon Tur podał biskupowi chleb i sól. Potem gościa witała przedstawicielka nauczycieli i dziatwa szkolna. Biskup zaś w kościele przemówił do wiernych, zachęcając do walki z grzechami i wadami. Po procesji żałobnej, udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem i procesjonalnie udał się na plebanię. Po kolacji obejrzał kancelarię parafialną. Następnego dnia, o godzinie 8, zlustrował kościół, zakrystię i odprawił Mszę św. zebranych wiernym oraz udzielił Komunii świętej. Następnie przeegzaminował dziatwę z pacierza i katechizmu. Dzieci wykazały małą znajomość prawd wiary. Sumę odprawił proboszcz parafii Neple. Po Mszy św. do wiernych przemówił biskup i udzielił bierzmowania 101 osobom oraz pouczył bierzmowanych, w jaki sposób staną się rycerzami Chrystusa. Biskup odwiedził też szkoły w Rokitnie i w Michałkach, gdzie rozmawiał z parafianami o potrzebach organizującej się społeczności. Po południu, tego samego dnia, pożegnał parafian i udał się do Janowa Podlaskiego.

W protokole wizytacyjnym twierdził z radością, że miejscowy proboszcz ks. Wincenty Orłowski zdołał już wybudować plebanię i troszczy się o inne potrzeby kościoła, ale jeszcze jest dużo braków. Obecnemu proboszczowi oraz jego następcom zaś polecił: "dążyć do nabycia organów, dzwonów, chrzcielnicy, stacji Drogi Krzyżowej, i do postawienia odpowiedniego ogrodzenia. W kancelarii parafialnej umieścić takse opłat za usługi duszpasterskie, spis wszystkich ksiąg i aktów, zaprowadzić jak najszybciej raptularz (wstępne spisywanie aktów urodzonych, zaślubionych i zmarłych). Spisać i przesłać do Władz Diecezjalnych inwentarz fundi instructi w trzech egzemplarzach. Przesłać do aprobaty statuty Bractwa Różańcowego oraz założyć bractwa: Najświętszego Sakramentu i Nauki Chrześcijańskiej, jak również dążyć do założenia tercjarstwa. Dążyć do sprowadzenia organisty, jak i budowy domu dla organisty i kościelnego. Zatroszczyć się o ogrodzenie cmentarza grzebalnego. Przy nauczaniu religii w szkołach,

trzymać się programu zatwierdzonego przez władzę kościelną i ogłoszonego przez Ministerstwo. Nie dopuszczać do ołtarza kapłanów nie posiadających upoważnienia oraz zaprowadzić księgę przepisaną przez synod: "Liber Extraneorum Sacerdotum" – księgę obcych kapłanów, którzy w danej parafii odprawią Mszę świętą. Gospodarstwo domowe na plebanii prowadziły: Izabela Nalewajko z Wilna i Paulina Czarnocka – osoby religijne. Ks. Wincenty Orłowski, jako pierwszy duszpasterz na niwie rokitniańskiego Kościoła, przetrwał szlaki w organizowaniu życia parafialnego, i latem 1925 roku przeszedł do pracy kapłańskiej w innej parafii, już zorganizowanej.

B. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINIS. KS. OSIŃSKIEGO (1925-1929)

Latem 1925 roku, drugim duszpasterzem ludu rokitniańskiego został ks. Franciszek Osiński, ¹³⁾ urodzony 10 lutego 1895 roku, wyświęcony 24 kwietnia 1921 roku, i gorliwie zajął się wszystkimi parafialnymi sprawami.

W dniu 15 grudnia 1926 roku, parafię Rokitno wizytował wicedziekan janowski ks. Aleksander Koczkodaj, proboszcz parafii Małowa Góra. Jego sekretarzem był ks. Stefan Nienartowski, administrator parafii Neple. Wicedziekan stwierdził, że: "Kościół jest czysto utrzymany, ale obok tabernakulum brak bursy z korporałem. Przed Najświętszym Sakramentem pali się wieczna lampka, podsycana tłuszczem zwierzęcym. Chrzcielnicy nie ma, jest tylko stół i w nim zapuszczone naczynie z wodą, przykryte wieczkiem. Obrazy ołtarzowe i wiszące na ścianach oraz umieszczone na chorągwiach nie obrażają uczuć religijnych, jednak nie ma starożytnych ani cennych pod względem artystycznym. Budynek kościelny jest w średnim stanie, potrzebuje odnowienia, a dach naprawy. Dom plebański, staraniem poprzedniego proboszcza postawiony oraz zabudowania ekonomiczne są w dobrym stanie, nowe. Księgi kościelne są prowadzone dobrze, jedynie brak księgi pokładnego. Organista dobry, spełnia swe obowiązki, posiada umowę ustną. Rada parafialna prawie nieczynna, sprawy bieżące załatwia sam proboszcz. Stan moralny parafii jest zadowalający. W parafii są kanonicznie erygowane bractwa: różańcowe, Najświętszego Sakramentu i tercjarstwo. Stowarzyszeń społecznych nie ma. Na terenie parafii są baptyści (chrześcijańska wspólnota religijna, powstała w okresie po

reformacyjnym), mają w Rokitnie dom modlitwy, do którego na nabożeństwa uczęszcza ok. 40 osób". Wizytator o miejscowym proboszczu napisał: "Proboszczem od 1925 roku jest ks. Franciszek Osiński. Zachowuje przepisy co do życia kapłańskiego. Uczy religii w szkołach na terenie parafii. Posiada własną bibliotekę, prenumeruje pisma: "Tygodnik ilustrowany", "Gazetę Warszawską" i inne drobne pisma treści religijnej. Z zażaleniem na proboszcza nikt się nie zgłosił".

1. INWENTARZ FUNDI INSTRUCTI

Najpierw ks. proboszcz poczynił odpowiednie przygotowania, a następnie w dniu 1 marca 1927 roku spisano majątek kościoła i parafii w Rokitnie w księdze "Inwentarz fundi instructi parafii Rokitno". Dokonało się to przy udziale: dziekana janowskiego kanonika katedralnego ks. Ludwika Kalickiego i miejscowego proboszcza ks. Franciszka Osińskiego, w obecności rady parafialnej: prezesa Tomasza Chalimoniuka, członków: Pawła Szulaka i Leona Tura oraz biegłych do oceny przedmiotów stanowiących własność kościoła: Stefana Łukaszuka i Władysława Eliaszuka.

Treść inwentarza zawarto w czterech rozdziałach, poprzedzonych krótką historią kościoła i parafii: 1. Kościół i najbliższe jego otoczenie; 2. Przedmioty stanowiące własność kościoła; 3. Przedmioty stanowiące ruchomą własność kościoła; 4. Budowle mieszkalne i gospodarskie, inwentarz żywy lub martwy.

a) CERKIEW UNICKA W ROKITNIE

W archiwum parafii Rokitno zachowała się księga urzędnika stanu cywilnego gminy Rokitno z 1819 roku, w języku polskim, zawierająca akta urodzin i śmierci, podpisane przez ks. Piotra Kamieńskiego – duchownego obrządku grekokatolickiego, dotyczące mieszkańców Rokitna i Pokinianki. Ten dokument jest dowodem, że do czasu kasacji Unii na Podlasiu w 1875 roku, przy kościele w Rokitnie stale rezydował i obowiązki duszpasterskie spełniał kapłan obrządku grekokatolickiego. Nie wiadomo dlaczego w wyżej wymienionym inwentarzu czytamy, że: "kościół w Rokitnie, w 1872 roku zamieniono na cerkiew prawosławną", skoro nasilenie działań związanych z likwidacją Unii na tych terenach miało miejsce w latach 1874 – 1875. Być może przejęcie

cerkwi unickiej w Rokitnie na prawosławie dokonało się wcześniej. Taką możliwość potwierdzają jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX wieku wieści, że władze carskie próbowały kilkakrotnie parafię Rokitno przekazać księdzu prawosławnemu, ale ludność miejscowa, jeszcze tego samego dnia, wywoziła go poza granice swojej parafii.

W 1915 roku kościół rokitniański prawosławni opuścili, a po zakończeniu pierwszej wojny światowej, przejęli go rzymsko-katolicy. W dniu 27 grudnia 1918 roku poświęcił go i, w imieniu biskupa podlaskiego, oddał do użytku rzymsko-katolików ówczesny dziekan janowski, ks. Marcelli Glinka. Podczas wojny kościół nie odniósł większych uszkodzeń, jedynie blacha na dachu została podziurawiona kulami karabinowymi i odłamkami szrapneli. Dach ten, w 1919 roku, kosztem parafian naprawiono.

b) PARAFIA ROKITNO W 1927 ROKU

W Rokitnie, od 1918 roku, jest rzymskokatolicki kościół parafialny, pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej. Biskup Henryk Przeździecki w dniu 21 kwietnia 1921 roku nadał mu odpusty: Świętej Trójcy, Podwyższenia Św. Krzyża oraz z racji świąt Matki Bożej: Oczyszczenia, Zwiastowania, Narodzenia i Niepokalanego Poczęcia. W 1927 roku do niego należały miejscowości: Rokitno, Michałki oddalone 3 km, Lipnica (2 km), Koczukówka (6 km) oraz kolonie: Rokitno, Michałki, Koczukówka, Szarowicze; i dwory: Pokinianka i Koczukówka. Wówczas parafia liczyła 800 dusz. Na jej terenie było 400 prawosławnych i ok. 80 baptystów. Działała już rada parafialna (dawny Dozór Kościelny). Przy kościele pracował ksiądz diecezjalny, którego podstawowym utrzymaniem była krescencja z ziemi położonej przy kościele. Służbę kościelną pełnił organista utrzymywany przez parafian oraz kościelny – “parafianin obsługujący kościół z dobrej woli”.

*** OPIS KOŚCIOŁA (1927)**

W “Inwentarzu fundi instructi” czytamy: “Kościół zbudowany jest z drzewa sosnowego, w formie łacińskiego krzyża, w stylu bizantyjskim. Zewnątrz i wewnątrz jest oszalowany deskami sosnowymi. O wymiarach: długości 23 m, szerokości 6 m, wysokości od podłogi do sufitu w kopule 12 m, wysokości zewnątrz od podstawy do najwyższego szczytu 32 m. Składa się z: prezbiterium, nawy, chóru, dwóch zakrystii

i przedsionka. We wszystkich częściach ma sufit i sosnową podłogę. Posiada okna: 2 w prezbiterium i 4 w nawie, o wysokości 2 m oraz po jednym w zakrystiach o wysokości 1 m. Ramy okienne są sosnowe, szkło zwykłe. Ma 9 drzwi z drzewa sosnowego, prostej roboty, z żelaznymi okuciami i zamkami kowalskiej roboty. Ściany kościoła wewnątrz i zewnątrz są pomalowane farbą olejną. Na froncie kościoła jest niewielka wieża, zakończona kopułką z krzyżem, pokryta blachą cynkowaną. Pośrodku – duża kopuła, zakończona niedużą wieżyczką z krzyżem, pokryta, podobnie jak reszta dachu, blachą żelazną. Krzyż znajduje się również na facjacie. Cały kościół potrzebuje remontu; jest ubezpieczony od ognia na 3600 złotych polskich”. Dawniej na wieży kościelnej znajdowały się dzwony, ale podczas pierwszej wojny światowej, zostały wywiezione do Rosji i nie wróciły.

*** OPIS CMENTARZY (1927)**

Plac wokół kościoła nazywany jest cmentarzem przykościelnym. Taki cmentarz w Rokitnie ma długości 56 m i szerokości 33 m, z dwóch stron obsadzono go drzewami. Cały teren jest ogrodzony sosnowymi sztachetami. Nie ma na nim żadnych pomników. Dokoła kościoła jest wygodna, mająca 2 m szerokości ścieżka do odbywania procesji. Na cmentarz prowadzi jedna drewniana brama i obok niej mała furtka. Ze wschodniej strony cmentarza przylega dość duży dawny cmentarz grzebalny, przycerkiewny, na którym podczas pierwszej wojny światowej Niemcy chowali swoich zabitych żołnierzy. Tu również znajduje się płyta nagrobkowa, otoczona żelaznym, kowalskiego wykonania, płotkiem z furtką. A na kamiennym nagrobkowym krzyżu jest napis w języku rosyjskim: “Gienierał Major / Iwan Nokołajewicz / Jazykow Poleszko / Okonczył 8 Ijulia / 58 mi 1906 g”.

W odległości ok. pół kilometra od kościoła i zabudowań, jest założony w 1922 roku cmentarz grzebalny. Otacza go głęboki rów i brzozy. Zajmuje ok. dwóch mórg gruntu parafialnego, tuż pod lasem. W centrum jest krzyż świadczący o benedykcji cmentarza, na którym nie ma kaplicy, jest zaś część niepoświęcona na grzebanie dzieci bez chrztu i samobójców. Z rozporządzenia biskupa część cmentarza jest oddana prawosławnym i baptystom.

*** OPIS WNĘTRZA KOŚCIOŁA (1927)**

W rokitniańskiej świątyni są trzy stare ołtarze: główny i dwa boczne. Wszystkie zbudowano z drewna sosnowego, ozdobiono rzeźbami i pomalowano białą olejną farbą. Aktualnie wszystkie wymagają odnowienia. Na głównym ołtarzu jest cyboryum z drewna sosnowego, zwykłej roboty, całe malowane, wewnątrz wybite jedwabną materią, z drzwiczkami zaopatrzonymi w mocny zamek. Nad cyboryum znajduje się mało wartościowy obraz przedstawiający Trójkę Świętą, wykonany przez nieznanego malarza. Po lewej stronie, idąc od ołtarza, w bocznym ołtarzu umieszczono zniszczony obraz przedstawiający scenę Podwyższenia Krzyża Świętego. W drugim bocznym ołtarzu znajduje się obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Pochodzi z czasów unickich i jest bardzo zniszczony. Przed ołtarzem Podwyższenia Krzyża Świętego stoi tymczasowa chrzcielnica, przy której w specjalnej szafce przechowuje się oleje święte. Po stronie Ewangelii, tuż obok bocznego ołtarza, jest nowa sosnowa kazalnica, pomalowana farbą olejną, a na nią wiodą sosnowe stopnie. Również po stronie Ewangelii ustawiono prowizoryczny konfesjonał z drewna sosnowego. W nawie głównej stoją cztery sosnowe stałe ławki, malowane farbą olejną. Prezbiterium od nawy oddziela malowana farbą olejną stara sosnowa balustrada, zaopatrzona w obrus do Komunii Świętej. Pod koniec nawy, na drewnianej podstawie wsparty jest chór kościelny, również z drewnianą balustradą. Organów nie ma. Organista posługuje się fisharmonią. Ściany świątyni pomalowano jednolicie farbą olejną. Nie ma na nich malowideł ani napisów. Także brak rzeźb i pomników.

*** MAJĄTEK RUCHOMY (1927)**

Do ruchomej własności kościelnej parafii Rokitno zaliczono przedmioty metalowe, z drewna i innych materiałów, aparaty i bieliznę kościelną oraz księgi kościelne.

Ze starych przedmiotów metalowych były wówczas: dwa krzyże ołtarzowe z XVIII wieku, osiem lichtarzy ołowianych z XVIII wieku, kielich mosiężny zewnątrz posrebrzany, a wewnątrz pozłacany, z XIX wieku, cztery lichtarze frażetowskie (wykonane w fabryce Józefa Frageta) z XIX wieku; monstrancja mosiężna, pozłacana, ważąca dwa kilogramy, z początku XX wieku; w dobrym stanie: trybularz platerowany z łódką, platerowany kociołek na wodę święconą, trzy dzwonki spiżowe,

żelazo do pieczenia opłatków i dwie blaszane skarbonki. – Dokupiono: złożony kielich ze srebrną czarą; dwie mosiężne, pozłacane pateny; dwie mosiężne puszki na komunikanty, wewnątrz pozłacane, a na zewnątrz posrebrzane oraz dwie spiżowe sygnaturki.

Ze starych przedmiotów z drewna i innych materiałów były: dwa drewniane krzyże procesyjne, duży krzyż z figurą Pana Jezusa zawieszony przy wejściu do kościoła, dwa drewniane lichtarze, dwie sosnowe komody, trzy półjedwabne chorągwie, dwa półjedwabne sztandary oraz wielkopiątkowa zasłona na wielki ołtarz. W dobrym stanie była gipsowa figura rezurekcyjna Pana Jezusa. – Dokupiono dwa feretrony o drewnianych ramach, i półjedwabny baldachim.

Do aparatów kościelnych zaliczono: ornaty, kapy i stuły. Wówczas w parafii Rokitno było sześć ornatów: dwa białe, czerwony, zielony, fioletowy i czarny. Jedna biała kapa oraz trzy pojedyncze stuły. Oprócz tego: stara bursa do chorych i jedna sukienka na puszkę na komunikanty. W tamtym czasie w kościele rokitniańskim było niewiele bielizny kościelnej: trzy alby, cztery humerały, cztery komże dla kapłanów, cztery komże dla ministrantów, sześć obrusów ołtarzowych, trzy lniane ręczniki do lawaterza, cztery korporały, sześć palek, szesnaście puryfikaterzy, szesnaście małych ręczniczków i dwa lniane paski.

Parafia była już zaopatrzona w podstawowe księgi kościelne. Były trzy mszały: jeden wydany w Ratyzbonie w 1923 roku, drugi z 1759 roku i trzeci żałobny z 1889 roku. Był jeden rytuał z 1781 roku wydany w Warszawie, dwa kancjonały z 1914 roku wydane w Poznaniu, jedna ewangeliczka z 1917 roku wydana w Krakowie, jeden porządek nabożeństw z 1923 roku, cztery śpiewniki ks. Siedleckiego z 1925 roku wydane w Krakowie, księgi tercjarskie wpisowe, kasowe i protokołów, księga Bractwa Różańca Świętego, Bractwa Najświętszego Sakramentu, Bractwa Nauki Chrześcijańskiej, rozporządzeń władz duchownych, rozporządzeń władz świeckich; parafialne: kasowa, intencji mszalnych, ogłoszeń, tematów nauk i kazań, spowiedzi i Komunii świętych, zapowiedzi, dziennik korespondencji, księga bierzmowanych i protokołów zapowiedzi.

*** NIERUCHOMA WŁASNOŚĆ KOŚCIELNA (1927)**

Do nieruchomej własności kościelnej parafii Rokitno zaliczono: plebanię, budynki gospodarcze i ziemię kościelną. W 1923 roku

wybudowano plebanię, którą ubezpieczono od ognia w towarzystwie ubezpieczeń na sumę 3800 złotych. Był to budynek z drewna sosnowego, na podmurowaniu, o długości 16 m, szerokości 10,5 m. Ściany wewnątrz pokryto murem pruskim. W domu były cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, sień i spiżarnia. We wszystkich pomieszczeniach były sufity i podłogi z drewna sosnowego. Dom miał 11 drzwi, 9 okien z żelaznymi okuciami i zamkami u drzwi. W trzech pokojach były piece z brązowych kafli, a w kuchni piec z cegieł. Kuchnia z mieszkaniem dla służby proboszcza mieściła się również w tym budynku. – Domu dla służby kościelnej nie było. Plebanię częściowo ogrodzono sosnowymi sztachetami.

W 1927 roku w parafii były już budynki gospodarcze: stodoła, stajnia, obora i chlewy. Stodoła z drewna sosnowego, o dwu klepiskach, miała długość 21 m i 7,5 m szerokości, posiadała troje drzwi i jedną furtkę. Była kryta słomą. Ubezpieczono ją od ognia na 730 złotych. – Stajnia, obora i chlewy stanowiły jeden budynek, kryty słomą, o długości 11,5 m, szerokości 4,5 m, z drewna sosnowego; ubezpieczony na sumę 430 złotych. – Przy plebanii była drewniana studnia, a przy budynkach gospodarczych, wychodek.

Do parafii należało 112 morgów ziemi kościelnej o średniej glebie, w części zapuszczonych. 100 morgów obrabiał proboszcz, sześć organista i sześć kościelny. W pobliżu plebanii znajdował się sad owocowy, w którym rośło 10 gruszy, 10 jabłoni, 10 śliw i 12 wiśni.

W 1927 roku w parafii Rokitno istniało archiwum urzędnika stanu cywilnego i archiwum dozoru kościelnego. W skład tego pierwszego, prowadzonego przez proboszcza parafii, wchodziły księgi: od 1920 r. czyli od czasu wprowadzenia akt cywilno-religijnych – księgi urodzonych, zaślubionych i zmarłych; od 1926 roku – ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych; księgi zapowiedzi przedślubnych oraz pieczęć urzędnika stanu cywilnego. Zaś do rokitniańskiego archiwum dozoru kościelnego należały: księga pokładnego i pieczęć kościelna.

c) WIZYTA DZIEKAŃSKA (1927)

W dniu 21 października 1927 roku dziekan janowski ks. Ludwik Kalicki wybrał się do Rokitna z wizytą kanoniczną. Na swego sekretarza mianował ks. Józefa Pieńkowskiego, proboszcza parafii Pratulín.

Po przejrzeniu kościoła, plebanii, budynków gospodarczych i cmentarza, spisał protokół. Ta wizytacja miała miejsce po gruntownym remoncie kościoła. Ks. proboszcz Franciszek Osiński włożył w to przedsięwzięcie wiele trudu. Co do wykonania remontu nikt nie miał zastrzeżeń. Dziekan, z zadowoleniem, stwierdził: "Ołtarze, chrzcielnica i inne sprzęty w kościele są w należyтым porządku i czysto utrzymane. Zakrystia jest dobrze zamykana, zaopatrzona w szaty i bieliznę kościelną. Plebania i zabudowania gospodarcze są w dobrym stanie, ale jeszcze brak domu dla służby kościelnej. Księgi kościelne i akta Stanu Cywilnego są we wzorowym porządku. Ks. proboszcz głosi Słowo Boże na Mszach świętych, naucza religii w szkołach, prowadzi bractwa kościelne wcześniej założone, a w obecnym roku zorganizował stowarzyszenie męskie i żeńskie młodzieży. Służba kościelna spełnia swe obowiązki należycie. Gospodarstwem domowym proboszcza zarządza jego matka, a gospodarstwem rolnym, jego ojciec". Na zakończenie wizytacji, dziekan polecił proboszczowi, by "dzień św. Stanisława Kostki poprzedzał nowenną, a w samą uroczystość urządził dla młodzieży góralną Komunię świętą podczas Mszy św. z nauką oraz, by w miarę posiadania gotówki, doprowadził do porządku parkan przy kościele". W dniu 6 grudnia 1927 roku ks. Franciszek Osiński otrzymał z Kurii Biskupiej Wojsk Polskich z Warszawy nominację na kapelana rezerwy.

d) TROSKA O OŚWIATĘ I GRUNTY PARAFIALNE (1928)

Na proboszczowskim sercu ks. Franciszka Osińskiego leżała nie tylko troska o sprawy duszpasterskie, ale jednocześnie o oświatę w polskich wsiach. Ponieważ dodatkowo obsługiwał parafię Klonownica, w swoich działaniach miał na uwadze zawsze potrzeby obu parafii. W dniu 13 stycznia 1928 roku zwrócił się do "Biskupa Siedleckiego w sprawie budowy szkoły w Klonownicy Dużej". W dniu 14 stycznia 1929 roku, w tej samej sprawie wysłał pismo do rady gminnej w Rokitnie. Tegoż samego dnia pisał w sprawie budowy szkół w swojej parafii (w Rokitnie i Michałkach) do starosty w Janowie Podlaskim, inspektora szkolnego w Janowie i rady szkolnej w Janowie. W dniu 10 lipca 1929 roku przesłał do kurii podlaskiej plan sytuacyjny budowy szkoły w Klonownicy Dużej, zaś w dniu 22 lipca 1929 roku, ponownie pisał do inspektoratu szkolnego w Janowie Podlaskim "w sprawie siedmioklasowej szkoły w Rokitnie".

Na polecenie kurii diecezjalnej w Siedlcach, porządkował

dokumentację ziemi kościelnej należącej do parafii Rokitno, zaś w dniu 11 grudnia 1928 roku przesłał do niej plany gruntów parafii Rokitno, w czterech egzemplarzach.

e) PRZEKAZANIE PARAFII NASTĘPCY (1929)

Dzień 16 grudnia 1929 roku był ostatnim dniem zarządzania parafią Rokitno przez ks. Franciszka Osińskiego. Tego dnia podpisał on protokół zdawczo-odbiorczy, w obecności dziekana janowskiego ks. Ludwika Kalickiego, przekazując cały majątek parafialny swemu następcy – ks. Franciszkowi Próchniewiczowi. Przy tej okazji dziekan podkreślił wielkie zasługi odchodzącego proboszcza w jego trosce o remont świątyni i jej wyposażenie. Dlatego w dodatku do inwentarza fundi instructi parafii Rokitno napisał: "Dzięki staraniom ks. Franciszka Osińskiego w 1927 roku kościół został gruntownie odnowiony i wyremontowany kosztem 5000 złotych. Wyremontowano podłogę, drzwi i okna, ściany pomalowano olejną farbą, ołtarze gruntownie przerobiono (wielki poszerzono, a do obu bocznych sprowadzono nowe obrazy: Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej). Naprawiono dach na kościele (od drogi przez wieś ułożono nowy z blachy ocynkowanej, a po drugiej stronie przełożono starą blachę i pomalowano). Przed wielkimi drzwiami i przed zakrystią wybudowano cementowe schody. Kościół i zabudowania plebańskie ogrodzono sosnowymi sztachetami. Za ofiary zebrane we wsi Lipnica sprawiono żyrandol z brązu na 25 świec, za sumę 750 złotych. Jako ofiarę Jana Tura z Rokitna – metalowy krzyż procesyjny, za 100 złotych. Oprócz tego czarną kapę, dwa białe sztandary, chorągiew białą i tercjarską, bursę do chorych, sukienkę na puszkę na komunikanty i transparent Pana Jezusa w grobie". – W dniu 16 grudnia 1929 roku ks. Franciszek Osiński opuścił parafię Rokitno, by pracować w innych parafiach diecezji siedleckiej i dożyć 102 lat. Został pochowany w swej rodzinnej parafii Hadynów.

C. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINIST. KS. PRÓCHNIEWICZA (1929-36)

Od dnia 16 grudnia 1929 roku parafią Rokitno administrował ks. Franciszek Próchniewicz.¹⁴⁾ Z członków bractw kościelnych tworzył elitę katolicką. Przy ich pomocy pragnął dotrzeć do każdej rodziny, w tym do żyjących poza Kościołem katolickim. W ogrodzie przy plebanii, przy drodze przez wieś, odnowił kapliczkę i do niej sprowadził statwę

Serca Pana Jezusa. Miał to być symbol oddania parafii w opiekę Serca Jezusowego.

1. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1933)

W dniu 24 listopada 1933 roku, dziekan janowski ks. Ludwik Kalicki i jego sekretarz ks. Aleksander Nikolski, proboszcz parafii Bubel Stary, przybyli do Rokitna, by dokonać wizytacji tutejszej parafii. Zastali kościół utrzymany czysto i schludnie. Proboszczowi złożyli wyrazy uznania za poszerzenie chóru kościelnego, który był wcześniej za mały, by pomieścić chórzystów. Administrator ks. Franciszek Próchniewicz gorliwością przewodniczył bractwom i otaczał swą opieką Stowarzyszenie Młodzieży. Wówczas największą jego bolączką były podstępny sztundystów, którzy przeciwstawiali się wszelkim jego poczynaniom. Dlatego dziekan i jego sekretarz w szczególny sposób dziękowali mu za gorliwą pracę duszpasterską i zachęcali, by nie upadając na duchu, działał nadal ze spokojem i taktownością. Ponadto dziekan polecił proboszczowi, by "złożył szczegółowy raport do Kurii Diecezjalnej o wszystkich zajściach, jakie go spotkały ze strony sztundystów i komunistów". Pocięgą dla proboszcza w jego trudach było wypisywanie świadectw moralności klerykom ze swojej parafii: w dniu 28 kwietnia 1930 roku - Ludwikowi Szulakowi z Rokitna i w dniu 19 sierpnia 1933 roku - Janowi Łukaszukowi z Lipnicy. Obaj klerycy zostali księżmi. Ks. Jan Łukaszuk był wykładowcą języka łacińskiego w Małym Seminarium Duchownym i w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach. Między innymi opracował graficznie gramatykę języka łacińskiego, której nie mógł wydać drukiem, ponieważ władze Polski Ludowej zauważyły, że jest księdzem. - W 1933 roku był już gotowy dom dla organisty, z salą parafialną. Został on zbudowany z drzewa sosnowego, na podmurowaniu, z piwnicą; o wymiarach: 12 m długości i 8 m szerokości. W nim były: jeden pokój, kuchnia, przedpokój, spiżarnia, sień i sala parafialna. We wszystkich pomieszczeniach była drewniana podłoga. Dom był kryty blachą, wewnątrz bielony i tapetowany. Miał sześć drzwi i osiem okien. - Wówczas proboszcz hodował jedną krowę, którą kupił w 1930 roku, za 690 złotych. Do kościoła nabył dębowe tabernakulum, duży różaniec procesyjny, kapę białą i fioletową, stuły, bieliznę kościelną i dywany na stopnie ołtarzy.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1934)

W dniu 31 grudnia 1934 roku, dziekan janowski ks. Aleksander Kornilak, ¹⁵⁾ ze swym sekretarzem ks. Bronisławem Rachoniem – proboszczem parafii Klonownica Duża, nawiedzili Rokitno, by dokonać wizytacji kanonicznej. Wówczas kościół, plebania i organistówka były w dobrym stanie, ale zabudowania ekonomiczne niedostateczne. W zakrystii były już portrety papieża i biskupów podlaskich. Sad został powiększony o 60 drzewek. Deficyt w kasie kościelnej proboszcz miał pokryć ofiarami z kolędy. Ze stowarzyszeń i bractw kościelnych najlepiej działały: tercjarstwo, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Kółka Różańcowe i Bractwo Najświętszego Sakramentu.

Proboszczem nadal był ks. Franciszek Próchniewicz. Nauczał religii w szkołach. Przygotował pięćdziesięcioro dwoje dzieci do pierwszej Komunii świętej, zajmując się nimi przez trzy tygodnie w szkole i w kościele. W Wielkim Poście urządził trzydniowe rekolekcje, a w maju rekolekcje jubileuszowe, które przeprowadził o. Viator, który przy tej okazji zwizytował rokitniańskie tercjarstwo. – Dziekan stwierdził: „Stan moralny parafii jest dobry. Do tej pory wielu z prawosławnych przechodziło do sztundystów, i to rzutowało na katolików, ale obecnie ta nowość już ich nie interesuje”.

3. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1935)

W dniu 22 października 1935 roku, do Rokitna z wizytą kanoniczną przybył dziekan janowski ks. Aleksander Kornilak. Proboszczem rokitniańskim nadal był ks. Franciszek Próchniewicz. Dziekan, spisując protokół wizytacyjny, zwrócił uwagę na to, że: „ekonomiczne zabudowania parafialne są zbyt szczupłe i niedostateczne. Z dość dużym kosztem zbudowano przy plebanii murowaną piwnicę. Dzięki ofiarom parafian (1218 zł), sprowadzono do parafii dzwon o wadze 375 kg, który został poświęcony na wiosnę bieżącego roku. W parafii nie ma Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, ponieważ młodzieńcy są zgrupowani w Straży Ogniowej, na czele której stoi miejscowy ksiądz proboszcz. Sztundyści już nie są tak agresywni, są nieszkodliwi; prawosławni zaś są przychylnie ustosunkowani do Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego (przychodzą na Mszę św.), lecz do obrządku wschodnio-

słowiańskiego są uprzedzeni”. – Na zakończenie spotkania, dziekan zachęcał proboszcza, by powołał do życia Stowarzyszenie Mężczyzn i Kobiet Katolickich.

– Ks. Franciszek Próchniewicz duszpasterzował w Rokitnie jeszcze do marca 1936 roku, by przejść do służby kościelnej w innych parafiach.

D. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. PADUCHA (1936 – 38)

W dniu 1 marca 1936 roku do parafii Rokitno przybył nowy proboszcz – ks. Antoni Paduch, który urodził się 15 stycznia 1905 roku, a święcenia kapłańskie przyjął w 1929 roku.

1. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1936)

W dniu 24 października 1936 roku dziekan janowski ks. Aleksander Kornilak wybrał się do Rokitna, by tam przeprowadzić wizytację kanoniczną parafii. Stwierdził, że: “opiekę duszpasterską w parafii sprawuje ks. Antoni Paduch, organistą jest nadal Władysław Eliaszuk, kościelnego nie ma, a gospodarstwo domowe proboszcza prowadzi 42-letnia Feliksa Grabowska, kobieta religijna. Dziekan w kościele zastał wzorową czystość i porządek. Jedynie zwrócił uwagę, że należy poprawić nowe okno w prezbiterium. Również należy poprawić nowo wybudowaną piwnicę przy plebanii, bo wiosną i jesienią podchodzi w niej woda. – W tym roku rekolekcje wielkopostne przeprowadził sam proboszcz. Ze wszystkich stowarzyszeń w parafii, najlepiej działają tercjarze. Proboszcz czyni starania, by zorganizować stowarzyszenie mężczyzn i kobiet katolickich. Wśród prawosławnych, w niektórych wioskach szerzy się komunizm i bezwyznaniowość. Baptyści zaś, nie wykazują większej działalności”. Na zakończenie wizytacji dziekan polecił, by proboszcz dopilnował, aby “w prezbiterium, po lewej stronie, wstawiono nowe okno, a po prawej – przerobiono”. Zwrócił też uwagę, by uważnie przeczytał wszystkie dotychczasowe protokoły wizytacyjne i wypełnił polecenia jeszcze niewykonane.

2. WIZYTACJA BISKUPA PRZEŹDZIECKIEGO (1937)

W dniach 19 – 20 maja 1937 roku biskup Henryk Przeździecki

zwizytował parafię Rokitno. Jego sekretarzem był ks. kan. Józef Kobyliński. W pobliżu kościoła biskupa powitał, w imieniu mieszkańców wójt gminy Hryciuk, a w imieniu parafian – gospodarz Fedoruk. Przedstawicielem szkoły w Michałkach był nauczyciel Jan Łojek. Z kolei – w imieniu nauczycieli ze szkoły w Rokitnie, dostojnika powitał kierownik placówki Wacław Jankowski. Dzieci szkolne podawały kwiaty. Do powitania dołączył się inż. Stanisław Morawski – nadleśny z terenu lasów państwowych. Potem były jeszcze powitania przez stowarzyszenia młodzieży, Straży Ogniowej i tercjarzy. Po uroczystym wejściu do kościoła, biskup przemówił do wiernych z przenośnej ambony, ustawionej na cmentarzu przykościelnym. W tym czasie nadeszła burza i spadł deszcz, za który dziękował Bogu biskup wraz z zebranymi, ponieważ dość długo panowała wielka susza. W kościele, po modlitwach za zmarłych, biskup błogosławił wiernych Najświętszym Sakramentem. – Drugiego dnia wizytacji, biskup rano zwiedził kościół i jego otoczenie oraz odprawił Mszę św. o godz. 8.30, przeegzaminował dzieci, które wykazały dobrą znajomość prawd wiary i udzielił im oraz starszym Sakramentu Bierzmowania (w sumie przyjęły go 242 osoby). O godz. 11 biskup procesjonalnie udał się z plebanii do kościoła, gdzie Sumę odprawił ks. Feliks Wajszczuk, proboszcz z Woskrzenic, a biskup przemówił, zachęcając wszystkich do wierności Chrystusowi w Jego Kościele. – Po południu, po nabożeństwie majowym, biskup wszystkich pożegnał i udał się do parafii Klonownica Duża, po drodze poświęcając nowy krzyż w Rokitnie.

Wizytując, biskup zauważył: "Należyty porządek w kościele. Docenił to, że proboszcz zdecydował się na powiększenie nawy kościelnej, przez usunięcie przybudówek w babińcu i wymienił wieżę frontową, która była już spróchniała i groziła zawaleniem; ale zrobił to bez zezwolenia i zatwierdzenia władzy diecezjalnej. Dlatego nie został zachowany styl całości kościoła. Tak jedna wieża jest różna od drugiej. Cmentarz przy kościele został powiększony przez przyłączenie starego cmentarza grzebalnego, a nowy cmentarz grzebalny pod lasem jest tylko otoczony rowem. Na nim chowają swych zmarłych również prawosławni, ale nie chcą płacić pokładnego, bo uważają, że to ich ziemia została wydzielona na cmentarz. – Plebania i inne budynki parafialne są w średnim stanie, ale na organistowce zakradł się grzyb".

Dużo miejsca biskup poświęcił na opisanie stanu moralnego parafii. Stwierdził, że jest średni. Między innymi do tego przyczyniła się ucieczka wielu mieszkańców Rokitna na Wschód przed nadchodzącym frontem rosyjsko-niemieckim w 1915 roku. Uciekinierzy przebywali tam bez żadnej opieki religijnej. Wówczas zetknęli się z wyznaniem stanowiącym odłam protestantyzmu, którego wyznawców nazywano sztundystami. Wygnańcy zachwycili się pięknym wyjaśnieniem Pisma świętego, i wracając do swych zrujnowanych przez wojnę domostw, zabrali ze sobą człowieka zaangażowanego w tę misję. On zorganizował baptystów w Rokitnie, którzy w niedługim czasie postawili swój dom modlitwy. W 1937 roku tu do tego wyznania należało 77 osób, rekrutujących się przede wszystkim z prawosławnych. – Biskup dalej zaznaczył: “Na terenie parafii Rokitno są komuniści i bezbożnicy. Prowadzą ukrytą akcję, która tylko czasami przejawia się np. w radości z powodu zwyciężania wojsk czerwonych w Hiszpanii. Jest też około 30 osób obojętnych. Na terenie parafii jest 646 prawosławnych, których stosunek do katolików jest obojętny, baptystów zaś – wrogi. W parafii działają dość dobrze bractwa: Najświętszego Sakramentu – 81 członków, Różańca św. – 159, Nauki Chrześcijańskiej – 10, III Zakon św. Franciszka (terciarze) – 57, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej – 19, Dzieło Rozkrzewienia Wiary – 82. Sekcja Miłosierdzia Chrześcijańskiego organizuje zimą pomoc najuboższym. Ze społecznych instytucji na terenie parafii funkcjonuje Spółdzielnia Spożywcza w Rokitnie i Michałkach, mleczarnia w Rokitnie, Straż Pożarna w Rokitnie i Gminna Kasa Pożyczkowa w Rokitnie. Spółdzielnia w Michałkach pozostaje pod wpływem ludzi komunizujących i antyreligijnych; zaś w mleczarni wpływ mają baptyści, a spółdzielnia w Rokitnie jest pod wpływem kierownika szkoły – pana Jankowskiego”.

W szkołach: w Rokitnie i Michałkach sześć godzin religii tygodniowo prowadził ks. proboszcz. “Stosunek z nauczycielami jest dobry, żadnej agitacji wrogiej Kościołowi nauczyciele nie prowadzą. Nie ma biblioteki parafialnej, nie ma kiosku parafialnego i nie prowadzi się kolportażu pism katolickich. Kancelaria zaś jest dobrze prowadzona. Od roku proboszczem jest ks. Antoni Paduch. Pracuje gorliwie. Zjednał sobie parafian łagodnością. Bierze się do remontu kościoła. Od jedenastu lat organistą jest Władysław Eljaszuk. Dobrze prowadzi chór, wszystkie swoje obowiązki wypełnia wzorowo. Korzysta z siedemnastu mórg ziemi

kościelnej. Kościelnego nie ma. Są dwie służące, które ze względu na to, że żyją ze sobą niezgodnie, obie mają odejść od 1 czerwca. Pensje mają wypłacane. Od 1 maja jest przyjęta nowa służąca Bronisława Piskorz, lat 36. Służącym jest Siergiej Chotej, kawaler mający 22 lata, prawosławny, dobry i spokojny, chodzi do kościoła katolickiego”.

– Ks. Antoni Paduch parafią rokitniańską zarządzał do marca 1938 roku.

E. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. BANASIUKA (1938 - 41)

Administratorem parafii Rokitno od 10 marca 1938 roku został ks. Florian Banasiuk, ¹⁶⁾ urodzony 3 maja 1907 roku, wyświęcony 28 czerwca 1931 roku.

1. Opis parafii Rokitno (1938)

W połowie 1938 roku proboszcz parafii sporządził wykaz dotyczący parafii i gminy Rokitno. W 1938 roku na terenie parafii były już dwie nowe szkoły powszechne, wybudowane w latach 1919 – 1938. W Rokitnie powstał murowany gmach szkolny, o trzech salach wykładowych, a w Michałkach – budynek szkolny również murowany, z dwoma salami wykładowymi. W tym samym czasie wybudowano drewnianą siedzibę zarządu gminnego w Rokitnie oraz murowaną siedzibę posterunku państwowej policji w Rokitnie. W 1938 roku w Rokitnie działały: młyn motorowy, gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, posterunek policji, straż pożarna licząca dwudziestu dwóch członków, oddział LMK – dwudziestu czterech członków i Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Żeńskiej – trzynastie członkiń. Rokitno szybko odbudowało się ze zgliszcz pierwszej wojny światowej i prężnie działało. Jednak “we wsi Michałki kilka osób zaczęło uprawiać działalność wywrotową, w wyniku czego, zostało aresztowanych pięć osób”.

W tym czasie ludność gminy Rokitno, pod względem wyznaniowym była podzielona. Na 4888 mieszkańców, liczyła 3708 rzymsko-katolików, 912 prawosławnych i 68 baptystów. Na terenie gminy były dwa kościoły: w Rokitnie i Klonownicy Wielkiej oraz prywatna kaplica w majątku Cieleśnica, do której co dwa tygodnie, dojeżdżał delegowany ksiądz z Janowa Podlaskiego. – Do gminy Rokitno należały miejscowości: Błonie

– 508 mieszkańców, Cieleśnica wieś – 414 , Cieleśnica Folwark – 354, Hołodnica – 242, Klonownica 763, Michałki wieś – 896, Michałki kolonia – 89, Olszyn – 590, Pokinianka – 159, Rokitno wieś – 654 i Rokitno kolonia – 119 mieszkańców.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1938)

Dziedkan janowski ks. Aleksander Kornilak na sekretarza wizytacji kanonicznej w Rokitnie powołał ks. Piotra Stułkę i w dniu 21 października 1938 roku udał się tam, by dokonać lustracji parafii. Stan parafii opisał w protokole wizytacyjnym.

– Przednia część kościoła, niedawno wewnątrz remontowana, jeszcze nie jest pomalowana. Farby na ścianach kościoła są już w wielu miejscach uszkodzone. Jeszcze nie ma właściwej chrzcielnicy. Ogrodzenie w paru miejscach rozpada się. Plebania zimna, proboszcz zamierza ją oszalować. Dach w wielu miejscach przecieka. Organistówka, jakkolwiek niedawno pobudowana, jest zagrzybiona i wymaga wymiany części podłogi. Zabudowania ekonomiczne przy plebanii wymagają natychmiastowego pokrycia i gruntownego remontu; spichlerza dotychczas nie było, pobudował go obecny proboszcz. Organista nie ma ani stodoły, ani chlewów dla krowy czy konia. Poprzedni organista, własnym kosztem pobudował na gruncie kościelnym stodołkę i chlewik, które teraz chce zabrać. Dziedkan oświadczył mu, że tego nie może uczynić bez zezwolenia władzy diecezjalnej. Aleje na cmentarzu grzebalnym wymagają uporządkowania. Bractwa dotychczas założone, działają. Organistą od 1 sierpnia 1938 roku jest Tadeusz Janiszewski, żonaty, dietny, obowiązki swoje wypełnia w miarę sił, jest dobrym człowiekiem, ale jako fachowiec, słaby. Kościelny jest ten sam, który był w latach poprzednich. Gospodarstwo domowe proboszcza prowadzi Stefania Mikołajczuk, panna, lat 37. Służącym jest Adam Zygmunt Demiańczuk, lat 25.

Stan parafii jest zadowalający. Parafianie licznie uczęszczają do kościoła i do spowiedzi. Ostatnio u spowiedzi wielkanocnej było 1945 osób. Proboszcz w szkole przygotował 53 dzieci do pierwszej Komunii świętej, organizował zbiórki na rzecz najuboższych, w 1938 roku sprowadził organy z Sokołowa Podlaskiego”. Podczas wizytacji otrzymał jako mandat: wykonać polecenia poprzednio naznaczone i koniecznie w 1939 roku sprawić nową chrzcielnicę.

3. DRUGA WOJNA ŚWIATOWA (1939 – 1945)

Ks. Florian miał plany, jak wykorzystać nadarzające się możliwości, ale przekreślił je wybuch drugiej wojny światowej. W pierwszych dniach września 1939 roku Niemcy bombardowali Białą Podlaską, w szczególności fabrykę samolotów. A od 26 września do 9 października, całe Podlasie, a w tym Rokitno, zostało zajęte przez Armię Czerwoną – militarną potęgę Związku Radzieckiego. Natomiast od 11 października rozpoczęła się sześciolletnia okupacja niemiecka. Po śmierci papieża Piusa XI, swój pontyfikat rozpoczął papież Pius XII,¹⁷⁾ który niewiele mógł uczynić dla dobra uciśnionych narodów. Wówczas, ze względu na stan wojenny, wszelka działalność bractw i stowarzyszeń kościelnych została zawieszona. Okupant chciał wszystkich i wszystko mieć pod swoją kontrolą. Może o tym świadczyć zawiadomienie wysłane w dniu 24 lutego 1940 roku przez dziekana janowskiego do proboszcza rokitniańskiego, donoszące, że: „Szef Dystryktu Warszawskiego żąda spisu rzeczy, które należą do dzieł sztuki, na co należy szybko odpowiedzieć”. W związku z tym ks. proboszcz już w dniu 26 lutego zawiadomił dziekana, że w kościele rokitniańskim znajduje się jeden obraz zabytkowy: „Ukrzyżowanie Pana Jezusa” z 1704 roku.

Od lutego do czerwca 1941 roku, w okolicach Białej Podlaskiej, swoje kwatery miały niemieckie frontowe formacje wojskowe, szykujące się do napaści na Związek Radziecki. Wówczas wsie nadbużańskie Podlasia, w tym i Rokitno, stanowiły jeden, wielki obóz wojskowy, wszędzie było pełno wojska, policji i żandarmerii. Po ataku armii niemieckiej na ZSRR, w dniu 22 czerwca 1941 roku, wielu żołnierzy radzieckich dostało się do niewoli. To dla nich Niemcy w Kaliłowie, położonym między Białą Podlaską a Rokitnem, urządzili obóz wojenny, gdzie w zimnie i głodzie jeńcy masowo ginęli. Nieludzkie warunki doprowadziły więźniów wojennych do desperackiej decyzji o buncie i rzuceniu się na okalające obóz kolczaste druty. Tylko niektórym udało się uciec i ukryć przed wrogiem przy polskich rodzinach lub wstąpić do partyzantki.

– W tych trudnych czasach parafii Rokitno przewodził, do 11 sierpnia 1941 roku, ks. Florian Banasiuk.

F. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. WACHULAKA (1941- 42)

Od 11 sierpnia 1941 roku, duszpasterzowanie w Rokitnie rozpoczął ks. Zygmunt Wachulak. Urodził się 15 grudnia 1912 roku, a święcenia kapłańskie przyjął w dniu 26 czerwca 1938 roku. Majątek parafialny i kościelny, w obecności dziekana janowskiego ks. Aleksandra Kornilaka, przekazał mu ustępujący ks. Florian Banasiuk. Podzielono się, za zgodą obu stron, plonami: żytem, pszenicą, owsem, gryką, prosem, jęczmieniem, mieszanką zbożową, koniczyną, łubinem, słomą, kartoflami i owocami. Dokonano również podziału opłat za ubezpieczenie społeczne, podatków państwowych i komunalnych. Ks. Wachulak otrzymał w kasie parafialnej 1817,04 złotych, krowę należącą do tutejszego beneficjum oraz dług 100 złotych, należny parafii Sokołów Podlaski, jako resztę za organy sprowadzone stamtąd przez poprzednika. – Przy okazji przekazania ks. Wachulakowi parafii Rokitno, dziekan polecił mu, by: “przeczytał wszystkie protokoły wizyt biskupich i dziekańskich, i wypełnił w miarę zmiennych warunków, zawarte w nich mandaty; nowo wybudowaną stodołę doprowadził do należytego stanu, a materiałem ze starej stodoły, wyremontował oborę; poprawił uszkodzone podczas wojny płoty; nabył na własność parafii stodołkę od p. Eljaszuka; wyremontował organistówkę i postawił oborę przy organistówe”.

Ks. Wachulak utrzymywał dwie krowy i hodował świnię, a z racji uprawiania dużej powierzchni ziemi parafialnej, nabył od wojska konia. Za kontyngent otrzymał pług, sieczkarnię zaś wypożyczył od wojska. W pracach budowlanych i polnych posługiwał się pastuszkami i parobkami. Już w dniu 31 maja 1942 roku, pożegnał parafię Rokitno. Nie wiadomo, z jakich powodów tak krótko tam pracował.

G. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINIS. KS. SYROCZYŃSKIEGO (1942-49)

Ks. Zygmunt Syroczyński ¹⁸⁾ urodził się 29 marca 1907 roku we wsi Olszew Stary, w diecezji płockiej. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Henryka Przeździeckiego w dniu 28 czerwca 1931 roku, w Janowie Podlaskim. Jako wikariusz, pracował w parafiach: Kosów, Parczew, Kąkolewnica, Stoczek Węgrowski, Maciejowice, i Knychówek. Potem otrzymał samodzielną placówkę w Kożuszkach, gdzie był

rektorem filii duszpasterskiej, w latach 1937 – 1942. Tam miał wiele kłopotów przy organizowaniu maleńkiej społeczności. Zmęczony cierpieniami i trudnościami, prosił biskupa o przeniesienie na inną placówkę. Został więc administratorem parafii Rokitno, gdzie przebywał od 1 czerwca 1942 roku do 7 maja 1949 roku.

1. Administracja dwoma parafiami

W latach 1942 – 1946 jednocześnie obsługiwał sąsiednią parafię w Klonownicy. – Praca w warunkach wojennych była bardzo trudna. Z jednego do drugiego kościoła, jeździł furmanką lub rowerem, a nieraz odległość ośmiu kilometrów pokonywał pieszo. Opowiadał potem, między innymi, że w lasach między Klonownicą a Rokitnem, w latach okupacji, grasowały bandy. Raz, podczas jazdy rowerem, bandyci zrabowali mu pojazd, sutannę, buty i spodnie. Puścili go boso, ubranego tylko w bieliznę.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1942)

Nowy dziekan janowski ks. mgr Piotr Zaczyński, ¹⁹⁾ w dniu 23 września 1942 roku, zwizytował parafię Rokitno. W kościele zastał księgi i szaty liturgiczne porządnie utrzymane. Cmentarz przykościelny był tylko częściowo ogrodzony, bo większość parkanów rozebrało wojsko, które w tym miejscu miało swój postój. Plebanię zastał zajętą przez komisarza gminnego. Proboszczowi zostawiono jeden pokój i kuchnię. W organistówce na naprawę czekała podłoga – proboszcz nabył już deski. Stodołę plebańską, której brakowało trojga drzwi, obito deskami. Cmentarz grzebalny, na którym wydzielono miejsce dla innowierców, dzieliły uliczki. Księgi kancelaryjne były dobrze prowadzone, a w kasie parafialnej dochód wynosił 990,34 złotych. – Na zakończenie wizytacji, dziekan stwierdził: “ Administratorem parafii od 1 czerwca 1942 roku jest ks. Zygmunt Syroczyński. Chociaż trudności ma wiele, nie zraża się nimi, pracuje z poświęceniem dla dobra dusz i na chwałę Bożą. Uczy religii w miejscowej szkole, osiem godzin tygodniowo. – Organistą jest Józef Żuk, mający 31 lat, żonaty. Obowiązki spełnia sumiennie, korzysta z sześciu ha ziemi parafialnej. – Kościelnym i grabarzem jest Jan Achryćko, mający 53 lata; korzysta z dwóch hektarów ziemi kościelnej.

– Gospodynią domową proboszcza jest Maria Pękala, panna, mająca 65 lat, religijna, tercjarka. – Służącą jest Anastazja Kowalska, wdowa, mająca 53 lata. Obie uczciwe, sumienne i moralne. – W gospodarstwie rolnym pomaga służący Eustachy Supryn, mający 43 lata. Pracuje gorliwie i jest oddany księdzu proboszczowi. Cała służba ma dostateczne wynagrodzenie, które otrzymuje regularnie”.

3. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1943)

W dniu 30 września 1943 roku dziekan janowski ks. mgr Piotr Zaczynski podczas wizytacji kanonicznej parafii Rokitno, stwierdził: “Proboszcz zrobił już troje drzwi do nowej stodoły, ale jeszcze szczyt nie jest obity deskami. Na organistówce ułożył podłogę w jednym pokoju. Ziemię parafialną (57,53 ha) sam uprawia. Częściowo wymarznięty sad zasadził nowymi drzewkami. W kasie parafialnej przechowuje sporo pieniędzy, bo otrzymał 2800 złotych za zabranego przez władze niemieckie konia, nabytego dla parafii przez ks. Wachulaka. Chociaż pracuje w trudnych warunkach, ze względu na okoliczności zewnątrz, odprawia miesięczne nabożeństwo, z odpowiednią egzortą dla działających tajnie bractw i tercjarstwa, a zebrani w tym czasie przystępują do spowiedzi i Komunii świętej. W ubiegłym roku rozdał 4525 Komunii świętych i przeżywał nawrócenie dwunastu osób”. Naucza religii w szkole powszechnej w Rokitnie, osiem godzin tygodniowo. W Michałkach w tym czasie religii nauczała miejscowa nauczycielka, mająca misję kanoniczną. Organistę tymczasowo zastępował Kazimierz Semeniuk, mający 21 lat, bez kwalifikacji, który ostatnio przez dwa lata i trzy miesiące, pracował w Neplach. W Rokitnie został zatrudniony od 1 kwietnia 1943 roku. Pracuje gorliwie. Zorganizował chór. Kościelnym i grabarzem jest nadal Jan Achryćko, mający 55 lat, żonaty, dietny, korzystający z dwóch hektarów ziemi kościelnej. Gospodarstwo domowe proboszcza prowadzą Maria Pękala, mająca 66 lat i pomocnica Józefa Maksymiuk, mająca 34 lata. Obie religijne i moralne. W gospodarstwie rolnym pracują: Józef Ignacak, mający 55 lat i Piotr Semeniuk, mający 25 lat. Obaj sumienni i pracowici. Objawów antyreligijnych nie było.

4. WIZYTACJA KURIALNA (1944)

W dniu 31 stycznia 1944 roku parafię Rokitno zwizytował dziekan janowski i w obecności radnych parafialnych: G. Szulaka, P. Szulaka i W. Maciejuka, stwierdził na piśmie: "Do parafii należy nowa stodoła z drzewa sosnowego, słomą kryta, o długości 24 m, szerokości 10 m; spichlerz z drzewa sosnowego, kryty blachą o długości 5,70 m, szerokości 4,60 m oraz studnia z kręgów cementowych. Proboszcz, za pieniądze parafialne nabył statuetkę św. Antoniego, a jako ofiarę od siebie, kupił dwa ozdobne świeczniki pięcioramienne, zaś pochodzący z tej parafii ks. Ludwik Szulak, przekazał kolorowy dywan pluszowy na stopnie ołtarza, haftowaną złotem białą jedwabną stułę, dwie komże z koronkami ręcznej roboty i czarny biret". Proboszcz bardzo troszczył się o śpiew chórally. W dniu 13 lutego 1944 roku ogłosił listę chórzystów i prosił, by na chórze przebywali tylko oni, bo "nie chodzi się tam na rozmowy i śmiechy". Nabożeństwa majowe i czerwcowe tego roku, w obliczu nadchodzącego frontu, ofiarował w intencji odwrócenia klęsk i pocieszenia braci cierpiących.

Nie było jeszcze widać końca okupacji niemieckiej, a zbliżał się nadciągający ze wschodu front niemiecko-radziecki, dlatego dla podtrzymania ducha i zawierzenia Opatrzności Bożej, biskup Czesław Sokołowski, administrator apostolski diecezji siedleckiej, wysłał do parafii podlaskich wizytatora generalnego ks. dra Andrzeja Szklarskiego.²⁰⁾ W dniu 21 maja 1944 roku, o godz. 17, ze względu na warunki zewnętrzne, na plebanii rokitniańskiej zjawił się prywatnie ks. Szklarski, w towarzystwie kanoników: Ks. Czesława Spychalskiego, ks. Franciszka Próchniewicza oraz sekretarza ks. Piotra Zaczyńskiego, dziekana janowskiego. Zebranych wiernych w kościele ks. Spychalski, z ambony, odczytał list biskupa w sprawie wizytacji. Potem wizytator generalny ks. Szklarski wygłosił naukę o potrzebie odrodzenia religijnego i moralnego całego społeczeństwa, zachęcając do czci Serca Jezusowego, do wiary i ufności w Opatrzność Bożą oraz w potężną opiekę Maryi – naszej Matki i Królowej. Po procesji za zmarłych i błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem, księża udali się na plebanie, gdzie ks. Szklarski zlustrował księgi kościelne i akta stanu cywilnego. – Następnego dnia, rano wizytator obejrzał kościół i zakrystię, odprawił Mszę św., przeegzaminował dziatwę i udzielił 292 osobom

Sakramentu Bierzmowania. W końcowej nauce nawoływał do modlitwy o miłosierdzie Boże. W protokóle wizytacyjnym napisał: "Od dwóch lat proboszcz ks. Zygmunt Syroczyński, w trudnych warunkach ze względu na wojnę, pracuje ochotnie i ofiarnie. Ostatnio apostatów nie było, a z prawosławia na łono Kościoła katolickiego przeszło 11 osób. Na Mszach św. jest duża frekwencja w niedziele i święta. Rada parafialna jest zatwierdzona i działa. Mężczyźni spowiadają się przeciętnie raz na rok, a kobiety trzy razy. – Należy kościół wewnątrz pomalować, na plebanii wytynkować sufity, oborę przebudować i zaprowadzić księgę pokładnego". – W ten sposób władza diecezjalna pragnęła przygotować lud diecezji podlaskiej do przeżywania nawet najtrudniejszych chwil, związanych z wojną i okupacją niemiecką oraz niepewnością dnia jutrzejszego.

Po połowie lipca 1944 roku, przez tereny w okolicach Rokitna, przesunęła się nawała frontowa. Przeszła przez Białą Podlaską, skąd poszła w dwu kierunkach: w kierunku Międzyrzecza i w kierunku Terebeli, gdzie na przedpolach, w nocy z 23 na 24 lipca, zatrzymała się na dobę; a następnej nocy Niemcy wycofali się przez las "Floria" do wsi Wygnanka, gdzie znowu rozgorzała walka i wieś została spalona. Uwolnienie spod okupacji niemieckiej przez wojska radzieckie terenów Terebeli, opłaciło swym życiem 17 żołnierzy radzieckich i przypadkowo jeden z mieszkańców wsi. Wieś poniosła również szkody w inwentarzu i zabudowaniach. Wojska niemieckie dość szybko opuściły południowe Podlasie, którego tereny zajęły wojska radzieckie. Teraz "przyjaciele" ze Wschodu zaczęli zaprowadzać swoje porządki. Miały miejsce aresztowania podejrzanych o działalność partyzancką w AK i ludzi im sprzyjających, więzienia o ostrym rygorze i zesłania w głąb Rosji. Na urzędy państwowe i terenowe, powoływano "swoich" ludzi. – Tak wyglądała wolność obywateli niedługo powołanej do życia Polski Ludowej. W tych warunkach istniało i rozwijało się życie religijne, też parafii w Rokitnie. – Ponieważ Rokitno i tereny Podlasia spod okupacji niemieckiej uwolniła Armia Czerwona, w niedzielę 6 sierpnia 1944 roku ks. proboszcz zachęcał wiernych do publicznej i prywatnej modlitwy dziękczynnej za ocalenie podczas działań frontowych. Na wieść o Powstaniu Warszawskim i wielkich zniszczeniach Warszawy, ludność parafii Rokitno okazała współczucie i pomoc, na miarę swych możliwości. Ks. proboszcz w dniu 1 października 1944 roku ogłosił

“zbiórkę na pomoc Warszawie”. Podjęli się jej po wsiach sołtysi. “Owoce zbiórki gmina miała dostarczyć do Białej, a Biała, gdy Warszawa będzie wzięta, dostarczy do Stolicy”. – Proboszcz brał żywy udział w życiu narodowym i kulturalnym miejscowej ludności. Świadczą o tym ogłoszenia parafialne. Na sobotę 11 listopada 1944 roku, ogłosił Mszę św. w intencji Ojczyzny i całego narodu polskiego, a po nabożeństwie w kościele, akademię w szkole z racji Święta Niepodległości. Podobnie w dniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), zapraszał na Mszę do kościoła o godz. 9 i 11 oraz do świetlicy strażackiej na godz. 16 na wieczór literacki poświęcony książce i na koncert.

Również w 1945 roku proboszcz wszystko przeżywał w łączności z parafianami. W dniu 22 kwietnia skarżył się, że “złodzieje rąbią brzozy na cmentarzu grzebalnym”. W święto Wniebowstąpienia śpiewał “Te Deum” jako podziękowanie za zdobycie Berlina. 20 maja poświęcił Gminną Szkołę Rolniczą w Pokiniance. W uroczystość Bożego Ciała po raz pierwszy, po długiej przerwie spowodowanej przez okupację niemiecką, poprowadził procesję eucharystyczną po wsi Rokitno. W sierpniu 1945 roku organizował pomoc dla repatriantów w Lipnicy. We wrześniu asystował przy założeniu koła PCK w Rokitnie.

5. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1945)

W dniu 29 listopada 1945 roku, nowy dziekan janowski ks. kan. Jan Samulak²¹⁾ zwizytował parafię Rokitno. W protokóle zanotował: “Nadal proboszczem jest ks. Zygmunt Syroczyński. Obsługuje również parafię Klonownica Wielka. Sam uprawia ziemię kościelną, co nastrecza mu wiele trudności. Naucza religii w miejscowej szkole (10 godzin tygodniowo). Przeprowadził gruntowny remont prezbiterium. Na plebanii odremontował trzy pokoje i przestawił dwa piece kaflowe. Przygotował drewno na remont zabudowań ekonomicznych i ogrodzenia cmentarza przykościelnego. – Organistą jest Kazimierz Semeniuk, mający 23 lata, sumienny i obowiązkowy. – obowiązki kościelnego i grabarza pełni Kazimierz Achryćko, mający 18 lat, syn zmarłego w bieżącym roku Jana; praktykujący katolik, obowiązki w miarę możliwości spełnia sumiennie. – Gospodarstwem domowym proboszcza zajmuje się Ewa Szczepaniak, mająca 60 lat, pracowita, sumienna i religijna. – W gospodarstwie rolnym pracuje Józef Ignaciuk,

mający 57 lat i Jan Rutkowski, mający 19 lat; obydwaj uczciwi i religijni. Na terenie parafii nie ma objawów antyreligijnych. Na łono Kościoła katolickiego przeszło z prawosławia sześć osób. Frekwencja na Mszy św. i nabożeństwach sięga 90 % parafian”. Na zakończenie wizyty dziekan prosił proboszcza, by w nowych warunkach powojennych, chociaż niejasnych, niepewnych i kłopotliwych, nie ustawał w zapale.

6. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1946)

Jesienią 1946 roku parafianki bezpłatnie wykopały proboszczowi ziemniaki, ale mężczyźni niechętnie przychodzili do budowy płotu wokół kościoła, bo proboszcz nie rozdawał paczek Unra, których sam nawet nie widział. Dopiero po pewnym czasie mógł podziękować za drewno ofiarowane i robociznę przy ogrodzeniu kościoła. Przed Bożym Narodzeniem zachęcał parafian do trzeźwości, ogłaszając, że na terenie parafii “bimber jest przyczyną bólek..., a tu przoduje Lipnica”.

W dniu 1 grudnia 1946 roku, nowy dziekan janowski ks. Czesław Pniewski ²²⁾ przeprowadził wizytację kanoniczną parafii Rokitno. Potem w protokole napisał: “Administratorem parafii jest nadal ks. Zygmunt Syroczyński, który postarał się o to, by woda chrzcielna, poświęcona w wigilię Zielonych Świąt, była przechowywana w nowo nabytej, dębowej, stylowej chrzcielnicy, zamykanej na klucz przechowywany w zakrystii. Dzwonów nie ma – zabrali je Niemcy w 1942 roku. Kościół jest utrzymany czysto, ale wymaga odnowienia wewnątrz i na zewnątrz. Cementarz kościelny, po zniszczeniach wojennych, już uporządkowany i w tym roku ogrodzony sztachetami. Podobnie został ogrodzony parafialny ogród, w którym zasadzono czterdzieści nowych drzewek owocowych. Dokończono budowy stodoły. Jeszcze konieczna jest budowa obory. – Kancelaria jest prowadzona przepisowo. Pokładne jest już zapisywane w odpowiedniej księdze. Z bractw kościelnych istnieje: tercjarstwo, Bractwo Najświętszego Sakramentu i Różańca świętego. Są ich dokumenty erekcyjne i statuty, lecz specjalnych celów na uwadze nie mają. Jest założone koło Caritas, ale nie wykazuje większej działalności. – Gospodarstwo domowe i rolne proboszcza, za zezwoleniem władzy diecezjalnej, prowadzi brat księdza, z bratową i bratankami. – Ostatnio do Kościoła rzymsko-katolickiego przeszło 36 osób z wyznania prawosławnego i z baptystów”.

7. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1947)

Lata powojenne nie były bezpieczne. Podobnie jak podczas okupacji, grasowały bandy, dlatego ks. proboszcz 5 stycznia 1947 roku, z ambony ogłosił: "Do chorych proszę przyjeżdżać w dzień i wcześniej. Bywa, że chory leży tygodniami, a po księdza przyjeżdżają nocą; podaję więc do wiadomości, że plebania nocą jest zamknięta. Polecilem, by nikomu nie otwierać, kto by się zjawił bez sołtysa czy wójta". 2 marca 1947 roku powiadomił wiernych podczas Mszy św.: "Dzisiaj, po sumie przed szkołą będzie zebranie, na którym ogłoszą o amnestii". Zaś 23 listopada tegoż roku, parafianie usłyszeli ogłoszenie: "Ponieważ płyną skargi na proboszcza, już parę razy prosiłem biskupa, by przeniósł mnie na inną parafię".

W dniu 29 września 1947 roku, dziekan janowski ks. kan. Czesław Pniewski, nawiedzając parafię Rokitno, stwierdził, że: "Proboszcz, pomimo różnych przeciwności, nie ustaje w swoich wysiłkach na rzecz parafii. Odnowiono już wnętrze kościoła w jednym kolorze oraz wszystkie sprzęty kościelne. Robota została wykonana solidnie i gustownie. Przedśionek z okraglaków oszalowano. Zgniłe bale pod oknem w zakrystii i podwaliny kościoła od strony południowej wymieniono. Poprawiono podmurówkę kościoła i plebanii. Zrobiono betonowe schody do zakrystii. Dokończono ogrodzenie dawnego cmentarza grzebalnego przyległego do cmentarza przykościelnego. Na plebanii poprawiono dach uszkodzony podczas działań wojennych, odbudowano szczyt z oknem od zachodu i otynkowano sufity w dwóch pokojach". Kończąc wizytację dziekan polecił proboszczowi, by "z drewna pozostałego po starej oborze i stodole, wybudował chlewy dla zwierząt organisty i kościelnego".

8. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1948)

W dniu 27 listopada 1948 roku, nowy dziekan janowski ks. Józef Sobieszek ²³⁾ przybył do wsi Rokitno, by sprawdzić stan kościoła, beneficjum i stan moralny parafii. Na sekretarza wizyty powołał ks. Aleksandra Chruściela, proboszcza parafii Konstantynów nad Bugiem. W parafii zastał: "Najświętszy Sakrament starannie przechowywany. Kościół, zakrystię, ołtarze w należyтым porządku.

Ostatnio kościół został odnowiony wewnątrz i zewnątrz farbą olejną. W kościele czysto, jak przystało na Dom Boży, czym należy budować się i cieszyć. Na każdym kroku widać dobrego gospodarza. Chrzcielnicę utrzymaną czysto, a przy niej oleje święte przechowywane w odpowiednich naczynkach. Aparaty kościelne w możliwym stanie, których ilość stale powiększa się. – Kościół, plebanię i część zabudowań gospodarczych w bardzo dobrym stanie, ale chlewy i obory wymagające poprawek, względnie przesypywania. Księgi aktów kościelnych we wzorowym porządku, starannie prowadzone. Księgę rachunków parafialnych, prowadzoną również wzorowo, wykazującą saldo dodatnie, w wysokości 15.434 złotych. Są to pieniądze zebrane na grocie Matki Bożej, którą ks. proboszcz zamierza urządzić na cmentarzu przykościelnym. Wszystkie wydatki usprawiedliwione kwitami, zebranymi w skoroszycie. – Bractwa prowadzone przez proboszcza: tercjarstwo liczące 70 członków (w tym 12 mężczyzn), i 23 kółka Żywego Różańca. Inne bractwa, choć istnieją, słabo pracują i słabo rozwijają się. – Ogród owocowy, wymagający uporządkowania i dosadzenia młodych drzewek, ze względu na osobiste korzyści dla proboszcza, ale i dania dobrego przykładu parafianom. – Stan moralny parafii jest dobry. Parafianie w niedziele i święta na dwóch Mszach św., wypełniają kościółek po brzegi, licznie przystępują do Sakramentów świętych. Wystąpień antyreligijnych nie ma. Młody proboszcz, od kilku lat już tu pracujący, ks. Zygmunt Syroczyński, pełen energii i taktu, zachęcając do praktykowania pierwszych piątków miesiąca, korzystnie dla wszystkich, rozwiązywał rodzące się trudne sytuacje w parafii. Propagował wśród parafian czytelnictwo dobrych książek. Wynagradzał służbę kościelną i domową, należycie wywiązującą się ze swych obowiązków”. Na zakończenie wizyty dziekan podziękował proboszczowi za gorliwą i owocną pracę. Nie dał żadnych mandatów, ale “pozostawił dalsze prace roztropności ks. proboszcza”.

9. KŁOPOT Z ZIEMIĄ PARAFIALNĄ (1948–1949)

Polska władza ludowa, po zakończeniu drugiej wojny światowej, utrzymała kontyngenty nałożone przez okupacyjne władze niemieckie na gospodarstwa rolne. Rolnicy, oprócz podatku gruntowego, byli zobowiązani oddawać państwu: zboże, ziemniaki i trzodę chlewną.

Na tych, którzy mieli większy areal ziemi, nakładano o wiele większe obowiązki wobec państwa, niż na małorolnych, nieraz wręcz niemożliwe do zrealizowania. A nazywano ich pogardliwie kułakami. Do nich zaliczono również ks. Syroczyńskiego, który uprawiał 57 ha ziemi parafialnej. Jedynym wówczas ratunkiem ks. proboszczowi stało się przekazanie ziemi parafialnej na cele kultu religijnego. Wykorzystując tę możliwość, biskup siedlecki Ignacy Świrski, w dniu 23 sierpnia 1948 roku, wydał dekret: "Parafia rzymsko-katolicka Rokitno, pow. Biała Podlaska, wymaga remontu dachu na kościele, nabycia dzwonów oraz innych napraw wewnętrznych i zewnętrznych kościoła. Parafia Rokitno liczy niecałe dwa tysiące wiernych. Nie jest zamożna. Nie może przeto sama podołać wyżej wyliczonym wymaganiom. Biorąc powyższe pod uwagę, niniejszym dekretem postanawiamy: 40 ha ziemi kościelnej należącej do parafii Rokitno, przeznaczyć na cele kultu religijnego tejże parafii, i to z dniem 1 kwietnia 1948 roku. Równocześnie polecamy, by była zaprowadzona księga do wpisywania wszystkich dochodów z ziemi kościelnej, przeznaczonej na cele kultu religijnego oraz wydatków na jej obróbkę, robociznę itp., poczynwszy od 1 kwietnia 1948 roku. Dochód nadto ma być wpisywany do księgi kasowej kościelnej wspomnianej wyżej parafii i zużyty na cele kultu religijnego tejże parafii. Zobowiązujemy dziekana do czuwania nad wykonaniem przez proboszcza parafii Rokitno postanowień niniejszego dekretu oraz do kontrolowania wyżej wymienionych ksiąg rachunkowych podczas wizytacji parafii, a także czynienia odpowiedniej wzmianki w protokóle wizytacyjnym o sumie czystego dochodu, przynoszonej i wpisywanej do księgi kasowej kościelnej. Niestosujący się do tych postanowień będą podlegali sankcjom przewidzianym w prawie kanonicznym". – To rozwiązanie dobrze służyło bardzo krótko, bo dzierżawcy niechętnie wywiązywali się ze swych obowiązków, a obciążenia nałożone na ziemię parafialną, władze ludowe ściągały z administratora parafii. W ten sposób parafia zadłużała się wobec państwa, a budynki parafialne, nieremontowane, szybko ulegały zniszczeniu. – W takich warunkach ks. Zygmunt Syroczyński pracował w Rokitnie do czerwca 1949 roku, gdy został wikariuszem adiutorem parafii Sterdyń, przy proboszczu Stefanie Ginalskim.²⁴⁾

H. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. STORMKE (1949-1950)

Ks. Antoni Stormke urodził się 20 grudnia 1905 roku. Świecenia kapłańskie przyjął w 1937 roku. Parafię Rokitno objął w czerwcu 1949 roku.

1. Trudy proboszczowskie

Był to czas, w którym administrator parafii musiał liczyć się z niełatwą władzą państwową, być czujnym, odważnym i wymagającym od siebie. Trafił na czas wielkiej próby. Nowy proboszcz z konieczności musiał zająć się uprawą ziemi parafialnej, przeznaczonej na cele kultu religijnego. Pięć hektarów przeznaczył na swe utrzymanie, a resztę wydierżawił bez umów. Troszczył się o wykorzystanie tej ziemi dla dobra parafii i swego. Gdy zboże dojrzało, prosił z ambony "gospodarzy, panie i panny o skoszenie". Prośba została wykonana pod koniec lipca, bo jak czytamy w ogłoszeniach parafialnych, 7 sierpnia 1949 roku dziękował wszystkim, którzy żęli i wiąźali żyto i pszenicę oraz prosił gospodarzy "o pomoc w zwożeniu żyta, jak kto może: za darmo, albo za pieniądze". W następną niedzielę zaś ogłosił: "Podaję do wiadomości, że parafialne żyto i pszenica dotąd jeszcze nie zwiezione, a owies leży już tydzień niewiązany. Za marnowanie zboża nie odpowiadam i proszę o to do mnie nie mieć pretensji". Parafianie mieli wiele roboty przy swoich żniwach, więc proboszcz miał kłopot z uprawą ziemi na cele parafialne. Dochód był niewielki, a zobowiązania wobec państwa obciążały nie dzierżawców, ale proboszcza. Zadłużenie z tego powodu rosło i proboszcz tracił nadzieję na polepszenie sytuacji, co skutkowało tym, że zaczął zaniedbywać się. Ziemia parafialna stała się mu "kulą u nogi".

- Drugim zadaniem, które sobie ks. proboszcz postanowił, było doprowadzenie do skutku planu poprzednika, by zbudować przy kościele grotę ku czci Matki Bożej. Parafianie na ten cel chętnie dawali ofiary. - Proboszcz jednocześnie troszczył się o stronę duchową. Przed odpustem Podwyższenia Świętego Krzyża, w niedzielę 11 września 1949 roku, na Mszach Św. ogłaszał: "Kochani Parafianie, proszę was, byście licznie przystąpili do spowiedzi i Komunii Św., w dzień odpustu. Podczas nabożeństwa odpustowego będą spowiadali obcy księża, a ja już usłużę wam w konfesjonale w sobotę po południu. Proszę też, by każdy

chciał w dzień odpustu zachować się po bożemu, godnie, by nie było ani w domach, ani na ulicy ludzi pijanych”.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1949)

Dziedkan janowski ks. Wacław Pieniak, ²⁵⁾ po czterech miesiącach pobytu nowego proboszcza w Rokitnie, w dniu 28 listopada 1949 roku, wybrał się na wizytację tejże parafii. W protokole opisał kościół, plebanię, budynki gospodarcze, sad, ogrody, ziemię beneficjalną, działalność proboszcza i służby kościelnej oraz zostawił proboszczowi polecenia do wykonania. – W kościele zastał wszystkie sprzęty i przedmioty w należytym porządku, tabernakulum zamykane na dobry zamek, mocne zamki przy drzwiach kościelnych, okna okratowane – kościół zabezpieczony przed profanacją, wewnątrz i zewnątrz czysto i estetycznie utrzymany, robił miłe wrażenie. W zakrystii bielizna kościelna i aparaty kościelne skromne, ale czyste. Napisy, dekrety w zakrystii na odpowiednim miejscu. – Plebania okazała się zasadniczo dobra, ale wymagająca remontu, odnowienia, zwłaszcza wewnątrz. – Budynki gospodarcze zastał w gorszym stanie, zniszczone zębem czasu. “Jeden róg stodoły chylił się, chlewy i inne budynki ekonomiczne plebańskie wymagają natychmiastowego remontu. Dachy na chlewach zniszczone. – Sad przy plebanii zaniedbany, częściowo wymarżł, nowych drzewek nie sadzono. Ogrody zachwaszczone, nieuprawiane. Całość robi ujemne wrażenie”. – Obsługę parafialną dziedkan tak opisał: “Proboszcz ks. Antoni Stormke obsługuje również parafię Klonownica Duża. Naucza religii w szkołach parafii Rokitno. W każdą niedzielę głosi kazania katechizmowe. Zaprowadził Godzinę Świętą i w wielu rodzinach wspólny Różaniec. Jego staraniem wybudowano na cmentarzu przykościelnym grootę Niepokalanego Poczęcia NMP, za sumę 150 tysięcy złotych, i obórkę dla inwentarza organisty. – Wizytacja kancelarii parafialnej wypadła niezbyt pomyślnie, bo chociaż w kasie parafii było saldo dodatnie 9.610 złotych i wszystkie wydatki udokumentowane kwitami, jednak proboszcz niektóre księgi prowadził niestaranie, a niektórych w ogóle nie prowadził”. Pomimo niedociągnięć i zaniedbań proboszcza, parafianie byli ofiarni i do nikogo nie skarżyli się, bo między innymi proboszcz po zakończeniu robót parafialnych, nie żałował grosza na wiankowe. Organistą jest Stanisław Radczuk, żonaty, dietny, religijny,

ubezpieczony. – Kościelnym zaś jest Czesław Achryćko, mający 19 lat, kawaler, religijny, ubezpieczony. - Pomocą domową proboszcza jest Helena Andrusiuk, mająca 28 lat, panna, religijna, ubezpieczona. Jednak składki ubezpieczeniowe za służbę kościelną i domową nieuregulowane”. W związku z powyższym, dziekan polecił proboszczowi: “Zaprowadzić księgi: pierwszej Komunii św., tematów kazań i dziennik korespondencyjny. Przeprowadzać egzaminy przedślubne i protokoły z nich przechowywać w skoroszycie. Odprawić Msze św. legatowe od 1946 roku. Uporządkować archiwum parafialne. Przeprowadzić gruntowny remont plebańskich budynków ekonomicznych. Ogrody i sad przy plebanii doprowadzić do kultury. Opłacać terminowo składki ubezpieczeniowe. Pobierać opłaty za pokładne i zapisywać w odpowiedniej księdze. Przeprowadzić akcję poświęcenia indywidualnego i rodzin Najświętszemu Sercu Jezusowemu”.

3. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1950)

Z powodu słabego zdrowia ks. proboszcza, niewiele z mandatów dziekańskich doczekało swego wykonania. Dziekan janowski ks. Wacław Pieniak, znając sytuację, wykonał zarządzenie biskupa. W dniu 13 października 1950 roku, udał się do Rokitna, by przeprowadzić wizytację parafii i dokonać zmiany na stanowisku jej administratora. – W protokóle wizytacyjnym dziekan, nie szczędząc wymówek dotychczasowemu proboszczowi ks. Antoniemu Stormke, napisał: “Obecny proboszcz kazania głosi w niedziele i święta, uczy w szkole 13 godzin tygodniowo, lecz rzadko do niej zagląda. Poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu: osobistego, rodzin i parafii nie było. Kościół jest czysto utrzymany. Szaty liturgiczne skromne, zniszczone a bielizna brudna. Plebania wymaga remontu: dach zacieka, szyby w oknach pobite, a ściany w stanie godnym pożałowania. Budynki ekonomiczne i całe otoczenie w jeszcze gorszym stanie. Wszystko zdewastowane, połamane, zniszczone. Ogrody zachwaszczone, nieuprawiane. Księgi aktów kościelnych (ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych) są prowadzone zgodnie z przepisami, podobnie protokoły egzaminów przedślubnych. Księga kasowa wykazuje saldo dodatnie, w kwocie 30.760 złotych, jednak opłaty na seminarium duchowne

w Siedlcach od marca bieżącego roku nieuregulowane. W ubezpieczalni społecznej są duże zaległości, a Msze św. legatowe za 4 lata nie odprawione. Innych ksiąg wymaganych synodem albo nie ma, albo nie są prowadzone. Służba kościelna, bez zmian, wynagrodzenie za pracę pobiera bezpośrednio od zainteresowanych. Gospodarstwo domowe ks. proboszcza prowadzi Helena Andrusiuk, mająca 29 lat, panna, skompromitowana. Chociaż z tego powodu, niema wystąpień antyreligijnych, jednak w parafii jest duże zgorszenie". Po spisaniu powyższego protokołu, ks. dziekan przejął od ustępującego ks. Antoniego Stormke cały majątek kościelny i parafialny oraz przekazał go nowo mianowanemu ks. Kazimierzowi Wańkowiczowi.

I. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTR. KS. WAŃKOWICZA (1950-1952)

Od dnia 13 października 1950 roku, administrację parafii Rokitno przejął ks. Kazimierz Wańkowicz ²⁶⁾, ur. 21.05.1873 r., wyświęcony 1900 r., kapłan archidiecezji mohylewskiej, starszy, ale energiczny, nie ustępujący z raz obranej drogi, w związku z czym miał nie tylko powodzenie, ale i przykrości – jak ocenił go ks. Dziekan janowski ks. Wacław Pieniak, gdy wizytował parafię rokitniańską w listopadzie następnego roku.

1. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1951)

Podczas wizytacji parafii Rokitno wyżej wymieniony dziekan janowski, w dniu 16 listopada 1951 roku, stwierdził, że Ks. Kazimierz Wańkowicz pracuje w tej parafii już ponad rok. Wiele już tu przeżył; między innymi zabór ziemi parafialnej przez władze Polski Ludowej.

a) Opis stanu materialnego parafii

W protokóle, w opisie parafii, czytamy: "Dach kościoła od strony wschodniej zacieka, blacha stara, zerdzewiała wymaga wymiany. Wnętrze kościoła jest utrzymane liturgicznie, mogłoby być czystiej. Bielizna kościelna prana i starannie przechowywana, robi wrażenie nowej. Szaty liturgiczne w złym stanie: ornaty liche, zniszczone, wyglądają bardzo ubogo i nędznie. Organy zepsute, nie nadają się zupełnie do użytku. W takim samym stanie jest fisharmonia. Chrzcielnica w porządku. Cmentarz kościelny w dobrym stanie. Dokoła kościoła

wygracowane i ładnie utrzymane. Plebania jest w stanie średnim. Wewnątrz oczyszczona i schludna. Okna zaopatrzone w szyby. Całość robi wrażenie, że jest w niej gospodarz. Dach wymaga naprawy, w wielu miejscach zacieka, lecz przy niewielkim nakładzie, można go wyreperować. Ogrody przy plebanii uporządkowane, utrzymane w kulturze. Sad uporządkowany. Drzewa wymarżłe wycięte. Na miejsce starych posadzono 9 nowych. Dzikie krzewy wycięto. Powoli ks. proboszcz wszystko oczyszcza i porządkuje. Stodoła i spichlerz w stanie średnim. Stodoła, staraniem proboszcza, została naprawiona; ściany rozchylające się, zabezpieczone. Chlewy w stanie złym, w ruinie i należałoby je przebudować. Organistówka jest w dobrym stanie. Obok niej, prawie wykończone nowe chlewy, brak tylko szczytów. W organistówce mieszka dawny organista, który mimo zwolnienia, nie chce opuścić mieszkania”.

b) Zabór ziemi parafialnej

Ziemia kościelna została przejęta przez państwo. Proboszczowi pozostawiono tylko ogród przy plebanii. W archiwum parafialnym zachował się dokument przejęcia tej ziemi, z którego dowiadujemy się: jak to odbyło się i z jakim skutkiem. – W dniu 13 lutego 1951 roku, w kancelarii parafialnej w Rokitnie zjawił się “ob. Pełnomocnik Łomnicki Edward, przy udziale komisji w składzie: Jakimiuk Feliks sekr. PZPR, Rudkowski Włodzimierz z-ca przewod. pr. RN, Semeniuk Andrzej prac. prez. GRN, Ob. Rypina Władysław przedstawiciel PGR Cieleśnica”, by przejąć na rzecz państwa nieruchomość ziemską parafii Rokitno w powiecie Biała Podlaska. Uczynił to na podstawie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzenia Funduszu Kościelnego. – W ten sposób zabrano parafii 50 ha ziemi: 41,47 ha ornej, 1,95 ha łąk, 2,55 ha pastwisk i 4,03 ha nieużytków. Protokół przejęcia ziemi podpisali nieczytelnie członkowie komisji i obejmujący zarząd Rypina, a w miejscu gdzie miał podpisać właściciel majątku lub jego pełnomocnik, ks. Wańkowicz napisał: “ks. proboszcz, wyrzekł się podpisu bez upoważnienia biskupa”.

c) Opis stanu moralnego parafii

Stan moralny parafii przedstawił w następujący sposób: "Parafianie są przywiązani do Kościoła. Na Mszę św. licznie uczęszczają. Na weselach wódki coraz mniej; było już kilka wesel bez wódki. Jednak życie rodzinne przedstawia się różnie. Młodzież jest zepsuta, rozbawiona. Dzieci, zwłaszcza w wieku 12 – 15 lat, to najgorszy element. Zanotowano jeden przypadek śmierci bez sakramentów. Są 4 małżeństwa niesakramentalne. Kilkanaście rodzin jest źle ustosunkowanych do proboszcza, inni są życzliwi. Przyczyną antagonizmu, jaki wytworzył się w parafii, jest były organista. Zdeklarowanych wrogów Kościoła nie ma. Na terenie parafii jest 5 rodzin baptystów. Proboszcz rad by podciągnąć parafię pod względem moralnym, lecz spotyka opór. Zauważył, że należy uzbroić się w cierpliwość i dużą dawkę wyrozumiałości, by zło naprawić. Proboszcz w każdą niedzielę głosi kazania na tematy okolicznościowe. Uczy religii w szkołach w Rokitnie i w Michałkach. Do pierwszej Komunii św. przygotował 22 dzieci. Starannie też przygotował wiernych na uroczystości poświęcenia narodu Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Organisty nie ma. Kościelny ten sam; nie jest ubezpieczony, a o kościół i porządek w nim mało dba. Rada Parafialna bez zmian. Gospodarstwo domowe proboszcza prowadzi Apolonia Sokołowska, religijna, poważna, taktowna. Wynagrodzenie otrzymuje z góry za każdy miesiąc. Złożyła na piśmie oświadczenie, wymagane przez władze kościelne, że wynagrodzenie otrzymuje i nie rości do ks. proboszcza żadnej pretensji". Na zakończenie wizytacji dziekan stwierdził, że księgi parafialne są prowadzone zgodnie z przepisami. "Aneksy aktów zaślubionych i zmarłych są przechowywane w skoroszytach. Księga kasowa wykazuje saldo dodatnie w kwocie 146 złotych. Wydatki są udokumentowane kwitami. W roku bieżącym wydano 6950 Komunii".

2. WIZYTACJA BISKUPA JANKOWSKIEGO (1952)

Wizytacja biskupa w parafii Rokitno, w maju 1952 roku, okazała się dość brzemenna w skutkach. Opinię, którą wystawił parafii, nie była zbyt pochlebna.

a) Pierwszy dzień wizytacji

W dniach 25 – 26 maja 1952 roku parafia Rokitno przeżywała wizytację

kanoniczną dokonaną przez pomocniczego biskupa podlaskiego Mariana Jankowskiego. ²⁷⁾ Biskup na swego sekretarza powołał ks. dra Jana Zubkę, ²⁸⁾ kanonika kapituły janowskiej, który był dziekanem bialskim. Opisał on dokładnie przebieg wizytacji oraz stan i działalność rokitniańskiej parafii.

"Po dokończeniu wizytacji kanonicznej w parafii Pratulin, biskup udał się do sąsiedniej parafii Rokitno. W drodze żegnali go mieszkańcy wsi Zaczopki i Derło. W czasie przejazdu o mało nie zdarzył się tragiczny wypadek. Motocyklista, mijając nas, mocno i gwałtownie zahamował i przewrócił się razem z małą dziewczynką, którą wioził na tylnym siedzeniu, ale obyło się tylko na lekkim potłuczeniu". Do Rokitna przybył na godz. 17.30 w dniu 25 maja 1952 roku. Ks. proboszcz wyszedł z procesją na spotkanie. W bramie, na której wisiał napis: "Witaj nam Pasterzu Drogi", biskupa powitał przedstawiciel ojców, wręczając chleb i sól. W imieniu dziatwy szkolnej witała dostojnika mała dziewczynka, która przemówiła: "W imieniu wszystkich dzieci parafii Rokitno witamy Cię Drogi Pasterzu, całym naszym dziecięcym sercem. Urodzeni w straszliwych mrokach okupacji hitlerowskiej, nie straciliśmy świętej wiary w sercach naszych, bo została ona głęboko wkorzeniona przez rodziców i ks. proboszcza w dusze nasze. Prosimy o błogosławieństwo, bo ono da nam moc i wytrwałość w pokonywaniu trudności na drodze naszego życia". Biskupa witała również inna, mała dziewczynka, wręczając mu wiązanek kwiatów. – Biskup z całego serca podziękował za powitanie i pełną zrozumienia postawę przywiązania do wiary i Kościoła świętego. Z pieśnią "Kto się w opiekę..." odbył się ingres do kościoła. Tam biskup powiedział, że celem wizytacji jest udzielenie łaski Bożej i błogosławieństwa Bożego wszystkim potrzebującym. Potem odbyła się procesja żałobna wokół kościoła za zmarłych i nabożeństwo majowe, odprawione przez dziekana janowskiego ks. Wacława Pieniaka. Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem, przy śpiewie "Serdeczna Matko...", biskup udał się na plebanię, gdzie w drzwiach domu powitał go chlebem i solą ks. proboszcz parafii ks. Kazimierz Wańkowicz. Później, z powodu wielu penitentów, biskup razem ze wszystkimi obecnymi kapłanami, spowiadał do godz. 21.

b) Drugi dzień wizytacji

Następnego dnia, 26 maja o godz. 7,30, biskup zlustrował kościół, zakrystię i budynki parafialne. O godz. 8 odprawił Mszę św. i udzielił Komunii świętej. Po śniadaniu egzaminował dzieci ze znajomości prawd wiary i pacierza. Dzieci wykazały się niezłą znajomością katechizmu. Potem udzielił Sakramentu Bierzmowania 189 osobom. O godz. 11,30 udał się procesjonalnie do kościoła na Sumę, którą odprawił ks. kanonik Wacław Pieniak, dziekan janowski. Kazanie zaś, na temat "Kościół Chrystusowy" wygłosił o. kapucyn z Serpelic.

c) Protokół z wizytacji biskupiej

W protokole wizytacji, biskup stwierdził: "Kościół parafialny, drewniany, pod wezwaniem Świętej Trójcy, jest skromny, trochę brudny, zwłaszcza w obu zakrystiach. Cmentarz kościelny ładnie wygracowany i wyżywirowany, ogrodzony sztachetami, które w paru miejscach należy naprawić. Na tym cmentarzu znajduje się, wybudowana przez ks. Antoniego Stormke grotta, z ładną figurą MB z Lourdes, która została pomyślana jako grobowiec, ale całość nieudana. – Plebania jest w złym stanie. Wewnątrz pobielona wapnem. – Stodoła kiepska, spichlerz możliwy. Chlewiki i drwalnia w złym stanie, wymagają kapitalnego remontu. Płoty i ogrodzenia plebanijne w stanie zaniedbania. Praca ks. Stormki na stanowisku administratora parafii, doprowadziła do materialnego jej upadku. Następcy muszą wiele pracować. – Ziemię beneficjalną zabrał PGR Zespół Cieleśnica, pozostawiając parafii niecały hektar ogólnego obszaru, na którym znajduje się ogród owocowy, budynki, cmentarze i place. Proboszcz nie prowadzi gospodarstwa rolnego, z wyjątkiem małego ogródka. – Zaopatrzenie kościoła w aparaty i sprzęty liturgiczne możliwe i wystarczające. Należałoby jednak, większą troską otoczyć składanie i przechowywanie białizny i aparatów kościelnych, ładnie i prosto układać w szafach i szufladach. Na ołtarzu, podczas Mszy św., konieczne trzeba palić przynajmniej dwie świece woskowe lub półwojskowe, a nie stearynowe, jak było dotychczas. Oleje św. przechowywać w odpowiedniej szafce, a na ołtarzach bocznych, ustawić krzyże mszalne, zamiast figurek.

"Administratorem parafii, od października 1950 roku, jest ks. Kazimierz Wańkowicz, kapłan archidiecezji Mohylowskiej. Mimo poważnego wieku, krząta się, jak umie, by prowadzić wiernych do Boga. Ma wielu

przeciw sobie. Nie zraża się tym i z młodzieńczą energią prowadzi pracę. Pobielił wewnątrz plebanię, uprawia ogród koło plebanii, pobielił drzewa owocowe, naprawił w kościele zegar, zamierza w czerwcu przeprowadzić remont organów. Oprócz tego na plebanii zreperował dach, zabezpieczył stodołę, nabył dla parafii piecyk, stół, taboret, dwie drabiny i bosak. – Gospodarstwo domowe proboszcza prowadzi Apolonia Sokołowska, mająca 50 lat, religijna i moralna, nieubezpieczona, pobiera niewielkie wynagrodzenie miesięczne. – Parafia posiada wszystkie wymagane synodem księgi. Księgi metryk kościelnych prowadzone są niestannie, brak skorowidzów i rocznych protokółów zakończeniowych, tak proboszczowskich, jak i dziekańskich oraz w wielu aktach podpisów stających i świadków. Należy unikać plam, pisać wyraźnie, czytelnie i starannie. Wszystkie aneksy do ksiąg metryk przechowywać w oddzielnych skoroszytach. Inne księgi parafialne są prowadzone nieźle. Legat parafia ma jeden i już odprawiony. Księga kasowa wykazuje deficyt w sumie 1322 złotych i 88 groszy, który powstał wskutek wydatków na przygotowanie wizytacji i remont organów. Kwity rozchodowe są zszyte i ponumerowane. Książka intencji mszalnych jest parafialna i osobista; ostatnio nie prowadzona przejrzyście. Jest jeszcze zaległych kilka intencji ad mentem episcopi. Protokoły egzaminu przedślubnego są prowadzone zgodnie z przepisami Stolicy Apostolskiej. Księgi pokładnego, ani księgi tematów kazań nie prowadzi się. Jest dziennik korespondencyjny w dobrym stanie, oraz księga pierwszej Komunii św. i zapowiedzi przedślubnych. Należy uporządkować całe archiwum parafialne oraz książki kancelarii parafialnej i umieścić w odpowiedniej szafie. Księgi odnowienia Najświętszego Sakramentu nie prowadzi się, a komunikanty konsekrowane proboszcz zapisuje w rubryceli.

Organistą jest Kazimierz Barabasz, dopiero od paru miesięcy. Poprzednik jego, odprawiony przez proboszcza, dotąd mieszka na organistównie i parafii nie opuścił. – Kościelnym jest Kazimierz Achryćko, młody, pełen zapału i dobrej woli, ale jeszcze niezupełnie się w pracy orientuje, ponieważ pełni tę funkcję dopiero od paru miesięcy. Służba kościelna wynagrodzenie pobiera bezpośrednio od interesantów. Rada parafialna pomaga proboszczowi, jak umie, w utrzymaniu kościoła i budynków kościelnych. Do niej należą: Włodzimierz Tur, Jan Łukaszuk, Orygulski i Jan Orzechowski.

Proboszcz prowadzi duszpasterstwo w myśl przepisów diecezjalnych i ustalonego porządku nabożeństw. Co niedziela i święto odprawia Mszę św. o godz. 9 dla młodzieży, i o godz. 11 Sumę dla dorosłych. Obie Msze św. są połączone z kazaniami, przeważnie dogmatycznymi, których tematów nie zapisuje. Parafianie obchodzą pierwsze piątki miesiąca, z adoracją Najświętszego Sakramentu. Nie ma Godziny Świętej ani pierwszych sobót miesiąca. Bractwa ustawowo nie istnieją. Proboszcz naucza religii w Rokitnie i w Michałkach, w wymiarze 14 godzin tygodniowo.

Stan moralny parafii możliwy. Wierni zostali, przez duszpasterstwo ks. Antoniego Stormke, wytrąceni z równowagi duchowej. Mimo tego garną się do kościoła i sakramentów. Frekwencja na Mszy św. w dni ciepłe i pogodne jest duża, w dni zimne i słotne stosunkowo mała. Są ofiarni i chętni do pracy przy kościele. Istnieją dwa dzikie małżeństwa. Na terenie parafii są trzy rodziny baptystów i parę rodzin prawosławnych. Dużo jest pijaków i około połowy obojętnych w wierze. Do pierwszej spowiedzi i Komunii św. ostatnio przystąpiło 20 dzieci, przygotowanych przez proboszcza. Rekolekcje wielkopostne prowadził dziekan janowski ks. Wacław Pieniak. Wierni tłumnie przystąpili do sakramentu pokuty. Na zakończenie wizytacji biskup polecił proboszczowi do wykonania następujące mandaty: zachować przepisy diecezjalne w prowadzeniu kancelarii, starannie przechowywać bieliznę i aparaty kościelne, oleje św. umieścić w odpowiedniej szafce, wykonać mandaty dziekańskie z zeszłorocznej wizytacji; oczyścić i trzymać w czystości cały kościół, zwłaszcza obie zakrystie. – O godz. 15 biskup podziękował proboszczowi za dotychczasową pracę, zachęcał wiernych do posłuszeństwa i szacunku swego proboszcza, by żyli w zgodzie, jedności i miłości, prowadzili życie z wiary. Odjeżdżając, oddał wszystkich w opiekę Najśłodszego Serca Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi, Królowej Polski.

– W niedługim czasie ks. Wańkowicz poprosił biskupa o zwolnienie z funkcji proboszcza w Rokitnie i przeniesienie na emeryturę.

3. Z ARCHIWÓW DZIEKANA (1952)

W archiwum dziekana janowskiego zachował się prywatny list biskupa Ignacego Świrskiego²⁹⁾ do dziekana. Dowiadujemy się z niego, że ks. Wańkowicz słabo słyszał oraz, że parafianie mieli skłonność

do pisania skarg na swego proboszcza. - "Kochany Księżę Dziekanie. Wśród wielu skarg, jakie na ks. Wańkowicza wpłynęły, jest również taka, że za głośno spowiada i tym odstrasza ludzi od konfesjonału. Czyżby nie uważał ks. Dziekan za stosowne udać się do Rokitna i tam rozejrzeć się w sytuacji oraz, jeżeli to możliwe, konfesjonał ulokować w zakrystii. Kazać tam każdego spowiadać oddzielnie. O tym, żeby on ciszej spowiadał, nie może być mowy; już zwracałem mu na to uwagę. On tego nie odczuwa. Jeżeli natomiast wyda mu się rozkaz, zastosuje się do tego, bo nie wątpię, że jest dobrej woli. Zbliża się Wielki Post i sprawa spowiedzi stanie się bardzo aktualna, więc trzeba mu to wytłumaczyć i nakazać".

4. Zwolnienie ks. Wańkowicza z obowiązków proboszcza

W związku z pismem ks. Wańkowicza z prośbą o zwolnienie z pełnionej przez niego funkcji proboszcza w Rokitnie, biskup siedlecki czyli podlaski Ignacy Świrski, w dniu 20 września 1952 roku wystosował do niego urzędowe pismo: "Przychylając się do prośby osobiście Nam przedłożonej, zwalniamy Wielebnego Księdza, z dniem 1 października 1952 roku, ze stanowiska administratora parafii Rokitno i ze względu na niepomyślny stan jego zdrowia, przenosimy w stan spoczynku. Pragnąc zabezpieczyć Drogiemu Księdzu chleb w wystarczającej ilości i przyjąć Mu za pomocą materialną, poza stałą zapomogą miesięczną, wyznaczamy Mu miejsce zamieszkania na plebanii w parafii Gródek, dekanatu sterdyńskiego, jako rezydentowi, oraz polecamy JWks. Tadeuszowi Zarembie, proboszczowi parafii Jabłonna, pełniącemu obowiązki administratora parafii Gródek, aby Drogiego Księdza otoczył bratnią opieką kapłańską. Zarządzamy równocześnie, aby Wielebny Ksiądz przed 1 października br., stosownie do przepisów diecezjalnych, protokolarnie przekazał inwentarz fundi instrucci parafii Rokitno kanonikowi dziekanowi dekanatu janowskiego, którego też zobowiązujemy, aby z urzędu zaopiekował się parafią Rokitno, aż do czasu zamianowania nowego duszpasterza". - W związku z tym, w dniu 30 września 1952 roku, dziekan janowski ks. Wacław Pieniak przybył do Rokitna, by przejąć majątek parafialny i kościelny, przekazany przez dotychczasowego administratora parafii Rokitno ks. Kazimierza Wańkowicza, w obecności członków rady

parafialnej: Włodzimierza Tura i Z. Szulaka. W protokóle zdawczo-odbiorczym dziekan zazaczył: "Parafialna księga kasowa wykazuje saldo zrównane dochodów i rozchodów, w kwocie 10670,59 złotych. Parafia długów nie posiada, ponieważ niedobry ks. proboszcz wydatki parafialne pokrywał z własnych funduszków. Podział dochodu z ogrodów załatwiono zgodnie z instrukcją synodalną. Następcy pozostawiono 30 rzędów kartofli. Owoców i warzyw była niska ilość i tych przy rozliczeniu nie brano pod uwagę, ponieważ ustępujący proboszcz pozostawił 8 rzędów kartofli więcej, niżby należało się następcom. Stodoła i spichlerz zostały wynajęte sezonowo parafianom, pod warunkiem ustąpienia dzierżawców na każde żądanie proboszcza. Gdyby proboszcz nie wynajął tych budynków parafianom, zajęłby je PGR.

J. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. DRUŻBY (1952 – 1968)

Następcą ks. Wańkowicza na stanowisku proboszcza parafii Rokitno został, w dniu 30 października 1952 roku, ks. Wacław Drużba, ³⁰⁾ dotychczasowy wikariusz parafii Sadowne. Urodził się 3 czerwca 1916 roku, święcenia kapłańskie przyjął 26 stycznia 1941 roku. Urzędowo majątek parafii i kościoła przekazał mu dziekan janowski ks. Wacław Pieniak w dniu 31 października 1952 roku. Wówczas dziekan stwierdził na miejscu, że parafialna stodoła zawałiła się na skutek burzy, jaka przeszła przed miesiącem.

Nowy administrator otrzymał księgi metrykalne stare i bieżące, kasę parafialną, która wykazała po stronie dochodów kwotę 392,12 zł, a po stronie rozchodów 245,50 zł, więc z saldem 146,62 złotych. Otrzymał również kartofle należne mu z podziału krescencji. Świadcami tego byli członkowie rady parafialnej: Włodzimierz Tur i Grzegorz Szulak.

1. Dane statystyczne z 1953 roku

W dniu 2 stycznia 1953 roku ks. proboszcz przesłał do dziekana wykaz statystyczny za ubiegły rok. Wówczas w parafii było 1608 wiernych; urodzonych 23 chłopców i 19 dziewczynek; 19 zawartych małżeństw; 6 zmarłych mężczyzn i 5 kobiet. Do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło ok. 1400 osób. Rozdano 8778 Komunii świętych. Proboszcz wizytował parafian raz w roku. Od 1 grudnia zorganizował nauczanie religii

w kościele (w poniedziałki i piątki), bo w szkołach w Rokitnie i w Michałkach nie mógł uczyć z braku szybkiej i pozytywnej odpowiedzi wydziału oświaty. Frekwencja uczniów na religii wynosiła 80 – 90 %.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1953)

W dniu 27 października 1953 roku, dziekan janowski ks. Wacław Pieniak przyjechał do Rokitna furmanką wysłaną przez rokitniańskiego proboszcza i tu dokonał przeglądu majątku kościelnego i parafialnego, a co zauważył, opisał: "Kościoł w każdym zakątku o wzorowej czystości. Zacieki na dachu zostały zlikwidowane przez pokrycie blachą ocynkowaną. Szaty liturgiczne: ornaty, kapy i stuły zostały przerobione, wyglądają jak nowe. – Na plebanii naprawiono rynny. Stodoła, która przed rokiem zawaliła się od burzy, została odbudowana. Chlewy, które były w ruinie, rozebrano i rozpoczęto budowę nowych. Materiał ze starych chlewów zostanie zużyty przy tej budowie. – Księgi kancelaryjne są prowadzone bardzo starannie. W księdze pierwszej Komunii św. w bieżącym roku ks. proboszcz dopisał 37 dzieci przez siebie przygotowanych. Bierzmowanych zapisał w odpowiedniej księdze. Tematy kazań głoszonych na Mszy św. porannej i na Sumie są też zapisane. Archiwum parafialne uporządkowane. Księga kasowa wykazuje kwotę 603,11 zł na dobro parafii. Wszystkie wydatki udokumentowane kwitami. Renowacja Najświętszego Sakramentu odbywa się trzy razy w miesiącu. Od początku roku rozdano 8320 Komunii świętych. – Administratorem parafii od roku jest ks. Wacław Druźba, kapłan gorliwy, pełen zapału do pracy, dobry gospodarz, ceniony przez parafian. W ciągu jednego roku doprowadził parafię do względnego stanu. Nie zraża się, choć pracy przed nim dużo. Dużo czasu poświęca działwie szkolnej, którą naucza religii w kościele, ponieważ wydział oświaty PPRN w Białej Podlaskiej dał odmowną odpowiedź na podanie proboszcza o pozwolenie na nauczanie religii w szkołach w Rokitnie i w Michałkach. Prezydium Wojewódzkie w Lublinie wezwało proboszcza na 21. 04. 1953 r., na ślubowanie na wierność Polsce Ludowej".

Proboszczem parafii od 1952 roku jest ks. Wacław Druźba. Organistą natomiast Mieczysław Czarnecki, kawaler mający 20 lat, człowiek dobry, spokojny, prowadzi chór parafialny, ks. proboszcz jest z niego

zadowolony. Kościelnym jest nadal Kazimierz Achryćko, żonaty, obowiązków swoich nie wypełnia solidnie, skąd często jest upominany przez proboszcza. Gospodarstwo domowe ks. proboszcza prowadzi Anna Mianowicz, panna mająca 42 lata, religijna, uczciwa, ubezpieczona, wynagrodzenie otrzymuje terminowo i kwituje w specjalnej księdze. – Stan moralny parafii jest dobry. Frekwencja na Mszy św. dobra. Nikt nie umarł bez sakramentów świętych. Pięciodniowe rekolekcje przeprowadzili księża Salwatorianie z Krakowa. Odbývają się nabożeństwa w pierwsze piątki miesiąca i pierwsze soboty, Godzina Święta i inne przepisane zarządzeniami Władzy Diecezjalnej. Rada parafialna jest w komplecie, pracuje wydatnie. Ofiarność parafian średnia. Są trzy małżeństwa niesakramentalne. Nauczanie religii w roku szkolnym 1953/54 proboszcz zorganizował w kościele we wtorki i środy, a w czasie wakacji w niedziele. Zdecydował się na to, bo władze oświatowe zabroniły mu nauczania w szkołach, bez podania powodów.

3. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1954)

W dniu 10 listopada 1954 roku dziekan janowski ks. Wacław Pieniak w protokóle wizytacyjnym parafii Rokitno, pisał: "Administratorem parafii Rokitno jest nadal ks. Wacław Družba, kapłan wzorowy, dwoi się i troi, by parafię pod względem moralnym i materialnym podnieść na wyżyny. Przyznać należy, że wierni pod względem moralnym są na poziomie, lecz zdradzają jakąś opieszałość i nieczułość na stronę materialną parafii, choć biedni nie są. Zważywszy na postawę pod tym względem, należy z całą stanowczością stwierdzić, że warunki pracy ks. proboszcza są tu ciężkie i wymagają dużo samozaparcia. Organisty nie ma. Kościelny ten sam, obowiązki spełnia solidniej niż to było dawniej. Proboszcz odprawia nabożeństwa związane z Rokiem Maryjnym, a na uroczystość Chrystusa Króla, urządził odnowienie poświęcenia parafii Najświętszemu Sercu Jezusowemu".

4. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1955)

Z protokołu wizyty dziekańskiej, z dnia 3 grudnia 1955 roku, dowiadujemy się, że: "Dwie osoby przeszły z prawosławia na łono Kościoła katolickiego. Na wieży kościelnej zainstalowano piorunochron.

Proboszcz zakupił już sporo blachy; o resztę czyni starania i spodziewa się, że w przyszłym roku na całej plebanii będzie nowy dach". – W 1955 roku parafia Rokitno liczyła 1632 wiernych. Na jej terenie mieszkało 14 osób innego wyznania. Poczta była w Rokitnie. Najbliższa stacja kolejowa, w odległości sześciu kilometrów, to kolejka wąskotorowa w Rokitnie. Najbliższy przystanek autobusowy, w odległości siedmiu kilometrów, w Nowinkach. Ochrzczonych było 51 dzieci, 16 par zawarło małżeństwo. W 1955 roku, biskup ordynariusz diecezji siedleckiej Ignacy Świrski, widząc wiele biedy duchowej i materialnej swoich diecezjan, szczególną uwagę zwrócił na akcję miłosierdzia. Dlatego w każdej parafii odbywały się Tygodnie Miłosierdzia, także w parafii Rokitno. Proboszcz rokitniański ks. Wacław Drużba, w dniu 25 października 1955 roku, w sprawozdaniu z tej akcji, napisał: "W myśl zarządzenia J.E. Ks. Biskupa Ordynariusza, z dnia 5 września 1955 roku, nr 1778/55, przeprowadzono w parafii Rokitno Akcję Miłosierdzia. Polegała ona na urządzeniu Tygodnia Miłosierdzia według zalecanego terminarza, pod hasłem: "Więcej serca dla starców i chorych", z odpowiednimi naukami w czasie nabożeństw różańcowych, na które przybywała większa niż zazwyczaj, liczba parafian. Podczas tych nabożeństw były zbierane ofiary na tacę, a w ciągu całego tygodnia składano do puszek ofiary na biednych. 20 % zebranych ofiar, przesłano do dyspozycji J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza. W dniu 10 października, urządzono Dzień Starców i Chorych. Wzięła w nim udział znaczna część parafian w podeszłym wieku oraz lżej chorzy. Dwóch ciężko chorych, zaopatrzono sakramentami świętymi dwa dni wcześniej".

5. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1956)

Wizytacja dziekańska parafii Rokitno w 1956 roku, miała miejsce 5 grudnia. Wówczas dziekan napisał, że budynki parafialne są w dobrym stanie. Plebania została pokryta blachą ocynkowaną za 25.600 złotych. Podwórze plebańskie jest częściowo ogrodzone sztachetami. – W dniach 9 – 11 marca 1956 roku w parafii Rokitno odbyły się rekolekcje wielkopostne, które przeprowadził o. Leon Józef Cis, kapucyn z Lubartowa. Rekolekcyjista nie napotkał na żadne przeciwności w czasie ich przeprowadzenia. Jednak, po ich zakończeniu, ks. proboszcz został wezwany przez referenta ds. wyznań, w celu wytłumaczenia

dlaczego zaangażował zakonnika, i to z innego powiatu. Referent nie stawiał żadnych zarzutów pod adresem rekolekcyjisty ani sposobu czy treści głoszonych nauk. Drażniła go bardzo duża frekwencja wiernych, tłumne ich oczekiwanie przy konfesjonalech i przyjmowanie Komunii świętej. W dniu 15 października 1956 roku, proboszcz rokitniański przesłał do kurii biskupiej w Siedlcach sprawozdanie z Tygodnia Miłosierdzia, który rozpoczęto w niedzielę 30 września tegoż roku, odczytaniem Listu Pasterskiego oraz modlitwą o spotęgowanie ducha miłości i miłosierdzia. Potem codziennie odprawiano nabożeństwo różańcowe w intencjach zalecanych w zarządzeniu, z odpowiednimi przemówieniami. Przez cały tydzień, w czasie tych nabożeństw, zbierano ofiary na tacę oraz na ubogich do puszek specjalnie przygotowanej na ołtarzu Matki Bożej. Tak zebrano 482 złote. W Dniu Chorych, 3 października, proboszcz odwiedził dwie ciężko chore osoby i zaopatrzył sakramentami świętymi. W tymże roku frekwencja na nabożeństwach w Tygodniu Miłosierdzia była mniejsza, a to ze względu na opóźnione prace polowe: siewy i wykopki ziemniaków. – Październik 1956 roku przyniósł bezkrwawy przewrót gomułkowski, dzięki któremu społeczeństwo polskie otrzymało swobody religijne. Pierwszy sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka, by zdobyć uznanie i poparcie ludzi wierzących, pozwolił, by nauka religii wróciła do polskich szkół. W związku z tym siedlecka kuria biskupia, za pośrednictwem dziekanów, prosiła proboszczów o zawiadomienie, co dzieje się na terenie każdej parafii z nauczaniem religii. Wówczas proboszcz rokitniański napisał : "W odpowiedzi na pismo ks. dziekana, z dnia 26 grudnia 1956 roku, nr 67, uprzejmie komunikuję, że na terenie parafii Rokitno znajdują się dwie szkoły podstawowe siedmioklasowe, które równoległych klas nie posiadają. Oprócz klas pierwszych, są łączone po dwie, ze względu na małą liczbę uczniów. W każdej z tych szkół jest przeznaczonych po siedem lekcji tygodniowo. Naucza proboszcz ks. Wacław Drużba".

6. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1957)

Diekan janowski ks. Wacław Pieniak na swego sekretarza wyznaczył ks. Kazimierza Wróblewskiego proboszcza parafii Klonownica Duża i w dniu 28 sierpnia 1957 roku, przybył do Rokitna w celu

przeprowadzenia wizytacji parafii. W protokóle wizytacyjnym znalazły się stwierdzenia: "Kościół, zakrystie i cmentarz są w należyтым i wzorowym porządku. Przed frontonem kościoła wymieniono podwaliny i wybudowano cementowe schody. Na cmentarzu przykościelnym postawiono przenośną ambonę. W bieżącym roku rozpoczęto ogrodzenie cmentarza grzebalnego. Z trzech stron wybudowano podmurówkę betonową, w którą wmontowano żelazne słupki, jako przygotowanie do założenia siatki metalowej. – Wnętrze plebanii odnowiono farbami klejowymi. Kancelaria parafialna prowadzona wzorowo. Stan moralny parafii bez zmian; szerzy się pijaństwo, jednak dwa wesela były bez wódki. Proboszcz ks. Wacław Druźba uczy w szkołach, 14 godzin tygodniowo. Służba domowa ta sama; kościelny ten sam; organisty nie ma. Dziekan polecił proboszczowi, by dokończył budowę domu służby kościelnej. – W dniach 6 – 13 października 1957 roku, w parafii Rokitno odbył się Tydzień Miłosierdzia, który upłynął pod hasłem "Pomóż w każdej potrzebie". Zanoszono modlitwy o ducha miłości i miłosierdzie w społeczeństwie oraz w intencjach potrzebujących pomocy. W czasie nabożeństw różańcowych, były specjalne nauki i zbiórka ofiar na tacę i do puszek na ubogich. Zebrano 580 złotych. 8 października był Dniem Chorych.

7. RAPORT W SPRAWIE ZIEMI PARAFIALNEJ

Kurie biskupie troszczą się o sprawy duchowe i materialne wszystkich parafii, dlatego siedlecka kuria diecezjalna, pismem z dnia 22 kwietnia 1958 roku, poleciła wszystkim proboszczom złożyć raport w sprawie ziemi parafialnej. W odpowiedzi, proboszcz parafii Rokitno ks. Wacław Druźba napisał: "Uprzejmie donoszę, że ogólna powierzchnia ziemi kościelnej należącej do parafii Rokitno, wynosi 59,4310 ha; pod cmentarzami, placami, zabudowaniami oraz uprawie proboszcza i kościelnego obecnie znajduje się ogółem 6 ha. Resztę ziemi parafialnej, w dniu 13 lutego 1951 roku, przejął PGR Cieleśnica, protokółarnie, w ilości 50 ha; lecz praktycznie więcej; i dotąd ją użytkuje. Dotychczas nie było odmierzenia i rozgraniczenia ziemi. Ów PGR Cieleśnica rościł jeszcze pretensje do ziemi uprawianej przez kościelnego i próbował zmusić go do oddania jej; nikt gminie nie wydzierżawiał ziemi kościelnej; budynków kościelnych nie przejęto". O zwrocie zagarniętej ziemi kościelnej nie mogło być mowy.

8. WIZYTACJA BISKUPA ŚWIRSKIEGO (1958)

W dniu 15 maja 1958 roku, biskup siedlecki czyli podlaski Ignacy Świrski przybył do parafii Rokitno z wizytą kanoniczną. Sekretarzem wizytacji był ks. dr Czesław Pniewski. Biskup zastał "wielką ciżbę ludzi wyczekujących z niecierpliwością z pragnienia, by zobaczyć po raz pierwszy pasterza Diecezji Podlaskiej" – czytamy w protokole. Przy bramie witały biskupa delegacje stanowe. "Z godnością i głębokim zrozumieniem przemówił młodzieniec w imieniu młodzieży, że dla uczczenia Maryi, dochowają wierności Bogu w czystości, pobożności i trzeźwości". Potem, po procesji dokoła kościoła, po dokonaniu czynności przepisanych pontyfikałem, zebrani weszli do świątyni, gdzie zanosili modły o błogosławieństwo do Trójcy Przenajświętszej, patronującej parafii. – Ponieważ wizytacja rozpoczęła się w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, biskup po podziękowaniu wszystkim za słowa powitania, przypomniał, że "z Chrystusem mamy nowe życie ziemskie wieść, by z Chrystusem osiągnąć cel naszego życia – królowanie w niebie". Następnie, modlitwami za zmarłych i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem, zakończono pierwszy dzień wizytacji. Dalsze prace wizytacyjne rozłożono na następne dwa dni. – W drugim dniu wizytacji biskup, o godz. 8, odprawił Mszę św. i wygłosił kazanie. Sumę, o godz. 11, odprawił ks. Julian Jaszewski, proboszcz parafii Pratulin, a naukę o głębokiej treści wygłosił ks. mgr Marian Podstawka, proboszcz w Horbowie. Mówił o św. Andrzeju Boboli jako naocznym świadku ślubów kazimierzowskich we Lwowie, zachęcając, by jego duch zawsze był z wiernymi. – Trzeciego dnia biskup, prosił w trakcie pożegnania, by uczty na weselach, chrzcinach i pogrzebach odbywały się bez alkoholu, który zbeszczeszcza błogie chwile. Obiecał jednocześnie nowożeńcom, którzy na swoich weselach zrezygnują z alkoholu, że prześle im specjalne błogosławieństwo pasterskie. – Ostatniego dnia wizytacji, o godz. 16, biskup przeegzaminował zebraną dziatwę ze znajomości katechizmu. Odpowiedzi były dobre. Potem udzielił Sakramentu Bierzmowania 146 osobom, uprzednio przygotowanym przez spowiedź i Komunię świętą. – Administratorem parafii, od 1952 roku, jest ks. Wacław Druźba, kapłan pełen ducha poświęcenia i pracy. W skromnych warunkach, jakie zastał, pracuje będąc sam we wszystkim. – Organisty nie ma. Kościelny chory. Ziemia zabrana.

Gospodarstwo domowe ks. proboszcza prowadzi Anna Mianowicz, mająca 45 lat. – Kościół i zakrystia utrzymane czysto. Ziemia kościelna włączona do PGR Cieleśnica. Proboszcz ma do swego użytku 1 ha ogrodu przy plebanii. 1 ha jest przejęty przez GS Rokitno na boisko, a 4 ha ma w użytku kościelny. – Księgi kościelne i akta są prowadzone dobrze i czysto. Rachunki kościelne, potwierdzone kwitami, są uzasadnione. – Praca duszpasterska staje się owocniejsza. Wzbudził się dawny duch pobożności przez przykład i pracę ks. proboszcza w kościele, w szkole i poza tymi miejscami. Parafianie są dobrzy, napominani dają objawy posłuchu: było już kilka wesel bez wódki, ostatnio dwa w tym roku. Są ofiarni i chętni do pracy przy kościele. Trwa rozpoczęta praca przy grodzieniu cmentarza grzebalnego". Na zakończenie wizytacji biskup polecił: poczynić starania o odzyskanie ziemi parafialnej, jak się da, w pełnym wymiarze 50 ha oraz zaprowadzić księgę ubogich, z odpowiednimi rubrykami.

9. MATKA BOŻA CZĘSTOCHOWSKA NAWIEDZA PARAFIĘ (1959)

W lutym 1959 roku, gdy papieżem był Jan XXIII, ³¹⁾ parafię Rokitno nawiedziła Matka Boża przez obraz częstochowski. Parafian do tego wydarzenia przygotował ks. proboszcz. Nadchodzące uroczystości zapowiedział już w miesiącach letnich. Nawiazywał do nich w kazaniach i na lekcjach religii w szkole, przez trzy poprzedzające niedziele zachęcał do brania w niej udziału i odmawiania w tej intencji pierwszej części różańca. Przed samym wydarzeniem, urządził trydium przygotowawcze, które przeprowadził o. Wojciech Dąbek, kapucyn z Warszawy, który ze swego zadania wywiązał się znakomicie. W czasie trydium, spowiadało sześciu kapłanów, z czego trzech w sam dzień Nawiedzenia. Do spowiedzi przystąpiło ok. 900 wiernych, czyli 75 % parafian objętych obowiązkiem spowiedzi wielkanocnej. Nadzwyczajnych nawróceń nie zanotowano. Rozdano 1900 Komunii św. Ok. 130 dzieci szkolnych ponowiło przyrzeczenia pierwszokomunijne, zobowiązując się, że nie będą używały alkoholu do dwudziestego pierwszego roku życia. Zauważono trzy przypadki pojednania się: dwa w rodzinach i jeden w sąsiedztwie. Z okazji tej uroczystości, odnowiono dwie kapliczki wystawione ku czci Matki Bożej Częstochowskiej, wiele rodzin zaopatrzyło się w jej obraz. Podjęto zobowiązanie śpiewu

Apelu Jasnogórskiego w kościele i odmawiania go lub śpiewania w domach. - Podczas trydium zorganizowano specjalne nabożeństwa dla poszczególnych stanów: ojców, matek, panien i młodzieńców, z naukami i spowiedzią. Wszystkie dzieci szkolne, w piątek po południu, były u spowiedzi i tegoż dnia, w czasie Mszy św. wieczorowej, przystąpiły do Komunii świętej. W dzień Nawiedzenia były przeprowadzone stanowe adoracje Najświętszego Sakramentu: dla dzieci szkolnych od godz. 18, dla ojców i młodzieńców – przed północą, a dla matek i panien – w niedzielę rano. Wierni z radością witali obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Dali temu wyraz przez liczny udział we wszystkich nabożeństwach, adoracjach, śpiewach na cześć Matki Bożej, zdobiąc domy na trasie przejazdu obrazu. Wizerunek MB przewożono od parafii do parafii samochodem ciężarowym. W kościele, na głównym ołtarzu przygotowano tron dla obrazu. Na tle jedwabnej materii, w kolorze biało-niebieskim, umieszczono monogram "Maryja", a całość jak ramą, otoczono wstęgą biało-czerwoną. Kościół udekorowano licznymi wieńcami z zielonych gałązek. Na froncie, nad drzwiami kościoła, umieszczono napis: "Maryję Królowę Polski wita parafia Rokitno", i ozdobiono wieńcami oraz sztandarami biało-czerwonymi i biało-niebieskimi. – Od chwili przybycia obrazu, do jego pożegnania, trwała nieustanna adoracja przed samym obrazem, którą na klęczkach, odbywały różne stany przez swych przedstawicieli, a w nawie kościelnej, tłumnie zebrani wierni, śpiewali pieśni maryjne. Strażacy zaś, po dwóch, ze sztandarami biało-niebieskimi, przez cały czas pełnili honorową wartę. "Szkoda, że zdjęć fotograficznych nie robiono" – pisał ks. proboszcz w sprawozdaniu, w dniu 6 lutego 1959 roku, do siedleckiej kurii biskupiej.

10. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1959)

W dniu 7 listopada 1959 roku, dziekan janowski ks. Wacław Pieniak, zlustrował parafię Rokitno. Swoje spostrzeżenia zanotował w wizytacyjnym protokole: "Wnętrze kościoła w bieżącym roku zostało odnowione farbami olejnymi w kolorze kremowym, lamperie w kolorze oliwkowym. Zakupiono ornaty: fioletowy i czarny oraz dwie chorągwie. Zakrystie są dobrze urządzone. Plebania i budynki ekonomiczne są w dobrym stanie. Przeprowadzono kapitalny remont organistówki

i przygotowano mieszkanie dla kościelnego. W dalszym ciągu przeprowadza się grodzienie cmentarza grzebalnego; wstawiono już żelazną bramę kowalskiej roboty, z furtką. Kancelaria jest prowadzona wzorowo. Zaprowadzono księgę ubogich; już trzy rodziny otrzymały pomoc materialną. – Proboszczem parafii jest nadal ks. Wacław Družba. Organisty nie ma. Kościelny ten sam. Gospodarstwo domowe ks. proboszcza prowadzi Anna Mianowicz. Proboszcz naucza religii w dwu szkołach siedmioklasowych na terenie parafii Rokitno i w jednej z parafii Janów Podlaski: czteroklasowej w Cieleśnicy. Łącznie ma 20 godzin tygodniowo.

11. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1960)

W dniu 15 października 1960 roku, dziekan wizytował parafię Rokitno i zostawił protokół, w którym czytamy: "W bieżącym roku kościół został zelektryfikowany na czterech obwodach. Plebania jest również zelektryfikowana, wraz z budynkami ekonomicznymi i piwnicą. Kancelaria jest dobrze prowadzona. Ksiądz długów nie ma. Proboszczem nadal jest ks. Wacław Družba, kapłan ze wszech miar wzorowy i przykładny. Organistą jest Stanisław Jakoniuk, kawaler mający 22 lata, niekwalifikowany, ubezpieczony; wynagrodzenie otrzymuje bezpośrednio od wiernych. Pracownik kościelny ten sam. Pracownica domowa u księdza proboszcza ta sama. Życie religijne parafian rozwija się dobrze. W parafii panuje zgoda i wzajemne zrozumienie. Ks. proboszcz otrzymał zezwolenie na nauczanie religii w szkołach podstawowych na terenie swojej parafii w Rokitnie i w Michałkach oraz na terenie parafii janowskiej w szkole podstawowej w Cieleśnicy, w wymiarze 20 godzin tygodniowo. – W dalszych planach ks. proboszcz zamierza dokonać remontu organów lub kupić nową fisharmonię. Ostatecznie zorientuje się po naradzie z fachowcami".

12. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1961)

Ks. Wacław Pieniak, dziekan janowski, gdy proboszczem rokitniańskim był nadal ks. Wacław Družba, w protokole wizytacyjnym z dnia 17 września 1961 roku, napisał: "Ks. proboszcz zamierza wymienić blachę na kopule kościelnej i pomalować kościół na zewnątrz.

W zakrystii zauważa się należyty porządek, wszędzie czysto i schludnie. Życie religijne w parafii rozwija się dobrze. Nauczanie religii, po usunięciu jej ze szkół, proboszcz zorganizował przy kościele. Współzycie proboszcza z wiernymi dobre.

13. OBCIĄŻENIA PODATKOWE (1962)

Władze PRL wprowadziły specjalne podatki dla parafii: od nieruchomości, dochodowy i obrotowy. W dokumentach dziekańskich parafii Rokitno znajduje się zawiadomienie wysłane do dziekana przez proboszcza rokitniańskiego ks. Wacława Drużbę, w sprawie wymierzonych przez władze państwowe podatków od parafii Rokitno (pismo z 9 czerwca 1962 r.): "Podatki terenowe – od nieruchomości od plebanii i organistówki. Ostateczny wymiar: 1959 r. – 1301 zł, 1960 r. – 1460 zł, 1961 r. – 1615 zł, 1962 r. – I rata 365 zł; do zapłacenia 39 zł. Podatek dochodowy – ostateczny wymiar: 1960 r. – 2374,50 zł, 1961 r. – jeszcze nie wymierzono; 1962 r. – jeszcze nie wymierzono. Wpłacono: 1960 r. – 2374,50 zł; 1961 r. i 1962 r. – wpłaty brak. Podatku obrotowego i innych parafii Rokitno nie wymierzono". – Każdy proboszcz był zobowiązany, oprócz podatku osobistego, płacić podatek od parafii.

14. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1963)

W dniu 27 sierpnia 1963 roku dziekan Wacław Pieniak, w protokole z wizytacji parafii Rokitno, zanotował: "Zakupiono fisharmonię i odnowiono obraz "Biczowanie Pana Jezusa". Do zakrystii kupiono komodę z szufladami, czerwony gotycki ornat i posrebrzono kustodię. Życie religijne parafii w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie. Stan moralny parafii dobry. Stosunek parafian do proboszcza jak najlepszy. Wystąpienie antyreligijnych nie ma. Frekwencja na nabożeństwach dobra. – Proboszczem parafii jest ks. Wacław Drużba, kapłan gorliwy, wybitnie roztropny i pełen ducha Bożego. Nauczanie religii w okresie letnim odbywa się w kościele, w zimie zaś, na plebanii. Frekwencja dzieci dobra. Dotychczas w nauczaniu religii poza szkołą, z której ją usunięto, trudności nie było. Obowiązki organisty pełni Stanisław Jakoniuk, żonaty; jeszcze dokszałca się, jest ubezpieczony, wynagrodzenie otrzymuje od osób zainteresowanych i od ks. proboszcza. Obowiązki

kościelnego pełni w dalszym ciągu Kazimierz Achryćko, żonaty, ubezpieczony.

15. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1964)

Proboszcz parafii Rokitno przesłał do kurii diecezjalnej w Siedlcach sprawozdanie z katechizacji parafialnej według stanu na 31 maja 1964 roku: "W parafii Rokitno są dwa punkty katechetyczne. Jeden w pomieszczeniach prywatnych w Michałkach i jeden w pomieszczeniach sakralnych (parafialnych) w Rokitnie. Katechizacją jest objętych 268 dzieci. Religii naucza jeden ksiądz diecezjalny. Młodzież pozaszkolna gromadzi się na pogadanki religijne, połączone z nabożeństwem różańcowym w drugą niedzielę miesiąca. W pierwszą niedzielę miesiąca ks. proboszcz, na spotkaniu z rodzicami, daje im sprawozdanie z tego, jak dzieci korzystają z nauki religii i wygłasza pogadanki na temat, jak można w rodzinach zainteresować dzieci i młodzież sprawami wiary". – W dniu 30 września tegoż roku, w podobnym sprawozdaniu, proboszcz dodał: "Rodzice troszczą się o zaopatrzenie i ogrzewanie punktów katechetycznych, podpisują oceny w zeszytach uczniów, biorą udział w wywiadówkach".

W kwestionariuszu w sprawie ministrantów, ks. proboszcz w 1964 roku, pisał: "W parafii Rokitno jest czynnych 22 ministrantów. Służyć samodzielnie umie ośmiu. W dni powszednie do Mszy św. służy dwóch, wszyscy zaś w niedziele i święta. Przygotowuje ich proboszcz ks. Wacław Drużba. Nauczanie ministrantury odbywa się raz w miesiącu. Specjalnych nabożeństw dla ministrantów dotychczas nie było. Dwunastu ministrantów praktykuje miesięczną spowiedź. Uroczystych przyjęć do ministrantów nie było. Proboszcz, jako opiekun ministrantów, apeluje do rodziców, aby zachęcali synów do służenia w świątyni i by im to umożliwiali. Niektórzy ministranci posiadają swoje komże".

Dzikan janowski ks. Wacław Pieniak powołał na sekretarza wizyty dziekańskiej w parafii Rokitno, ks. Stanisława Kurka, proboszcza parafii Klonownica Duża, i wybrał się tam w dniu 10 września 1964 roku. Po lustracji parafii, spisano protokół, przedstawiając zauważone problemy: "Drewniana podłoga w kościele wymaga wymiany 2/3 desek. Na plebanii, w bieżącym roku zbudowano 4 piece kaflowe. Organistówka

wymaga wymiany pieców i kuchni. Życie religijne parafii rozwija się dobrze. Frekwencja na Mszach św. i nabożeństwach oraz rekolekcjach dobra. W ubiegłym roku rozdano 10500 Komunii świętych. Wierni są przywiązani do Kościoła, interesują się życiem religijnym. Ofiarność średnia. Z wad, na czoło wysuwa się pijaństwo. Na ogół parafianie są życzliwi księdzu proboszczowi. Zakupiono dębowy konfesjonał. Przy organistówce zbudowano studnię i całą posesję ogrodzono siatką metalową. Od 12 lat proboszczem parafii jest ks. Wacław Družba, kapłan wzorowy pod każdym względem. Organistą jest Józef Gyrczuk, mający 23 lata, żonaty, ubezpieczony. Wynagrodzenie otrzymuje od parafian. Kościelny ten sam; pracownica domowa ta sama – niewiasta szlachetna i dobra. – Na terenie parafii są dwa punkty katechetyczne: w Rokitnie i w Lipnicy. Wszystkie dzieci szkolne są objęte katechizacją. Oprócz tego, ks. proboszcz naucza religii w punkcie katechetycznym w Cieleśnicy, należącej do parafii w Janowie Podlaskim.

16. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1965)

W dniu 19 października 1965 roku, gdy od dwu lat papieżem był Paweł VI, ³²⁾ dziekan janowski ks. Wacław Pieniak odwiedził parafię Rokitno, gdzie proboszczem nadal był ks. Wacław Družba. To wydarzenie ujął następująco: "W ubiegłym roku pomalowano kościół na zewnątrz farbą olejną w kolorze orzechowym. Wieżę kościelną pokryto blachą ocynkowaną. Wymieniono 2/3 podłogi w nawie kościelnej. W organistówce zbudowano piec i kuchnię, wyremontowano podłogi. Budynki gospodarcze przy organistówce pokryto papą. Ponieważ organistówka jest niezamieszкана, ks. proboszcz zamierza urządzić tam punkt katechetyczny (organista mieszka u rodziców). Organistą jest Henryk Łukaszuk, kawaler mający 23 lata, tutejszy parafianin, ubezpieczony. Kościelny ten sam. Stan parafii jest dobry. W ubiegłym roku zostały przeprowadzone misje przez ojców oblatów. W bieżącym roku wydano 11200 Komunii świętych. Frekwencja na nabożeństwach dobra. Wad rażących nie ma. Nauczanie religii odbywa się w dwóch punktach katechetycznych na terenie parafii oraz w punkcie katechetycznym w Cieleśnicy. Naucza ks. proboszcz. W 1965 roku ochrzczono 34 dzieci, sakrament małżeństwa przyjął 10 par, zmarło 16 osób".

17. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1966)

"Na organistówce przygotowuje się salę katechetyczną, ściany są obijane płytami pilśniowymi. Na uczczenie Millenium Chrztu Polski, zakupiono dzwon spiżowy, o wadze 145 kg, haftowany ornat biały jedwabny, taką samą kapę oraz sukienkę na puszkę do Najświętszego Sakramentu. Na ołtarzach wymieniono stare portatyle na marmurowe. Wszystkie dzieci szkolne, których jest 513, uczestniczą w nauce religii. Uroczyste "Te Deum" odbyło się przy renowacji misji świętych. 10 rodzin oddało się w niewolę Maryi za wolność Kościoła. Z grona nauczycielskiego z rokitniańskiej szkoły, jedna osoba wzięła udział w rekolekcjach na Jasnej Górze, w dniach 3 – 6 lipca 1966 roku".

18. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1967)

"Wnętrze kościoła jest już trochę przybrudzone, należałoby pomyśleć o jego odnowieniu. Zakupiono tabernakulum pancerne, ogniotrwałe, złoczone i srebrzone, wraz z tronem do wystawienia Najświętszego Sakramentu. Ocynkowano czarę miedzianą na wodę chrzcielną. Ogrodzenie cmentarza przykościelnego wymaga naprawy. Plebania została wewnątrz odnowiona. Również dom pracowników kościelnych, gdzie urządzono punkt katechetyczny. Młodzież pozaszkolna przychodzi raz w miesiącu na pogadanki religijne. We wsi Michałki rodzice zorganizowali punkt katechetyczny w domu Anny Martyniuk i przejęli nad nim opiekę. Biorą udział w półrocznych wywiadówkach dotyczących nauczania religii. Ks. proboszcz Wacław Družba w punkcie katechetycznym w Rokitnie naucza w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki, a w Michałkach w piątki i soboty. Na terenie parafii Rokitno w 1967 roku było 1768 katolików, 57 prawosławnych i 11 baptystów. W dniach 18 – 26 listopada 1967 roku, w parafii Rokitno miała miejsce nowenna do Maryi Matki Kościoła".

Podczas okupacji niemieckiej procesje Bożego Ciała odbywały się wokół kościoła. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, proboszcz urządził procesję przez całą wieś Rokitno. Później władza ludowa domagała się, by proboszcz na piśmie prosił o zezwolenie na taką procesję poza terenem kościelnym. Kuria siedlecka w dniu 17 czerwca 1967 roku, prosiła proboszcza o przedstawienie obecnej sytuacji.

Ks. Wacław Drużba odpisał: "W roku bieżącym parafia Rokitno otrzymała zezwolenie na procesję Bożego Ciała poza terenem kościelnym. Natomiast w 1964 roku nie otrzymała. Wówczas odpowiedź, na podanie ks. proboszcza, państwowego urzędu brzmiała: "Prez. PRN, Wydz. Spraw Wewnętrznych w Białej P. zwraca pismo bez załatwienia, gdyż z treści zawiadomienia nie wynika, aby ksiądz prosił o zezwolenie na odbycie procesji". Parafia nie składała odwołania.

19. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1968)

W dniu 26 września 1968 roku ks. dziekan janowski Wacław Pieniak opisał stan materialny i duchowy parafii Rokitno: "Kościół wewnątrz został odnowiony farbami olejnymi: nawa, zakrystie i ołtarze. Zupełnie zniszczone organy usunięto. Parafialne budynki mieszkalne i gospodarcze są w możliwym stanie. Tylko drwalnia wymaga remontu. Cmentarz przykościelny jest ogrodzony sztachetami; proboszcz planuje ogrodzić go metalowymi przesłami, na betonowym cokole. Cmentarz grzebalny jest podzielony na kwatery, ogrodzony metalową siatką, zabezpieczoną od rdzy przez antykorozyjne środki chemiczne. Alejki są gracowane raz w roku. Studni nie ma. Nauka religii odbywa się w punktach katechetycznych: w Rokitnie, urządzonym w organistówce, i w Michałkach, w domu prywatnym. Naucza ks. proboszcz. Parafialna księga rachunkowa była kontrolowana przez finansowe władze państwowe. Wówczas kontrolerzy w protokóle zaznaczyli, że ks. proboszcz nie prowadzi księgi inwentarza rzeczy kościelnych, wymaganej przez władze świeckie. – Proboszczem parafii jest nadal ks. Wacław Drużba, kapłan wzorowy, gorliwy, dobry duszpasterz i administrator. Organistą jest Henryk Łukaszuk, żonaty, dzietny, religijny, dobrze spełnia swe obowiązki, ubezpieczony, mieszka we własnym domu. Kościelnym jest nadal Kazimierz Achryćko. Gospodarstwo domowe ks. proboszcza nadal prowadzi Anna Mianowicz, kobieta starsza, uczciwa, religijna, ciesząca się dobrą opinią. Beneficjum – ziemię kościelną przejęło państwo; proboszczowi zostawiło tylko ogrody przy budynkach kościelnych. Ta sytuacja trwa nadal. – Parafia Rokitno jest typowo rolnicza. Lud tu dobry, pobożny, spokojny. Frekwencja na Mszach św. i różnych nabożeństwach dobra. Do Sakramentów św. przystępuje. W każdą niedzielę i święta są dwie Msze św., a w ciągu

tygodnia Msza św. rano; w soboty zaś dodatkowo Msza św. wieczorowa ku czci Matki Bożej Królowej Polski. Wystąpien wrogich Kościołowi nie ma. Wierni są dość zdyscyplinowani, posłuszni i na ogół życzliwi sprawom Bożym. Ofiarność parafian dobra. Na terenie parafii są w niewielkiej liczbie baptyści".

20. Pożegnanie parafii

16 lat w parafii Rokitno pracował ks. Wacław Drużba. Owocnie, wytrwale, zyskując u wielu wdzięczność. Władza diecezjalna zwolniła go z urzędu administratora parafii Rokitno z dniem 25 października 1968 roku i mianowała na wikariusza zarządcę parafii Wodynie. Tego samego dnia ks. Drużba zdał parafię dziekanowi janowskiemu ks. Wacławowi Pieniakowi. Protokół zdawczo-odbiorczy podpisali również członkowie rady parafialnej: G. Szulak i W. Tur. W dniu 26 października tymczasowym zarządcą parafii Rokitno został ks. mgr Roman Perz, wizytator nauki religii w Siedlcach.

K. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. GOGŁOZY (1968-1972)

Zarządzanie parafią Rokitno, od dnia 11 listopada 1968 roku, objął kapelan Szpitala Powiatowego w Białej Podlaskiej, ks. Jan Gogłóza.³³⁾ (ur. 2 lutego 1932 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1959 r. w katedrze siedleckiej). Parafię nowo mianowanemu księdzu przekazał dziekan janowski ks. Wacław Pieniak. Najpierw jako wikariuszowi zarządcy, bo trzeba było czekać na zatwierdzenie nominacji biskupiej przez władze państwowe. Administratorem tejże parafii został 18 grudnia 1968 roku. Wówczas w parafii Rokitno było 1819 katolików, w tym 898 mężczyzn i 921 kobiet.

1. WIZYTACJA BISKUPA MAZURA (1969)

Pierwszą wizytację biskupa siedleckiego Jana Mazura³⁴⁾ nowy proboszcz przeżywał w dniach 21 – 22 września 1969 roku. W towarzystwie dziekana janowskiego ks. Henryka Majewskiego³⁵⁾ biskup, w niedzielę 21 września, przybył bocznymi drogami z Pratulina do wsi Pokinianka. Stąd, aż do kościoła rokitniańskiego, droga była usłana

kwiatami i zielonymi gałązkami. Tak odświętnie przygotowaną trasą, ale w strugach rześistego deszczu, ok. godz. 16, biskup dotarł do świątyni. Wierni powitali go okrzykami: "Niech żyje"! i razem z arcybiskupem weszli do kościoła. Tam nastąpiło uroczyste powitanie Biskupa przez przedszkolaków, dzieci szkolne, ministrantów, młodzież, rodziców i proboszcza. Potem uroczystą Mszę św. odprawił prefekt szkół białskich ks. Zbigniew Latosi. Po niej biskup przemówił do kandydatów do Bierzmowania i udzielił 375 osobom tego sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Następnie od bierzmowanych przyjął przyrzeczenia abstynenckie obowiązujące do pełnoletności. – Pomimo deszczowej pogody, biskup spotkał się też z licznie zgromadzoną starszą młodzieżą, nakreślając jej chrystusowy model życia. Ta żywo reagowała na jego słowa. Potem chłopcy i dziewczęta, na klęczkach, przyjęli błogosławieństwo pasterskie i przy blasku księżyca, po ulewnym deszczu, wrócili do swych domów. - Następnego dnia biskup zwizytował kościół, gdzie wszystko zastał w należytym porządku. Wnętrze pomalowane farbą olejną w kolorze ciepłego kremu, a na głównym ołtarzu pancerne tabernakulum. Obecny proboszcz z cmentarza przykościelnego pousuwał od strony ulicy próchniejące stare drzewa i na miejscu dawnego drewnianego płotu, buduje solidny żelazny parkan na betonowej podmurówce, ze słupami z betonowej cegły. Myśli o odprowadzeniu wód opadowych spod kościoła. Plebanię i organistówkę oraz budynki gospodarcze biskup zastał w dobrym stanie. Cmentarz grzebalny dobrze utrzymany, upiękaszony brzoza i sosnami. – Biskup znalazł też czas na spotkanie z chorymi i starszymi oraz z rodzicami przybyłymi z przedszkolakami. Po obiedzie odwiedził punkt katechetyczny w Michałkach, gdzie uroczystie witany przez licznie zgromadzonych, dziękował im za troskę o nauczanie religii. – W protokole powizytacyjnym biskup zaznaczył, że "wierni w olbrzymiej większości żyją duchem Ewangelii. Niewierzących nie ma. Jest kilka rodzin prawosławnych i trzy rodziny świadków Jehowy. Proboszcz jest gorliwym kapłanem, rzetelnie pracującym z młodzieżą szkolną i pozaszkolną, dobrym administratorem. Organistą jest nadal Henryk Łukaszuk, mający 28 lat, dbający o śpiew dzieci, młodzieży i dorosłych podczas nabożeństw. Kościelnym jest nadal Kazimierz Achryćko, mający 48 lat. Gospodynią domową ks. proboszcza jest Franciszka Onisiewicz, starsza emerytka.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1971)

Dwa lata później, w dniu 4 grudnia 1971 roku, do parafii w Rokitnie z wizytacją przybył dziekan janowski ks. Henryk Majewski. Wówczas stwierdził, że "proboszcz postarał się o zbudowanie w kościele ołtarza twarzą do ludu, dokończył grodzienia cmentarza przykościelnego, kupił fisharmonię i rzutnik do wyświetlania pieśni podczas nabożeństw. Nie ma jeszcze rynien na kościele i cementowych odpływów wokół fundamentów. Ostatnio pomalowano plebanię na zewnątrz, olejno w kolorze seledynowym i ogrodzono żelaznym płotem od strony ulicy. W organistówce, która jest w stanie podniszczonym, mieszka były kościelny, który nie jest skory do opuszczenia jej. Stodoła, obora i spichlerz są jeszcze dość dobre. Udało się proboszczowi odzyskać niewielką część ziemi parafialnej. – W parafii są trzy kobiety zaangażowane w akcję charytatywną. Dzięki nim jest opieka nad chorymi. One również mobilizują innych do odnawiania krzyży. - Nauczanie religii ks. proboszcz prowadzi w punktach katechetycznych: w Rokitnie na organistówce i w Michałkach w domu prywatnym. Oba punkty katechetyczne są wyposażone w ławki, tablice, mapy i krzyże. Uczy każdą klasę po jednej godzinie w tygodniu. W razie konieczności, proboszcza zastępuje organista przygotowany dzięki odpowiednim szkoleniom. Spotkania z młodzieżą pozaszkolną odbywają się w każdą niedzielę po nieszpórach, a z przedszkolakami w poniedziałki. Proboszcz bardzo starannie organizuje rekolekcje parafialne. Do ich prowadzenia zaprasza wybitnych mowców dwa razy w roku: w Adwencie i w Wielkim Poście (np. o. Niezgodę – dominikanina, który ożywił kółka różańcowe, czy ks. Kamińskiego – studenta KUL). Biskup docenił wysiłki proboszcza w pracy z młodzieżą, i by to podkreślić, specjalnie przybył do Rokitna na nadzwyczajne spotkanie z młodzieżą. Wówczas organistą był nadal Henryk Łukaszuk, a obowiązki kościelnego przez dłuższy czas pełnił Jerzy Skrzypczak. Pomocą domową ks. proboszcza była Eugenia Semeniuk.

Ks. Jan Gogłóza w parafii Rokitno pracował do dnia 26 czerwca 1972 roku, a w dniu 30 czerwca został administratorem parafii Sosnowica. Majątek kościelny i parafialny przekazał swemu następcy, ks. Czesławowi Mazurkowi. Zmieniający się księża dokonali podziału dochodu z ziemi parafialnej w obecności dziekana janowskiego

ks. Henryka Majewskiego i radnych parafialnych: Franciszka Tura i Tomasza Zachora.

L. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. MAZURKA (1972-1973)

Kolejnym administratorem parafii Rokitno, w dniu 30 czerwca 1972 roku, został ks. Czesław Mazurek ³⁶⁾ (ur. 20 lipca 1933 roku, święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1961 roku). Przybył z parafii Wargocin, gdzie też był administratorem. W nowej parafii podjął się gorliwej pracy.

1. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1972)

Po upływie ponad czterech miesięcy, do Rokitna przyjechał dziekan Janowski ks. Henryk Majewski, w celu dokonania wizytacji. Gdy dokonał przeglądu, wydał okrzyk: "Aż trudno uwierzyć, by w tak krótkim czasie, tak wiele można było wykonać"! – Świątynia na zewnątrz została w zupełności zabezpieczona przed czynnikami atmosferycznymi. Po wyrównaniu przy kościele terenu, na którym zasiano trawę, zabezpieczono również fundamenty: dookoła kościoła wykonano cementowe ścieki i założono rynny dachowe. Dla ułatwienia przejścia procesji, wylano wokół kościoła cementowy chodnik. Świątynię na zewnątrz pomalowano olejną farbą w kolorze brązowym. Wewnątrz zainstalowano ogrzewanie piecami akumulacyjnymi, zasilanymi prądem elektrycznym. By ciepło nie uchodziło z kościoła, założono dubeltowe okna i kotarę na główne drzwi. Dla wygody parafian, zrobiono 28 prowizorycznych ławek, rozmieszczonych w nawie kościelnej, w której rozłożono kokosowy chodnik. Przy kościele zasadzono 220 krzaków czerwonych i białych róż, a przy parkanie kościelnym, od strony ulicy, 35 tuj kolumnowych. Dom proboszczowski był w dobrym stanie. Podłączono go do wiejskiego wodociągu, urządzono w nim łazienkę, odnowiono wszystkie pokoje i częściowo pomalowano na zewnątrz. Przy plebanii, w sadzie, zbudowano murowaną ubikację i wylano do niej cementowy chodnik. – Stodoła i obora były już mocno zniszczone, dlatego ks. proboszcz postarał się o wybudowanie murowanego budynku gospodarczego, w którym usytuowano oborę, kurnik, i kuchnię letnią z podpiwniczeniem. Ponadto odnowił spichlerz i znajdujący się przy nim

garaż, a dojazd od ulicy, na podwórze gospodarcze, wyżywiował. – Życie religijne rozwijało się pomyślnie. Działały dwa punkty katechetyczne: w Rokitnie na organistówce i w Michałkach u Stanisława Daniluka. W zimie były ogrzewane. Proboszcz każdą klasę nauczał po jednej godzinie tygodniowo. Młodzież pozaszkolna korzystała z dokształcania religijnego w co drugą niedzielę, o godz. 16. Wierni licznie uczęszczali do kościoła i przystępowali do Sakramentów świętych. W 1971 roku rozdano 18000 Komunii świętych. Do pierwszej Komunii św., przystąpiło 34 dzieci, przygotowanych przez poprzedniego ks. proboszcza, ks. Jana Gogłozę. Rekolekcje wielkopostne przeprowadził student KUL ks. Kamiński, a adwentowe o. Kazimierz, kapucyn z Białej Podlaskiej. W parafii nie było małżeństw bez ślubu. Pięć rodzin było wyznania prawosławnego i tyle samo świadków Jehowy. Zwiększyła się liczba zaangażowanych w akcję charytatywną. Wszyscy chętni, na polecenie władzy diecezjalnej, przeprowadzili działalność propagującą trzeźwość, pomagali na głoszeniu kazań, wyświetlaniu filmów i przeżroczy. – Kancelaria parafialna, mieszcząca się na plebanii, była bardzo starannie prowadzona. O proboszczu, który zaplanował budowę organów, a z tej racji wpłacił już wybranemu wykonawcy zadatek w wysokości 23000 złotych, dziekan wyraził się, że: "jest kapłanem o ogromnym rozmachu w pracy duszpasterskiej i administracyjnej, a wierni są mu wdzięczni za jego trud". O organiście napisał: "Jest nim w dalszym ciągu Henryk Łukaszuk, żonaty, dobry współpracownik i on przeważnie spełnia obowiązki kościelnego". Wówczas gospodarstwo domowe ks. proboszcza prowadziła jego matka. – Ks. Mazurek był proboszczem parafii Rokitno do 1 września 1973 roku.

Ł. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. WŁ. KUCIA (1973-1979)

Następcą ks. Czesława Mazurka został ks. Władysław Kuć 37) (ur. 30 sierpnia 1933 roku, święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1959 roku). Do Rokitna przybył z parafii Kopytów, gdzie był administratorem. Majątek kościelny i parafialny przekazał mu, w dniu 31 sierpnia 1973 roku, dziekan janowski ks. Henryk Majewski. Zmieniający się księża, w obecności dziekana i radnych parafialnych, dokonali podziału dochodów z ziemi parafialnej. Nowy proboszcz pracę duszpasterską w Rokitnie rozpoczął w dniu 1 września 1973 roku.

Ks. Kuć był uzdolniony muzycznie, potrafił pięknie grać na organach i prowadzić, jako wikariusz parafii Zbuczyn, trzygłosowy chór młodzieżowy.

1. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1973)

Dziedkan janowski ks. Henryk Majewski, podczas wizytacji parafii Rokitno, w dniu 14 grudnia 1973 roku, o nowym proboszczu napisał: "Jest to kapłan gorliwy, który ujął sobie serca wiernych, którzy z radością garną się do kościoła i na każdy jego apel, spieszą z pomocą". Wówczas organistą w dalszym ciągu był Henryk Łukaszuk. Kościelnego nie było. Proboszcz powiększył chór i prowadzącą do niego klatkę schodową oraz mocno zaangażował się w budowę organów, której podjął się organmistrz Wiktor Przytułski z Gdańska. On wspaniale wyremontował i powiększył zabytkowe organy w parafii św. Anny w Białej Podlaskiej i w Różance nad Bugiem. Ks. dziekan o tym wyraził się: "Poważna to inwestycja dla niewielkiej parafii, ale ofiarność wiernych i energia ich duszpasterza, uwieńczy zamierzone dzieło". Podczas tej wizytacji ks. dziekan zauważył, że: "Kościół parafialny, noszący znamiona cerkwi unickiej, w ubiegłym roku odnowiony na zewnątrz, w otoczeniu drzew cmentarza przykościelnego, bardzo pięknie wygląda. Jest dobrze zabezpieczony przed działaniem wpływów atmosferycznych, a róże przy jego południowej ścianie, dodają uroku. W kościele są dwa konfesjonały stałe i dwa przenośne. Świątynia odnowiona przez poprzednika oraz plebana i jej otoczenie, z metalowym płotem od ulicy i drewnianym po obu bokach, sprawia miłe wrażenie. Podwórze gospodarcze, w otoczeniu sadu, również zadbane. Tylko stodoła potrzebuje wymiany. Ostatnio postawiono murowane wc parafialne, zlokalizowane poza byłym cmentarzem unickim, tuż przy parafialnej łące. Organistówka również potrzebuje gruntownego remontu. Obecnie nie mieszka w niej organista, bo ma swój własny dom w Lipnicy, ale mieści się w niej punkt katechetyczny. Cmentarz przykościelny i grzebalny, są odpowiednio utrzymane. Nauczanie religii prowadzi ks. proboszcz w dwu punktach katechetycznych: w Rokitnie i w Michałkach, po jednej godzinie w tygodniu z każdą klasą, z czym nie ma większych trudności. Dużą uwagę zwraca na spotkania z rodzicami. Na terenie parafii nie ma szkół zbiorczych, co mogłoby utrudniać pracę katechetyczną. Proboszcz dba należycie o przeżywanie przez wiernych rekolekcji. Ostatnie rekolekcje

wielkopostne prowadził wizytator diecezjalny ks. Roman Perz, a adwentowe wikariusz parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej ks. Henryk Liszewski. Proboszcz regularnie spotyka się z młodzieżą pozaszkolną i dojeżdżającą do szkół średnich w punktach katechetycznych i na boisku piłki siatkowej. Przedszkolaków łączy z dziećmi pierwszych klas. Do pomocy w akcji dobroczynności, ma 10 oddanych sprawie osób, z których pięć było na spotkaniu z biskupem ordynariuszem Janem Mazurem w Janowie Podlaskim. Wytrwale prowadzi akcję trzeźwościową. Na terenie parafii nie ma niewierzących. Jest osiem rodzin prawosławnych i pięciu świadków Jehowy.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1974)

Podczas wizytacji parafii Rokitno, w dniu 19 grudnia 1974 roku, dziekan janowski zanotował w protokóle: "Już drugi rok proboszczem jest tu ks. Władysław Kuć, gorliwy duszpasterz, zdolny administrator, zwłaszcza na odcinku młodzieżowym. Dlatego ostatnio władza diecezjalna mianowała go dekanalnym referentem młodzieży żeńskiej. Nadal prowadzi akcję charytatywną i trzeźwościową, dzięki której ostatnio pięć osób złożyło przyrzeczenie całkowitej abstynencji. Współpracuje z czterdziestoma kółkami różańcowymi. Organizuje Parafialną Radę Duszpasterską. Zadbął o to, by rekolekcje wielkopostne, w dniach 10 – 13 grudnia 1974 roku, przeprowadził ks. mgr Jan Terlecki, proboszcz z Komarna, a na ich zakończenie, przybył biskup sufragan Wacław Skomorucha, ³⁸⁾ dla udzielenia wiernym odpustu jubileuszowego; adwentowe zaś o. Hadrian, kapucyn z Serpelic. Gospodarstwo domowe ks. proboszcza, od 1 czerwca 1974 roku, prowadzi Marianna Gawłowska. – W tym roku, czynem społecznym, dzięki zaangażowaniu się proboszcza, wybudowano cementowy chodnik przy drodze obok kościoła oraz sprowadzono prawie wszystkie elementy do budowy organów, na ok. 200 tysięcy złotych. Budowniczy organów obiecał, że dokończy swych prac do Zesłania Ducha św. w 1975 roku. Jest już w połowie wykonywanych prac. Proboszcz żyje nadzieją, że za rok z pewnością będą oddane do użytku".

3. WIZYTACJA BISKUPA SKOMORUCHY (1975)

W dniu 21 kwietnia 1975 roku, sufragan podlaski biskup Wacław Skomorucha zwizytował parafię Rokitno, w asyście ks. Sergiusza Góralczuka ³⁹⁾ proboszcza z Konstantynowa, dziekana janowskiego Henryka Majewskiego i innych kapłanów. Od granicy parafii, od strony Pratulina, biskupa prowadziła banderia rowerowa: 50 chłopców i dziewcząt. Przed kościołem i wewnątrz odbyły się zwyczajowe powitania, ze śpiewem młodzieży i chóru parafialnego. Sakrament Bierzmowania przyjęło 97 osób. Procesję za zmarłych, ze względu na rzęsisty deszcz, odłożono na następny dzień. – W drugim dniu wizytacji, biskup z rana wszedł na chór, by zorientować się w postępach prac przy budowie organów. Obejrzał chylącą się ku upadkowi organistówkę, w dobrym stanie plebanię i budynki gospodarcze. "Grzęznąc w błocie, dowieziono biskupa na cmentarz grzebalny, gdzie aktualnie prowadzono wycinanie drzew, które groziły przewróceniem się na grobowce. Tu biskup stwierdził, że jeszcze trzeba będzie włożyć wiele wysiłku wszystkich parafian, by cmentarz doprowadzić do należytego porządku". – Pod koniec wizytacji biskup nawiedził punkt katechetyczny w Michałkach, gdzie został serdecznie przyjęty przez gospodarzy. Przy tej okazji, pochwalił dzieci szkolne za wspianą znajomość prawd wiary. Na zakończenie wizytacji, zauważył: "Budowa organów nastręcza wiele trudności, ale za radą J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza, będzie pomyślnie zakończona". Owe trudności powstały z racji opóźnień w wykonywaniu zamierzonych prac z powodu choroby organmistrza i braku niektórych części. Wówczas parafianie nie współczuli proboszczowi, oskarżając go przed biskupem o nieudolność. A czas nieubłagannie płynął.

4. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1976)

W dniu 9 grudnia 1976 roku, dziekan janowski, podczas wizytacji parafii Rokitno, stwierdził: "Cmentarz grzebalny został oczyszczony. Punkty katechetyczne nie budzą zastrzeżeń. Proboszcz w Michałkach naucza w domu prywatnym Mieczysława Zaciury. Od kilku miesięcy nie ma w parafii stałego organisty, gdyż Henryk Łukaszuk, dotychczasowy organista i zarazem kościelny, dobrowolnie odszedł do pracy państwowej; tylko na mocy umowy z proboszczem, gra

w niedziele i święta, na ślubach i pogrzebach. Skanalizowano plebanię. Na miejscu zniszczonej czasem kapliczki przydrożnej, w pobliżu plebanii, wybudowano nową. Pomimo wszelkich starań, nie dokończono jeszcze budowy organów". – Po zaborze ziemi parafialnej, przy skrzyżowaniu asfaltowej szosy z Białej Podlaskiej, w kierunku Pratulina, z drogą przez Rokitno, w pobliżu starej plebanii, wybudowano Dom Strażaka i Ośrodek Zdrowia.

5. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1978)

Ponieważ w 1978 roku, w którym tylko przez trzy miesiące urząd papieża sprawował Jan Paweł I, ⁴⁰⁾ zaszła potrzeba rozbudowy Ośrodka Zdrowia, nie widziano innej możliwości, jak dokonania wymiany gruntów z parafią. W związku z tym naczelnik gminy w Rokitnie, w dniu 4 października 1978 roku, za pośrednictwem administratora rzymskokatolickiej parafii w Rokitnie, zwrócił się do kurii diecezjalnej w Siedlcach o pozwolenie na wymianę gruntów. Parafia odstąpiłaby grunt o pow. 0,3 ha, leżący obok działki pod ośrodkiem zdrowia; w zamian za co otrzymałaby działkę o tej samej powierzchni, z działki PFZ nr 1038/2, graniczącej z działką parafialną od strony południowej. Biskup Jan Mazur, po zasięgnięciu opinii dziekana janowskiego, wyraził na to zgodę. – W dniu 29 grudnia 1978 roku, dziekan w protokóle wizytacyjnym pozostawił zapis: "W bieżącym roku Misje Serca Jezusowego w Rokitnie, przeprowadzone przez oo. jezuitów ożywiły ducha pobożności. Rozdano wtedy 2600 Komunii świętych. Brały w nich udział również rodziny prawosławne, których jest 12 na terenie parafii. Trzy rodziny świadków Jehowy okazały się odporne. Ponieważ nadal w parafii nie ma organisty i kościelnego, śpiew z dziećmi i starszymi prowadzi sam umuzykalniony ks. proboszcz". Przy końcu protokołu, dziekan umieścił smutny komunikat: "Prace przy budowie organów zostały przerwane przez śmierć wykonawcy". Tak ks. Władysław Kuć nie doczekał poświęcenia organów, ponieważ w dniu 19 sierpnia 1979 roku opuścił Rokitno, by w innych parafiach prowadzić wiernych do Boga.

M. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINIST. KS. PAWŁOWSKIEGO (1979-81)

Z dniem 20 sierpnia 1979 roku, gdy papieżem był już Jan Paweł II, ⁴¹⁾ został mianowany przez biskupa siedleckiego wikariuszem zarządzającym parafii Rokitno, ks. Zenon Pawłowski, ⁴²⁾ dotychczasowy wikariusz parafii Grębków (ur. 22 czerwca 1931 roku, wyświęcony 29 czerwca 1957 roku). Dzień wcześniej dziekan janowski ks. Henryk Majewski, przejął parafię Rokitno od ustępującego ks. Władysława Kucia i przekazał ks. Pawłowskiemu, który 2 października został proboszczem parafii Rokitno. Z zapałem zabrał się do spełniania swoich obowiązków.

1. WIZYTACJA BISKUPA MAZURA (1979)

Po dwóch miesiącach pobytu w nowej parafii, ks. Zenon Pawłowski, w dniach 28 – 29 października 1979 roku, przeżył wizytację biskupa ordynariusza Jana Mazura. Biskup do Rokitna przybył po zakończeniu wizytacji w parafii Pratulin, w towarzystwie tamtejszego proboszcza ks. Jana Rębisza, ks. Józefa Starka ⁴³⁾ z Janowa i ks. Henryka Majewskiego dziekana janowskiego. Przy śpiewie "Serdeczna Matko", procesjonalnie udał się z plebanii do odświętnie udekorowanego kościoła. Po spełnieniu, w kruchcie, czynności ingresowych, odbyło się powitanie czcigodnego wizytatora przez: przedszkolaki, dzieci szkolne, ministrantów, młodzież i rodziców. Na końcu przemówił ks. proboszcz Zenon Pawłowski, przedstawiając "miłą atmosferę pracy wśród dobrych i gorliwych parafian". Następnie biskup zachęcił zebranych do korzystania ze spowiedzi świętej, by mogli uzyskać odpust zupełny z racji wizytacji pasterskiej. W przemówieniu do wszystkich zebranych, w szczególności do kandydatów do Bierzmowania, ukazał cały szereg wspaniałych ludzi, miłych Bogu i bliźnim. Mówił: "Podstawą ich wielkości była wiara i wysiłek wprowadzania jej zasad w praktyczne codzienne życie. To oni przybliżali kiedyś i dziś przybliżają bliźnim Boga, przekazują prawdę i sprawiedliwość. A ci, którzy budowali życie ludzkie bez Boga, zakładali obozy zagłady, wpajali w ludzi nienawiść i mściwość. Obecnie i na nasze szczęście, którego każdy pragnie, jest zagrożone. Nasz kraj zalewa alkoholizm, przez który co czwarty człowiek nie ma pełnego rozwoju umysłowego. Celowo szerzy się rozwiązłość zmysłowa, propagując tzw. rodzinę socjalistyczną. Dlatego zadaniem każdego z nas, jest ciągłe

podejmowanie i prowadzenie obrony wiary i autentycznego życia chrześcijańskiego, przez szerzenie prawdziwej miłości wzajemnej, przez świecenie przykładem życia płynącego z wiary, w szczególności w rodzinach." Podczas Bierzmowania w kościele było bardzo ciasno, a młodzież zachowywała się z powagą. – Drugiego dnia wizytacji, biskup spotkał się na nabożeństwach z rodzicami, którzy przybyli z najmłodszymi swymi pociechami oraz ze starszymi i słabymi. Przed obiadem udał się na cmentarz, gdzie "zastał względny porządek". Z dziećmi szkolnymi, porządkującymi przed Zaduszkami groby żołnierzy i towarzyszącymi mu kapłanami, odmówił pacierz za zmarłych, spoczywających na tym cmentarzu. Potem, oglądając kościół, stwierdził, że "nie dostrzega zaniedbań w jego utrzymaniu". Będąc w punkcie katechetycznym w starej organistówce, powiedział: "Dopóki ten dom będzie stał, ten punkt katechetyczny może służyć dzieciom, bo jest duży, możliwie oświetlony i ogrzany". Po obiedzie, o godz. 16, licznie zebrani: dzieci i starsi, uczestniczyli we Mszy św. pożegnalnej, którą odprawił ks. proboszcz; biskup zaś przemawiał, podsumowując swoje spostrzeżenia i dziękując za miłe przyjęcie. Przed odjazdem do Siedlec, odwiedził jeszcze punkt katechetyczny w Michałkach, gdzie wyraził wdzięczność za troskę rodziców o chrześcijańskie wychowanie swoich pociech. W protokóle powizytacyjnym dodał: "Dzięki wysiłkom dotychczasowych księży proboszczów i obecnego, oraz duchowej pracy wiernych, stan wiary i moralności parafian jest dobry". Cieszyła go duża liczba kótek różańcowych (45), które obejmowały prawie wszystkie kobiety w parafii. Wówczas niewierzących nie było, a prawosławni (10 rodzin) czasami przychodzili do kościoła i modlili się razem z naszymi wiernymi. Organisty ani kościelnego nie było. Nowy proboszcz z gorliwością rozpoczął tu swą pracę i zamierzał w najbliższym czasie dokończyć budowę organów. Jednak, krótko pracował ks. Pawłowski w parafii Rokitno, nie znalazł bowiem wspólnego języka z liderami parafialnymi. W dniu 1 lipca 1981 roku, w obecności dziekana janowskiego ks. Henryka Majewskiego, zarządzanie parafią Rokitno, przekazał swemu następcy, ks. Wojciechowi Burkatowi.

N. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. BURKATA (1981-1993)

Ks. Wojciech Burkat⁴⁴⁾ (ur. 17 maja 1937 r., wyświęcony w 1962 roku), wcześniej proboszcz parafii Bejdy, z dniem 1 lipca 1981 roku, został mianowany proboszczem parafii Rokitno. Z zapałem podjął się obowiązków duszpasterskich i administracyjnych w nowej parafii.

1. Nowa plebania

W dniu 13 maja 1982 roku wystosował do kurii diecezjalnej w Siedlcach podanie o pozwolenie na budowę nowej plebanii w Rokitnie, jednocześnie przysyłając projekt jej budowy. Wykonała go mgr inż. arch. Aleksandra Patecka z Warszawy. W związku z tym ks. proboszcz w bardzo krótkim czasie otrzymał w odpowiedzi urzędowe pismo, wystawione 18 maja 1982 roku, w którym czytamy: "Kuria diecezjalna w Siedlcach wydział artystyczno-architektoniczny wyraża zgodę na realizację projektu przedłożonego w Kurii. Należy jednak na parterze wykonać drugą łazienkę z wanną". Dokument podpisał: wik. gen. ks. bp Wacław Skomorucha i konserwator diecezjalny ks. Tadeusz Kulik.

– Przy pomocy parafian zaczęto więc budować nową plebanię na działce parafialnej, położonej po tej samej stronie drogi przez wieś, co kościół, którego od projektowanej budowy, oddzielała działka przeznaczona na parking kościelny. W miejscu, gdzie miał powstać nowy budynek, stała jeszcze waląca się organistówka.

2. WIZYTACJA BISKUPA SKOMORUCHY (1986)

W dniach 18 – 19 października 1986 roku, ks. Wojciech Burkat przeżywał pierwszą wizytację kanoniczną w parafii. Przeprowadził ją biskup sufragan Wacław Skomorucha, którego sekretarzem był ks. Henryk Majewski, dziekan janowski. Od granicy parafii biskupa prowadziła kolumna aut, trasą przyozdobioną proporczykami. Na tryumfalnej bramie widniał napis: "Witaj Arcypasterzu – błogosław naszej parafii". Przed kościołem oczekiwał licznie zgromadzony lud z ks. proboszczem i siedmioma innymi kapłanami. Powitano biskupa według dotychczasowych zwyczajów. Na końcu powitania, ks. proboszcz przedstawił wydarzenia w parafii, jakie przeżywał od początku swego

w niej pobytu. Biskup, w swoim przemówieniu podczas Mszy św., podkreślił potrzebę życia wiarą. Potem Bierzmowanie przyjęło 185 młodych osób. Przemawiając do młodzieży, biskup poruszył problem wychowania młodego pokolenia, zadając pytanie: "Które lepsze wychowanie: chrześcijańskie czy laickie?" Po apelu jasnogórskim, młodzież rozeszła się do domów, a proboszcz biskupa i towarzyszące mu osoby, ugościł kolacją, po której, w gęstej mgłę, biskup wrócił do Siedlec. Następnego dnia, o godz. 8, biskup już sprawował Mszę św. dla dzieci, podkreślając w przemówieniu potrzebę katechezy oraz posłuszeństwa rodzicom i wychowawcom. – Przed Sumą, biskup zlustrował cmentarz grzebalny, gdzie modlił się przy grobie ks. Stormke i obejrzał nagrobek jeszcze żyjącego ks. Jana Łukaszuka. Stwierdził ład i zadbanie o miejsce spoczynku zmarłych. Następnie, wobec zgromadzonych parafian, dokonał poświęcenia nowej plebanii ⁴⁵⁻⁴⁶) "dobrze rozplanowanej i nieomal luksusowej w urządzeniu mieszkań". Podziękował proboszczowi i zebrany za wysiłek, trud i ofiary. – Sumę odprawił ks. Władysław Proczek z Konstantynowa, podczas której biskup mówił o miłości Boga do ludzi. Po wzajemnych podziękowaniach, był obiad pożegnalny, na którym gościli również radni parafialni, którym biskup podziękował za współpracę z proboszczem i zachęcał do apostołatu ludzi świeckich. – W protokole z wizytacji, biskup stwierdził: "Pobożność tutejszych ludzi zasługuje na uznanie i pochwałę. Prawosławni (osiem rodzin) często przychodzą do kościoła i modlą się wspólnie z katolikami. Katechizacja jest prowadzona tak samo, jak w latach poprzednich; podobnie akcja charytatywna i trzeźwościowa. – Zakrystia i sam kościół, są trochę za małe jak na parafię Rokitno i z czasem trzeba pomyśleć o budowie obszerniejszej świątyni". – O innych budynkach napisał: "Stara plebania i przy niej budynki gospodarcze są jeszcze w dobrym stanie. Plebania ta będzie przekazana na mieszkanie dla organisty, gdy będzie na stałe, lub na inne cele, np. oazowe. – O obsłudze kościelnej: "Proboszcz, ks. Wojciech Burkat, rzetelnie pracuje nad duchowym i materialnym obliczem parafii. Oprócz nowej plebanii, dzięki dobroci ludzi, za jego staraniem nagłośniono kościół, odnowiono go na zewnątrz i wewnątrz, wstawiono nowe drzwi główne oraz odnowiono dach starej plebanii. – Stałego organisty, ani kościelnego nie ma. Gospodarstwo domowe proboszcza prowadzi jego matka".

3. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1990)

W dniu 26 marca 1990 roku, parafię Rokitno zwizytował wicedziekan janowski ks. Władysław Proczek ⁴⁷⁾, proboszcz konstantynowski. Wszystko w parafii zastał w należytym porządku. W protokóle podkreślił: "Parafia Rokitno ma opinię gorliwej ale jak wszędzie: i tu nie brak pijaków. Budynki parafialne są ubezpieczone. Proboszcz pracuje gorliwie i cieszy się poważaniem swoich parafian. Ostatnio przeprowadził generalny remont organów".

4. SPRAWA ZIEMI PARAFIALNEJ (1990)

W dniu 29 marca 1990 roku, Urząd Wojewódzki w Białej Podlaskiej pisemnie poinformował proboszcza parafii Rokitno, ks. Wojciecha Burkata: "W marcu ukazał się Monitor Polski nr 5, w którym zamieszczono zarządzenie ministra – szefa Rady Ministrów w sprawie szczegółowego trybu postępowania regulacyjnego w przedmiocie przywrócenia osobom prawnym Kościoła katolickiego własności nieruchomości lub ich części. Zgodnie z par. 11 zarządzenia, wniosek o wszczęcie postępowania składa się na piśmie, w trzech egzemplarzach, na adres: Urząd Rady Ministrów – Biuro do Spraw Wyznań, Warszawa, ul. Żurawia 4 a. Do wniosku powinny być dołączone posiadane oryginały lub urzędowo poświadczane odpisy dokumentów we wniosku. To postępowanie regulacyjne dotyczy sytuacji zawartych w art. 61 ustawy z 17 maja 1982 roku". W związku z powyższym, ks. Wojciech Burkat, w dniu 20 maja 1991 roku, złożył do Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej wniosek o stwierdzenie przejścia z mocy prawa własności nieruchomości, w szczególności gruntów rolnych o powierzchni 50 ha przejętych na Skarb Państwa 4 listopada 1958 roku, na rzecz parafii Rokitno, prawnego ich właściciela. Oprócz orzeczenia przejścia nieruchomości, jako załączniki przesłano wypisy z rejestrów gruntu i wyrysy map ewidencyjnych. Tego samego dnia, podobny wniosek o wszczęcie postępowania regulacyjnego, ks. proboszcz wysłał do Komisji Majątkowej w Biurze ds. Wyznań Urzędu Rady Ministrów.

5. WIZYTACJA BISKUPA SKOMORUCHY (1991)

W dniach 17 - 18 sierpnia 1991 roku, biskup sufragan podlaski Wacław Skomorucha przeprowadził wizytację kanoniczną w parafii Rokitno. Jej proboszczem był wówczas ks. Wojciech Burkat. O godz. 16, pierwszego dnia wizytacji, przy bramie tryumfalnej obok kościoła, powitali biskupa licznie zebrani parafianie, z miejscowym proboszczem i księżmi z dekanatu janowskiego. W kościele, po powitaniu przez różne delegacje, przemówił ks. proboszcz, przedstawiając krótko dodatnie i ujemne strony parafii. Następnie, podczas Mszy św., biskup mówił o potrzebie głębokiej i żywej wiary oraz udzielił 131 osobom sakramentu Bierzmowania. Nazajutrz, 18 sierpnia, podczas Mszy św., o godz. 8, zachęcał dzieci do odwzajemniania miłości, którą okazuje im Bóg. O godz. 10, na Mszy św., dla młodzieży, mówił gdzie trzeba szukać prawdziwych wartości: "Najpierw trzeba wybrać Boga, a to ułatwi zwycięstwo w trudnościach". Następnie, po modlitwach na cmentarzu grzebalnym, podczas Mszy św. odprawianej przez ks. proboszcza, biskup przemówił do rodziców przybyłych z młodszymi dziećmi, na temat "Rodzina Bogiem silna". Na pożegnalnej Sumie, biskup udzielił błogosławieństwa malutkim dzieciom oraz osobom starszym i chorym, kierując do wszystkich słowa pociechy. Przed odjazdem spotkał się jeszcze z radnymi parafialnymi i zelatorkami kółek różańcowych, dziękując im za wspomaganie proboszcza w jego wysiłkach dla dobra społeczności parafialnej. - W protokole wizytacyjnym biskup zanotował: "W parafii kwitnie kult Matki Bożej, o czym świadczą liczne kółka różańcowe, duża frekwencja wiernych na nabożeństwach majowych i październikowych. Narzeczeni i małżeństwa korzystają z katolickiej poradni rodzinnej. Nauka religii jest już w szkołach: w Rokitnie i w Michałkach. W szkole rokitniańskiej starsze dzieci uczy ks. proboszcz, a młodsze katechetka Alina Nowicka z Białej Podlaskiej. W Michałkach wszystkie dzieci uczy katechetka. Młodzież pozaszkolna dokształca się na specjalnych spotkaniach z ks. proboszczem, rodzice zaś z racji wywiadówek, przed chrztem dzieci i przed ich pierwszą Komunią świętą.- W bieżącym roku odnowiono kościół na zewnątrz. W parafii nie ma stałego organisty, ani kościelnego. W niedziele i święta dojeżdża organista z Białej Podlaskiej, a o czystość w kościele troszczą się sami parafianie." Na zakończenie wizytacji, biskup polecił proboszczowi, żeby zrobił jakiś użytek ze starej plebanii, by nieużywana nie niszczała.

6. WYDARZENIA W PARAFII (1992 - 1993)

W dniu 31 grudnia 1992 roku, na wniosek proboszcza, Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej, założył księgę wieczystą na nieruchomości parafialne położone w Rokitnie pod numerami działek: 670, 436/1, 435, 463, 669 o powierzchni 6,41 ha. - W dniu 27 czerwca 1993 roku, w Rokitnie odbyła się uroczystość nadania miejscowej szkole podstawowej imienia Jana Pawła II. Delegatem biskupa był ks. kanonik Julian Jóźwik. Z tej okazji, o godz. 12, w kościele parafialnym została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji szkoły, z poświęceniem szkolnego sztandaru. - W niedzielę, w dniu 12 grudnia 1993 roku, podczas Mszy świętych, ks. Wojciech Burkat pożegnał wiernych, by z dniem 15 grudnia, objąć parafię w Huszlewie.

O. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. MAZIEJUKA (1993-99)

Następnym proboszczem parafii Rokitno, z dniem 15 grudnia 1993 roku, został dotychczasowy proboszcz parafii Huszlew, ks. Czesław Maziejuk ⁴⁸⁾ (ur. 17.09.1934 r., święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Ignacego Świrskiego w katedrze siedleckiej 11.06.1960 r.).

1. Początki pracy w parafii po unickiej

Ks. Maziejuk, jako potomek unitów, z radością przybył do Rokitna, do parafii po unickiej, z piękną, w stylu bizantyjskim, świątynią. ⁴⁹⁾ Do Rokitna trafił na kilka dni przed Bożym Narodzeniem, a w nowej parafii nie było jeszcze rekolekcji adwentowych, więc musiał naprędce zorganizować duchowe przygotowanie wiernych na święta. Dlatego w ostatnie dni przed Wigilią, rekolekcje przeprowadził jego wikariusz huszlewski ks. Tadeusz Turyk, a w konfesjonałach usłużyli księża z sąsiednich parafii. Dzięki odpowiedzialnej współpracy wiernych i proboszcza, święta wszyscy przeżywali w spokoju i według tradycji, w świątyni i w domach. Młodzież pięknie ubrała szopkę w kościele, a starsi postarali się o jego czystość i wystrój. Ponieważ nabierało się sporo różnych spraw parafialnych do natychmiastowego załatwienia, w niedzielę, w którą nowy proboszcz witał parafian, zaprosił radnych

na spotkanie. Zaraz po świętach, od dnia 27 grudnia 1993 roku, rozpoczęła się wizyta duszpasterska w parafii. Nowy proboszcz, chociaż już starszy, został bardzo serdecznie przyjęty przez parafian, co dało się zauważyć podczas kolędy we wszystkich wsiach i koloniach. Pod koniec stycznia 1994 roku, ks. Maziejuk zaczął organizować większą grupę ministrantów. Z początkiem lutego, młodzież pozaszkolna usłyszała ogłoszenie: "Kochana młodzieży! Jeszcze jest karnawał. Grzecznie bawcie się, a z początkiem Wielkiego Postu, zrobimy pierwsze nasze spotkanie. Zapewniam, że nie będzie nudno". Duża grupa młodzieży z tego skorzystała. Nowy proboszcz zastał w dobrym stanie tylko nową plebanię, wybudowaną staraniem poprzednika, ks. Burkata; reszta gospodarczych budynków parafialnych ⁵⁰⁾ była w bardzo słabym stanie. Choć kościół był już dawno odnawiany, stara nieużywana plebania ⁵¹⁾ niszczała, stodoła ⁵²⁾ chyliła się do upadku, sad ⁵³⁾ był zaniedbany, a ogrodzenie drewniane dawnego siedliska wymagało naprawy, to najważniejszą sprawą gospodarczą była wymiana zniszczonego czasem, ogrodzenia cmentarza grzebalnego. ⁵⁴⁾ Po wielu dyskusjach, zdecydowano się na parkan żelazny, z kwadratowych prętów w wykonaniu kowalskim. Metalowe przęsła miały być wmontowane w murowane słupy z czerwonej cegły na betonowej podmurówce. W połowie lutego 1994 roku, została zawarta umowa ze Szkołą Zawodową w Janowie Podlaskim na wykonanie 63 przęseł. Uczniowie, pod okiem swych wychowawców, wykonali je w bardzo szybkim czasie, bo już w połowie maja 1994 roku, za co otrzymali wspaniałe stopnie z zajęć praktycznych. Radni parafialni zorganizowali przewóz przęseł, kupno i przewóz cegieł i innych materiałów potrzebnych do budowy ogrodzenia. Z kolei teren pod budowę przygotowali parafianie w czynie społecznym. Prace murarskie prowadził parafianin Marciniuk z kolonii Michałki. Rozpoczęto je w połowie lipca 1994 roku. Zaplanowaną część ogrodzenia, wykonano w drugiej połowie sierpnia tegoż roku. By dokończyć ogrodzenie cmentarza, pozostało jeszcze 110 metrów bieżących. Bramkę, przez którą będzie można wynosić śmiecie, do tymczasowego śmietnika, wstawiono od strony lasu. Wykonał ją Czesław Pawłowicz z Lipnicy. On też, w późniejszym czasie, zespawał podobne przęsła. Ogrodzono nimi cmentarz od strony szosy i część od strony lasu państwowego. W pozostałej części, ogrodzenie naprawiono siatką metalową.

2. Upór w dobrym zapowiedzią zwycięstwa

Proboszcz parafii Rokitno ks. Czesław Maziejuk, który z radością i otwartym sercem został przyjęty przez parafian, o czym świadczyło przyjmowanie go z pierwszą wizytą duszpasterską, która rozpoczęła się dwunastego dnia po jego przybyciu, był słabego zdrowia.

a) Altanka

Dla jego podtrzymania, hodował już w poprzedniej parafii kozę, dającą bardzo smaczne mleko, które wzmacnia cały organizm człowieka, więc postanowił ją sprowadzić z Huszlewa. Gdy wiosną 1994 roku, zaczął budować dla niej niewielkie pomieszczenie, zwane altanką⁵⁵⁾, nie wszystkim to spodobało się. Popłynęły skargi do Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej i biskupa siedleckiego; a gdy to nie pomogło, do sekretariatu episkopatu w Warszawie. Proboszcz, znając prawo budowlane oraz roztropność władz świeckich i duchownych, szybko dokończył budowę i sprowadził kozę oraz kilka kurek liliputek. Wówczas wielu parafian składało mu gratulacje za "wybudowanie pięknej altanki we wspaniałym otoczeniu". Teraz już spokojnie proboszcz korzystał z odżywczego mleka, sam ze smakiem spożywał kozi serek i dzielił się nim z innymi.

b) Tymczasowy śmietnik przy cmentarzu grzebalnym

Gdy, po zakończeniu budowy pierwszej części grodzienia cmentarza, wytyczono obok niego tymczasowy śmietnik, niektórym i to nie podobało się. Złożyli skargę do Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska w Białej Podlaskiej. Inspekcja więc zawiadomiła proboszcza: "3 marca 1995 roku do Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Białej Podlaskiej wpłynęła skarga dotycząca zanieczyszczenia odpadami terenu wokół cmentarza grzebalnego w miejscowości Rokitno". Ponieważ śmieci były tam składane w latach poprzednich, proboszcza nie zasmuciło to mocno. Ucieszył się, że ten zbieg okoliczności wyzwoli wysiłki normalnie myślących parafian i doprowadził do uporządkowania cmentarza i jego otoczenia. Władze państwowe, prosząc proboszcza o uporządkowanie, zwróciły uwagę na dwie przyzmy odpadów cmentarnych: przy bramie wjazdowej i za ogrodzeniem na terenie lasu. Ogłoszenie w kościele o tej skardze

bardzo dobrze wpłynęło na postawę parafian, którzy natychmiast, przy użyciu mechanicznych sprzętów, wywieźli odpady na wiejski śmietnik, położony między Rokitnem a Klonownicą. Po skardze, w dniu 27 marca 1995 roku, z kontrolą sanitarną przyjechały: Krystyna Franczuk i Teresa Biegajło. Po lustracji cmentarza w Rokitnie, dokonały jego opisu: "Cmentarz jest zlokalizowany w sąsiedztwie lasu, w odległości od najbliższych zabudowań około 500 metrów. Teren zagospodarowany, porośnięty mieszanym drzewostanem. Obecnie trwa wymiana ogrodzenia. Woda do celów porządkowych jest pobierana ze studni, znajdującej się na terenie cmentarza. Stan sanitarno-techniczny studni nie budzi zastrzeżeń. Teren utrzymany czysto. Na nieużytku obok, zostało wyгородzone żerdziami i oznakowane miejsce do usuwania śmieci z terenu cmentarza. Lokalizacja tego miejsca nie budzi zastrzeżeń. Powinno to wyeliminować praktykowane dotychczas, usuwanie śmieci w miejsca przypadkowe (poza ogrodzenie, w lesie)."

c) STARANIA O ZIEMIĘ PARAFIALNĄ (1994)

W dniu 4 września 1994 roku, Komisja Majątkowa w Warszawie wysłała do rzymskokatolickiej parafii w Rokitnie zarządzenie, w którym, powołując się na podstawy prawne, napisała: "Wszczyna się postępowanie regulacyjne w sprawie przywrócenia na rzecz parafii pw. Św. Trójcy w Rokitnie własności nieruchomości, opisanych w załączonym do niniejszego zarządzenia, wniosku o wszczęcie postępowania regulacyjnego. Sprawa ta może być rozstrzygnięta także w drodze ugody, zawartej przez strony, przed zespołem orzekającym Komisji Majątkowej. Winna określać stan prawny i faktyczny nieruchomości, termin przekazania oraz zawierać postanowienia co do ewentualnych rozliczeń finansowych. Paraflowany projekt ugody, należy nadesłać komisji majątkowej". W związku z tym, w dniu 26 października 1994 roku, ks. proboszcz wysłał do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie, Komisji Majątkowej w Warszawie, Zakładu Rolno-Handlowego w Cieleśnicy i wójta gminy Rokitno, oświadczenie: "Nawiązując do zarządzenia Komisji Majątkowej, z dnia 4 września 1994 roku, o wszczęciu postępowania regulacyjnego w sprawie przywrócenia mienia na rzecz parafii w Rokitnie, po zapoznaniu się ze stanem użytkowania gruntów, parafia określa swoje roszczenia

do działki nr 658, o pow. 46,20 ha, położonej we wsi Rokitno, którą użytkuje Zakład Rolno-Handlowy w Cieleśnicy. Parafia wyraża zgodę na zwrot wyżej wymienionej nieruchomości. W związku z tym, proponuje zawarcie ugody między Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa a parafią, ewentualnie, upoważnienie dyrektora Zakładu Rolno-Handlowego do podpisania takiej ugody. Działka nr 658 pochodzi ze zlikwidowanego PGR Cieleśnica.

- Różnica stanowisk. – W związku z ubieganiem się przez proboszcza o odzyskanie ziemi parafialnej i na jego wniosek z tym związany, Agencja Własności Skarbu Państwa, w dniu 5 czerwca 1995 roku (po ponad półrocznym zwlekaniu z odpowiedzią), stwierdziła: "Nie ma możliwości zwrotu parafii w Rokitnie działki o pow. 46,20 ha, stanowiącej grunt orny. Działkę tę dzierżawi Zakład Rolno-Handlowy w Cieleśnicy. Jest to spółka pracownicza, stworzona przez pracowników byłego PGR w Cieleśnicy. Dzierżawca nie godzi się na zmianę umowy dzierżawnej, gdyż spowodowałoby to uszczuplenie posiadanych gruntów i redukcję zatrudnienia, co w konsekwencji uniemożliwiłoby prowadzenie działalności gospodarczej spółki". W związku z tym, proboszcz parafii Rokitno, bez zwłoki, 12 czerwca tegoż roku, wystosował pismo do Komisji Majątkowej w Warszawie oraz do wiadomości kurii diecezjalnej w Siedlcach: "Nie podzielamy stanowiska agencji w tej sprawie. Informujemy, że działka nr 658 przed przejęciem jej na Skarb Państwa, była własnością parafii Rokitno, nie jest zabudowaną i nie są to grunty zamienne, ale stanowiące własność katolickiej parafii w Rokitnie od czasu zorganizowania tej parafii. Stąd też nie ma przeszkód prawnych w zwrocie tych gruntów prawowitemu właścicielowi. Informacja agencji jest niesłuszna, bowiem Zakład Rolno-Handlowy w Cieleśnicy mógłby dzierżawić wyżej wymienione grunty na tych samych warunkach od parafii, czyli prawowitego właściciela, a nie od agencji. Dlatego prosimy o przychylne rozpatrzenie naszego wniosku, niezależnie od negatywnego stanowiska Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie." 3 sierpnia 1995 roku, do parafii Rokitno dotarło pismo: "Komisja Majątkowa zawiadamia o posiedzeniu zespołu orzekającego, które odbędzie się 12 września 1995 roku, o godz. 10, w gmachu Rady Ministrów, w sali nr 4, w sprawie wniosku parafii w Rokitnie o przywrócenie własności nieruchomości położonej w Rokitnie.

Obecność upoważnionych przedstawicieli wnioskodawcy i uczestników postępowania, obowiązkowa. Komisja zobowiązuje parafię do przedłożenia na rozprawie: wyrysów z rejestru gruntów, wyrysów z mapy ewidencyjnej, zaświadczenia z księgi wieczystej, dotyczących działki nr 658 o pow. 46,20 ha."- Ponieważ przed wojną w 1939 roku, nie zdążono założyć księgi wieczystej, komisji przedstawiono zaświadczenie z kurii siedleckiej, z 22 stycznia 1970 roku: "Na mocy układu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisano w Warszawie 20 czerwca 1938 roku, w sprawie ziem kościołów i kaplic pounickich, których Kościół katolicki pozbawiony został przez Rosję. W parafii Rokitno, pow. Biała Podlaska, na własność parafii Rokitno przeszła ziemia pounicka, znajdująca się na terenie parafii Rokitno, obszaru 59,431 ha. W ciągu czterech lat od wejścia w życie tego układu, Kościół miał załatwić sprawę ustalenia gruntów. Prace przygotowawcze zostały przerwane wybuchem wojny we wrześniu 1939 roku, a wymiana dokumentów ratyfikacyjnych powyższego układu między Stolicą Apostolską a RP nastąpiła w Rzymie 16.03.1939 roku". – Posiedzenie komisji majątkowej odbyło się w wyznaczonym dniu. Stawili się przedstawiciele wszystkich stron, i przedstawiły swoje racje. Wówczas nie wydano ostatecznej decyzji, a komisja postanowiła: "1. Rozprawę odroczyć. 2. Zobowiązać parafię w Rokitnie do przedstawienia komisji majątkowej wykazu zmian gruntowych odnoszących się do protokołu przejścia gospodarstwa rolnego parafii, sporządzonego 13.02. 1951 roku. 3. Zobowiązać parafię i oddział terenowy Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie do podjęcia rokowań ugodowych w przedmiocie ewentualnego przekazania na własność parafii działki ewidencyjnej nr 658, uwzględniających interesy prawne i faktyczne obecnego dzierżawcy tej działki, tj. Zakładu Rolno-Handlowego w Cieleśnicy. 4. Po wypełnieniu zobowiązań, określonych w pkt. 2 i 3, wyznaczyć termin kolejnej rozprawy." – W związku z powyższym, 29 września 1995 roku, wydział geodezji i gospodarki gruntami Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej, przesłał pismo do zainteresowanych stron: "Nawiązując do prośby proboszcza rzymskokatolickiej parafii w Rokitnie, wydział geodezji i gospodarki gruntami Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej, informuje, że 6.10.1995 r., o godz. 10, odbędzie się spotkanie w sprawie rokowań ugodowych w przedmiocie ewentualnego

przekazania na własność parafii działki nr 658, zgodnie z postanowieniem Komisji Majątkowej z 18. 09. 1995 roku. W związku z powyższym, prosimy o uczestniczenie w tym spotkaniu". W protokole z tego spotkania, czytamy: "W negocjacji uczestniczyli: w imieniu wnioskodawcy – proboszcz parafii ks. Czesław Maziejuk, w imieniu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oddział terenowy w Lublinie – radca prawny mgr Stanisław Hulpowski Szulc. Strony ustaliły, że zawarcie ugody w niniejszej sprawie nastąpi przed Komisją Majątkową w Warszawie, na najbliższym posiedzeniu. Agencja wyraża zgodę na zwrot działki nr 658 o pow. 46,20 ha (stanowiącej zasób) położonej w Rokitnie. Po uzyskaniu przedmiotowej działki, wnioskodawca będzie kontynuował umowę dzierżawy z 18. 12. 1992 r., zawartej między agencją a Zakładem Rolno-Handlowym w Cieleśnicy przez okres jej obowiązywania, tj. 31. 12. 1998 r., w części dotyczącej działki nr 658. Uczestnicy stwierdzają, że pomimo zawiadomienia, o terminie dzisiejszego posiedzenia, z Zakładu Rolno-Handlowego nikt się nie stawił. Protokół niniejszy zostanie niezwłocznie przekazany do Komisji Majątkowej. Protokołował M. Świerzbiniński, kier. oddziału w wydziale geodezji Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej. Po wyrażeniu zgody przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa na zwrot działki nr 658 o pow. 46,20 ha, położonej w Rokitnie, stosowny protokół z prośbą o "jak najszybsze wyznaczenie terminu rozprawy, na której zostanie zawarta ugoda" trafił do Komisji Majątkowej i stron zainteresowanych w dniu 7 października 1995 roku. Na dzień 13 października 1995 roku, geodeta uprawniony Wiesława Chalimoniuk opracowała wykaz zmian gruntowych parafii Rokitno (przejętych przez państwo w 1951 roku), na podstawie rejestrów ewidencyjnych gruntów wsi Rokitno, sporządzonych 21. 01. 1966 roku, zaznaczając, że te grunty są wykazane w pozycji rejestrowej Państwowego Funduszu Ziemi. W tym samym czasie, trzech świadków potwierdziło fakt, że ww. grunty od dawna należały do parafii Rokitno i miejscowy proboszcz je uprawiał. Oświadczenie podpisali: Franciszek Tur s. Tomasza, zam. w Rokitnie, Tomasz Zahor s. Jana, zam. w Rokitnie, i Kazimierz Szymczuk s. Pawła, zam. w Rokitnie. – W związku z wypełnieniem wyznaczonych warunków, proboszcz wysłał do Komisji Majątkowej w Warszawie, prośbę o wyznaczenie terminu drugiej rozprawy. Jednocześnie przesłał wykaz zmian gruntowych i oświadczenie, że Agencja Własności Rolnej

w Lublinie wyraziła zgodę na zwrot ziemi parafialnej oraz, że parafia okazuje dobrą wolę, pomimo nieobecności przedstawiciela Zakładu Rolno-Handlowego w Cieleśnicy i wyraża zgodę na kontynuowanie umowy dzierżawnej zawartej między Agencją i Zakładem Rolno-Handlowym w Cieleśnicy. Komisja Majątkowa, w dniu 25 października 1995 roku, rozesłała zawiadomienie, że "następne posiedzenie zespołu Orzekającego odbędzie się w dniu 14 listopada 1995 roku, o godz. 12, w sali nr 4". – Teraz zapadła decyzja: "W dniu 14 listopada 1995 roku, przed Pierwszym Zespołem Orzekającym Komisji Majątkowej, w składzie: współprzewodniczący zespołu – Barbara Dołbniok i Stefan Wasilewicz, stali członkowie – Jan Chmiel i Bogusław Skręta, w sprawie wniosku parafii katolickiej pw. Św. Trójcy w Rokitnie, reprezentowanej przez ks. proboszcza Czesława Maziejuka, z udziałem Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie, reprezentowanej przez p. Stanisława Hulpowskiego-Szulca, o przywrócenie własności nieruchomości położonej w Rokitnie, została zawarta między uczestnikami postępowania regulacyjnego ugoda treści następującej: Na podstawie art. 61 ust. 1 pkt. 2 i art. 63 ust. 1 pkt. 1 i 2 i ust. 4. z dnia 17 maja 1989 roku o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego i Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 29, poz. 154 z późn. zm.): Par. 1. Przywraca się i przyznaje na własność parafii kat. pw. Św. Trójcy w Rokitnie nieruchomość stanowiącą działkę ewidencyjną nr 658 o pow. 46,20 ha, położoną w obrębie Rokitna, jednostki ewidencyjnej Rokitno, woj. białkopodlaskiego. Par. 2. Wydanie nieruchomości opisanej w par. 1. nastąpi w terminie 30 dni od daty doręczenia stronom poświadczonego odpisu niniejszej ugody. Par. 3. Parafia katolicka pw. Św. Trójcy w Rokitnie przejmuje na siebie wszelkie prawa i obowiązki wynikające z treści zawartej 18 grudnia 1992 r., umowy dzierżawnej pomiędzy Oddziałem Terenowym Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Lublinie, a Zakładem Rolno-Handlowym Cieleśnica spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w części dotyczącej nieruchomości opisanej w art. 1 ugody. Par. 4. Ugoda została odczytana, przyjęta i podpisana. 12 grudnia 1995 r., ugoda została uprawomocniona i podlegająca wykonaniu". – Tak, po wielkich trudach, parafia Rokitno odzyskała grunty rolne, bezprawnie zagarnięte przez państwo ludowe. Grunty te, o ogólnej powierzchni 46,20 ha, składają się z użytków rolnych kl. III b – 8,26 ha, IV a – 29,63 ha, IV b – 6,68 ha, V – 1,56 ha, i gruntu

zalesionego kl. V – 0,07 ha. Działka tworzy jednolity, szeroki pas wzdłuż szosy, po zachodniej jej stronie, ciągnący się od Rokitna w kierunku Cieleśnicy.

d) UMOWA DZIERŻAWNA (1996)

Na wniosek proboszcza parafii Rokitno, wydział ksiąg wieczystych Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej w dniu 17 stycznia 1996 roku, założył księgę wieczystą dla odzyskanej nieruchomości (KW nr 72191). Dzień wcześniej, w dniu 16 stycznia 1996 roku, nastąpiło przekazanie ww. gruntów Skarbu Państwa, wcześniej użytkowanych przez były PGR w Cieleśnicy, a obecnie przez Zakład Rolno-Handlowy w Cieleśnicy Spółka z o. o. Stroną przekazującą była Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz dyrektor Zakładu Rolno-Handlowego w Cieleśnicy, reprezentowaną przez przedstawicieli: Agencji - Andrzeja Horaczyńskiego i Zakładu Rolno-Handlowego w Cieleśnicy – Zbigniewa Cisionia. Stroną przyjmującą był proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Rokitnie ks. Czesław Maziejuk. Ponieważ dyrektor Rolno-Handlowego w Cieleśnicy zwlekał z podpisaniem umowy dzierżawnej z parafią, proboszcz listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, w dniu 20 maja 1996 roku, wysłał do niego pismo: "Zwracam się do dyrektora Zakładu Rolno-Handlowego w Cieleśnicy o wyznaczenie terminu podpisania umowy dzierżawnej z Rzym. Kat. parafią Św. Trójcy w Rokitnie, dotyczącej działki nr 658, będącej od 14 listopada 1995 roku, własnością ww. parafii. Wymaga tego konieczność uporządkowania dokumentacji i obowiązek przedstawienia tej sprawy władzom diecezjalnym". Dopiero we wrześniu 1996 roku, z wcześniejszą datą, bo od 1 stycznia 1996 roku, została sporządzona umowa dzierżawna, zgodnie z wcześniej ustalonymi prawnie warunkami. Na tej podstawie, pierwszą wypłatę czynszu dzierżawnego otrzymał proboszcz, w dniu 30 września 1996 roku, za co zainstalował w kościele konwektorowe ogrzewanie elektryczne, i dziękował Bogu i dobrym ludziom za udane przedsięwzięcia, jednocześnie czując niesmak z tego powodu, że nie mógł przekonać decydujących o remoncie kościoła, by przed przeprowadzeniem remontu, przeprowadzić ekspertyzę stanu świątyni (miał już wcześniej w parafii Jeleniec, doświadczenie z przeprowadzeniem takiej ekspertyzy kościoła zabytkowego,

pobernardyńskiego, murowanego z połowy XVIII wieku; dlatego zabytkowy, drewniany kościół w Rokitnie, na ekspertyzę czekał jeszcze 10 lat).

3. Przyjęcie pielgrzymów idących do Pratulina

W dniu 19 czerwca 1995 roku, miały odbyć się w Pratulinie wielkie uroczystości związane z oczekiwaniem na ogłoszenie błogosławionymi męczenników podlaskich. W związku z tym, wędrowały tam liczne pieszce pielgrzymki. W dniu 12 czerwca, proboszcz ogłosił: "W przyszłą sobotę, ok. godz. 10, do naszej parafii dojdzie piesza pielgrzymka z Białej Podlaskiej do Pratulina. Pielgrzymi u nas, przy kościele, odpoczną. Z pewnością będą głodni i spragnieni. Prosimy o przygotowanie gorących posiłków (nie wolno częstować innymi), które należy dostarczyć do Sali parafialnej. Panie, które zechcą tym zająć się, proszę o kontakt z proboszczem". Odpoczynek był, poczęstunek również. I już następnego dnia – w niedzielę, parafianie usłyszeli: "Najserdeczniejsze Bóg zapłać mieszkańcom Rokitna i Michałek za wspańiałe zorganizowanie, przygotowanie i realizację przyjęcia głodnych i spragnionych pielgrzymów, których było ok. 400 osób". A w następną niedzielę, 26 czerwca: "W tym tygodniu byli w naszej parafii księża, którzy organizowali pielgrzymki do Pratulina, by podziękować wszystkim parafianom, którzy wspańiałomyślnie, czynnie włączyli się w to dzieło: paniom, które przygotowały posiłki i częstowały pielgrzymów, policjantom i strażakom, którzy pilnowali porządku, paniom z feretronami w powitalnej procesji, która prowadziła pielgrzymów od lasu do kościoła parafialnego, obok którego, po nawiedzeniu Najświętszego Sakramentu, parafianie rokitniańscy, z otwartym sercem i suto zastawionymi stołami, oczekiwali na pielgrzymów".

4. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (1995)

W dniu 3 października 1995 roku, z wizytą kanoniczną do parafii Rokitno przybył dziekan janowski ks. Tadeusz Lewczuk.⁵⁶⁾ W protokole wizytacyjnym zostawił stwierdzenia: "W kościele jest czysto. O to starają się parafianie, którzy sprzątają według kolejności przez siebie ustalonej. Plebanię murowaną wybudował ks. Wojciech Burkat, a wykończeniem

pomieszczeń zajął się jego następca, obecny proboszcz ks. Czesław Maziejuk. Uzupełnił wykończenie pięciu pomieszczeń. W podpiwniczeniu jest jeszcze siedem pomieszczeń bez wykończenia. Stara plebania jest niewykorzystana, ale po remoncie nadawałaby się do zamieszkania. Stodoła nadaje się tylko do rozbiórki, a spichlerz do remontu. Cmentarz grzebalny, dzięki trosce proboszcza, został ogrodzony solidnym parkanem i dokładnie posprzątany. Obowiązki organisty pełni Kazimierz Barabasz, rencista, który dojeżdża z Janowa Podlaskiego na Msze św. w niedziele i święta oraz na śluby i pogrzeby. Religijność parafian podtrzymują kółka różańcowe (20 niewiast i 5 mężczyzn). O religijności tutejszych ludzi świadczy też fakt, że wierni zamawiają wiele intencji mszalnych, których wystarcza dla jednego kapłana; bardzo licznie gromadzą się na odpustach parafialnych: Trójcy św. oraz Podwyższenia Krzyża św. (z jednoczesnym świętowaniem dożynek parafialnych). Na uroczystościach śpiewa chór parafialny, a przy ołtarzu usługują ministranci, których jest dwudziestu. Wśród ministrantów jest paru starszych chłopców, którzy są wielką pomocą, zwłaszcza gdy nie ma kościelnego. Ks. proboszcz pracuje według tradycyjnych metod i zwyczajów, założył KSM, do którego należy 10 osób (chłopców i dziewcząt). W najbliższej przyszłości dokończy prace przy grodzień cmentarza ⁵⁷⁾, przygotowania zaś do budowy kościoła, będą odłożone na lata późniejsze".

O duszpasterzu rokitniański dziekan napisał: "Ks. proboszcz Czesław Maziejuk pracuje w parafii Rokitno od 15 grudnia 1993 roku. Gorliwy kapłan. Swoją cierpliwością, spokojem i gorliwą pracą, mimo słabego zdrowia, wyciszył niechęci inspirowane przez ustępującego poprzednika. Jego gospodarstwo domowe prowadzi Zofia Piwowar, mająca 68 lat, ⁵⁸⁾ pobożna niewiasta, życzliwa i gościnna, dbająca o czystość na plebanii". Szczególną troską wierni otaczali swój parafialny kościół, Proboszcz starał się w tym ich wspomagać. Dlatego na początku kwietnia 1994 roku, zabezpieczył wieżę kościelną przed ptakami, które do tej pory tam się gnieździły (w szczególności kawki), przez założenie siatki z ocynkowanego drutu.

5. KONSERWACJA OBRAZU "UKRZYŻOWANIE" (1997)

W 1997 roku została wykonana konserwacja zabytkowego obrazu, który wisi na balustradzie chóru kościelnego w Rokitnie. Wykonawcami prac konserwatorskich były: mgr Elżbieta Linnert i mgr Teresa Borkowska z Warszawy.

- W identyfikacji obrazu, czytamy: "Obraz olejny na desce "Ukrzyżowanie", ⁵⁹⁾ autor nieznany, czas powstania: XVIII w., wymiary: 99 x 76 cm, właściciel: parafia Rzym. Kat. w Rokitnie, woj. Biała Podlaska. Miejsce przechowywania: budynek kościoła parafialnego w Rokitnie. Napisów na odwrocie obrazu brak. Na licu jest napis ryty w drewnie i podmalowany różem, na niebieskim tle, dotyczy powstania kościoła (pierwszego w Rokitnie). Po konserwacji wymiary nie uległy zmianie

- Budowa technologiczna obiektu: "Obraz malowany na podłożu drewnianym, pochodzącym z drzewa liściastego, złożonym z dwóch pionowo klejonych desek. Miejsce klejenia zręcznie maskowane na licu linią krzyża. Dwie szpongi wsuwane "na jaskółczy ogon". Zarówno odwrocie, jak i lico obrabiane strugiem półokrągłym. Rama nakładana, montowana za pomocą kołków, integralnie skomponowana z obrazem, malowana czarno w odcieniu występującym w niektórych partiach tła. Znalezione też ślady błękitu pochodzącego z malowidła (smalta kobaltowa + indygo) na wewnętrznej stronie ramy. Zaprawa bardzo cienka, biała znajduje się tylko w górnej części kompozycji. U dołu, w części literniczej, obserwujemy cienką warstwę linoksydu izolującą drewno od farby. Werniksu brak.

Obraz, gdy przyjęto do konserwacji, był w ogólnie dobrym stanie. Zauważono brak drewnojadów, na odwrocie dwa zagłębienia drewna, istniejące prawdopodobnie od powstania obrazu. W miejscu sklejenia desek i u dołu również, ubytek drewna, niewidoczny na licu. Górna szponga być może wtórna, bo jest wykonana z drewna drzewa iglastego (widoczne słoje). Są widoczne zarysowania, zachłapania farbą olejną i inne drobne uszkodzenia mechaniczne. Lico obrazu bardzo brudne i silnie przetarte, szczególnie u dołu w części literniczej. Zespoleń warstw dobre, kilka drobnych ubytków wymagających kitowania. Rama pomalowana dwukrotnie: na czerni jasny błękit, a na nim złotol. Na skutek pracy deski, rama częściowa odspojona (zerwane kołki). Wymaga interwencji stolarskiej.

- Dane dotyczące konserwacji: Inwestor - Generalny Konserwator Zabytków; Instytucja prowadząca prace - O.W.P.S.O.Z. w Białej Podlaskiej; Wykonawcy - mgr Elżbieta Linnert i mgr Teresa Borkowska; Rzeczoznawca - mgr Kalina Stawicka; Autor badań specjalistycznych - inż. Danuta Jarmańska.

- **Krótki opis prac konserwatorskich:** Obraz oczyszczono z brudu i założono kity. Usunięto przemalowania z ramy. Wykonano prace stolarskie przy ramie. Werniksowano wstępnie. Punktowano. Werniksowano końcowo. Czas trwania prac: VII - X 1997 rok. Ogólny koszt: 1200 złotych. Opracowała mgr Elżbieta Linnert.

- **Przebieg prac konserwatorskich:** Prace rozpoczęto od pobrania błękitu do badań i wykonania fotografii wstępnych. Obraz oczyszczono z brudu mydłem amoniakalnym. Przemalowania z ramy usunięto pastą "Rem-Lack". Wykonano prace stolarskie przy ramie. Założono nity akrylowe, zaszelakowano je. Obraz werniksowano wstępnie werniksem prod. Lefranc. Punktowano farbami żywicznymi "Maimeri". Werniksowanie końcowe wykonano werniksem prod. Lefranc. Punktowano farbami żywicznymi "Maimeri". Werniksowanie końcowe wykonano werniksem retuszarskim prod. Lefranc w aerozolu. - Zalecenia do użytkowania: Obraz nie powinien zmieniać miejsca przechowywania, gdzie przebywa już ok. 300 lat i praca deski jest minimalna. Uszkodzenia, które powstały są wyłącznie mechaniczne. Odkurzać należy miękką ściereczką. ⁶⁰⁾

6. MALOWANIE KOŚCIOŁA (1998)

W 1998 roku powstała myśl odnowienia świątyni. Ks. proboszcz chciał przeprowadzić ekspertyzę budynku i według jej wskazań, dokonać napraw w konstrukcji, a potem pomalować wewnątrz i na zewnątrz. Wówczas Rada Parafialna uznała to za zbyt kosztowne; stwierdziła, że wystarczy odświeżyć malowanie. Na taką propozycję przystał państwowy konserwator zabytków. Został więc ogłoszony przetarg na wykonanie robót. Spośród zgłaszających się, proboszcz z radą parafialną, wybrali Piotra Krzemińskiego spod Białej Podlaskiej, malarza, który wykonywał już takie prace pod nadzorem konserwatora zabytków, miał dobre referencje oraz sam zadbał o rusztowania i farby. Rozpoczął on

prace w połowie kwietnia 1998 r., by zakończyć malowanie wewnątrz na odpust Św. Trójcy, w połowie maja, a resztę do połowy czerwca. Codziennie do pracy przyjeżdżało trzech robotników, którzy mogli zatrzymać się na posiłki i krótki odpoczynek, w przygotowanych im dwóch pokojach na starej plebanii. W poszukiwaniu jakichkolwiek obrazów czy napisów, na ścianach kościoła, usuwano po kolei parę warstw farby, jednak nic podobnego nie odkryto. Pomalowano świątynię ustalonymi przez konserwatora zabytków farbami w kilku odcieniach kremu wewnątrz, a na zewnątrz w odpowiednim odcieniu brązu. – Teraz kościół, w szczególności w nocy, gdy został niedawno oświetlony czterema lampami, zainstalowanymi na cmentarzu przykościelnym, w otoczeniu drzew cieszył oczy znawców i prostych, czułych na piękno, ludzi.

7. RADA PARAFIALNA

Jednym z dzieł ks. proboszcza Czesława Maziejuka stała się, mało doceniana przez niektórych, Rada Parafialna z prawdziwego zdarzenia. Proboszcz uznał to za sukces odniesiony dla dobra parafii. Rada parafialna, to ciało doradcze ks. proboszcza. Tym razem, w parafii Rokitno, składała się z członków wybranych demokratycznie przez parafian i nominowanych przez proboszcza. Powinna być zatwierdzona przez biskupa diecezjalnego. Reprezentowała mieszkańców wszystkich miejscowości należących do parafii. Rada spośród siebie wybrała zarząd. Prezesem, z obowiązku, został proboszcz. Radni, spośród siebie wybrali: zastępcę prezesa, sekretarza i skarbnika. Inni pozostali zwykłymi członkami rady. Rada Parafialna, w wyznaczonych terminach, obradowała nad sprawami parafialnymi: materialnymi i duchowymi. Na każdym spotkaniu sekretarz pisał protokół z zebrania i odczytywał protokół z ostatniego zebrania, poddając go pod dyskusję. Decyzje w przeróżnych sprawach były uchwalane przez głosowanie, z uzasadnieniem swego stanowiska. Proboszcz czuwał nad tym, by rada działała zgodnie ze Statutem uchwalonym przez władze diecezjalne. Radni zrozumieli, że proboszcz jest bezpośrednio odpowiedzialny przed biskupem, mając obowiązek wysłuchania rad parafian, ale decyzję musi podjąć sam i za nią odpowiadać przed władzą kościelną i cywilną. Ta Rada Parafialna była pociechą proboszczowi, bo ułatwiała mu rozwiązanie

wszystkich pojawiających się problemów, i to zawsze zgodnie z wolą Kościoła.

Po dość długim przygotowaniu parafian przez proboszcza, w dniu 21 czerwca 1998 roku, z wyboru parafian, radnymi zostali: Rokitno Starynki: Gawryluk Władysław i Szulak Stefania, Rokitno Nowinki: Żuk Eugenia, Mikołajuk Ryszard i Szymczuk Waldemar, Lipnica: Suszko Piotr, Górski Henryk, Łukaszuk Tadeusz, Mincewicz Józef i Czuhan Krzysztof, Michałki: Fedoruk Tomasz i Zaciura Jan, Pokinianka: Iwańczuk Henryk i Kowalska Teresa, Kolonia Rokitno: Tur Stanisław syn Franciszka, Kolonia Michałki: Suszko Adam. Z Koczukówki nie zgłoszono kandydatów. Radnymi z nominacji zostali: Kredens Danuta i Kajka Henryk. Nowo wybrana Rada Parafialna, w dniu 5 lipca 1998 roku, ze swego grona wybrała na stanowisko przewodniczącego rady parafialnej Józefa Mincewicza z Lipnicy i na stanowisko sekretarza rady parafialnej Ryszarda Mikołajuka z Rokitna. Teresa Kowalska zrezygnowała ze swego członkostwa w radzie parafialnej. Od tej pory Rada Parafialna funkcjonowała poprawnie i pomyślnie dla dobra parafii.

8. PRACE GOSPODARCZE

Obok pracy duchowej, która jest ważniejsza, proboszcz zajmował się sprawami materialnymi, by parafia mogła normalnie spełniać swe zadania. Przede wszystkim należało troszczyć się o wygląd i funkcjonowanie kościoła parafialnego i cmentarza grzebalnego. Do tego dochodziła troska o plebanię i różne sprawy administracyjne. I tak, dzięki Opatrzności Bożej i pomocy parafian, proboszcz, choć słabego zdrowia, przyczynił się do wykonania, w latach 1993 – 1999, prac: 1. Odnowiono kościół wewnątrz i na zewnątrz. 2. Oświetlono kościół na zewnątrz i wokół niego. 3. Zabezpieczono drzewa zabytkowe przy kościele. 4. Uporządkowano cmentarz grzebalny. 5. Ogrodzono cmentarz grzebalny parkanem z przęsł żelaznych, kowalskiej roboty wykonanych w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Janowie Podlaskim, i słupków z czerwonej palonej cegły, na betonowym fundamencie. 6. Odnowiono wnętrze plebanii, przeprowadzono remont centralnego ogrzewania, łącznie z wymianą pieca CO. 7. Uporządkowano stary sad, w którym najwięcej było jabłoni (antonówek). 8. Oddano stodołę niezamożnemu parafianinowi za rozbiórkę i uporządkowanie po niej terenu.

9. Odzyskano 46,20 ha ziemi parafialnej. 10. Wybudowano "Altankę" – pomieszczenie dla kozy i kur. 11. Odnowiono grootę MB, stojącą na cmentarzu przykościelnym.

9. BÓG ZAPŁAĆ NA POŻEGNANIE (1999)

W dniu 4 lipca 1999 roku, na Mszach św., parafianie usłyszeli ostatnie proboszczowskie ogłoszenie ks. Czesława Maziejuka: "Ks. biskup, na moją prośbę, zwalnia mnie z urzędu proboszcza parafii w Rokitnie. Bóg zapłać wszystkim, którzy z radosnym sercem, pełnym wiary i miłości wspomagali mnie w trudach duchowych i materialnych. Zachęcając wszystkich do chrześcijańskiego myślenia i społecznej działalności na rzecz przebudowy dzisiejszego świata według Ewangelii Chrystusa, obiecuję pamięć o Was w swoich modlitwach. Proszę Was, kochani, przyjmijcie z otwartym sercem mego następcę i wspomagajcie go w trudach duszpasterskich. Czcigodny mój następca, by rozpocząć swe urzędowanie w parafii Rokitno, przybędzie w poniedziałek, 5 lipca, w godzinach popołudniowych".

P. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTR. KS. STAŃCZUKA (1999-2002)

Ks. Michał Stańczuk, ⁶¹⁾ urodzony dnia 2 października 1947 roku, wyświęcony w 1972 roku, do parafii Rokitno przybył w dniu 5 lipca 1999 roku, jako dotychczasowy proboszcz parafii Krzesk. Kościół zastał świeżo odnowiony, ale czekało na niego jeszcze wiele drobniejszych prac, które do tej pory nie mogły być zrealizowane. Z zapałem więc, przystąpił do wypełniania swoich obowiązków wobec parafii w Rokitnie.

1. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (2002)

Po trzech latach pobytu ks. Michała Stańczuka w Rokitnie, przyjechał tu z wizytą kanoniczną, w dniu 20 lipca 2002 roku, dziekan janowski ks. Tadeusz Karwowski. ⁶²⁾ Zapoznał się z warunkami, w jakich działała parafia i nowy ks. proboszcz. Stwierdził, że: "Obecnie, jako proboszcz, gorliwie pracuje ks. Michał Stańczuk. Obowiązki organisty pełni dojeżdżający od maja 2002 r. Leszek Gontarz, który prowadzi chór

i scholę. Kościelnego, grabarza i gospodyni domowej proboszcz nie ma". Następnie dziekan opisał stan gospodarczy parafii. "Stan budynków kościelnych jest bardzo dobry. Kościół, plebania, budynki gospodarcze i ogrodzenie – wszystko robi wrażenie, że jest zadbane. Dzięki staraniom ks. Michała Stańczuka, w latach 1999 – 2002: przedłużono rury spadowe na kościele, zbudowano przepusty dla odpływu wody spod budynku, pomalowano bramy ogrodzenia cmentarza przykościelnego, ułożono 400 mkw. kostki brukowej na parkingu przed kościołem, zbudowano nowy ołtarz soborowy (wykorzystując unicki grób wielkopostny), ambonkę, krzyż ołtarzowy, fotel dla celebransa z dwoma towarzyszącymi krzesłami oraz przebudowano nastawę głównego ołtarza. ⁶³⁾ Odnowiono 8 starych świeczników i kupiono 2 nowe, nabyto rzutnik z ekranem i licznymi slajdami, 2 ornaty, 3 obrazy: Męczenników Pratulinińskich, M B Częstochowskiej i Św. Rodziny, nowe ramy do Stacji Drogi Krzyżowej oraz szafę na ornaty i bieliznę kościelną. – Na plebanii wymieniono rynny, pomalowano dach, przebudowano łazienkę, wymieniono piec CO. Przy plebanii pomalowano bramy i zasadzono 60 drzewek owocowych. Oprócz tego odnowiono grotę Matki Bożej na cmentarzu przykościelnym, a na cmentarzu grzebalnym ustawiono 4 zbiorniki na śmieci". – Mając na uwadze pracę duszpasterską, dziekan napisał : "Są urządzone rekolekcje adwentowe i wielkopostne, triduum z racji św. Stanisława Kostki. Wówczas frekwencja jest w 80 %. W ostatnim roku u pierwszej Komunii św. było 30 dzieci, zaślubionych 7 par. Nieochrzczonych i małżeństw niesakramentalnych nie ma. Katechizacja odbywa się w szkołach podstawowych w Rokitnie i Michałkach oraz w gimnazjum w Rokitnie. Proboszcza wspomagają dwie katechetki, które bardzo dobrze wywiązują się za swoich obowiązków: Agnieszka Weremczuk, ucząca 22 godziny tygodniowo i siostra Dominika – 20 godzin tygodniowo w szkołach podstawowych, a w gimnazjum – ks. wikariusz z Pratulina. Z braku chętnych, katechizacji młodzieży pozaszkolnej nie ma. Rodzice zaś, korzystają z katechezy przy okazji przygotowania ich dzieci do pierwszej Komunii świętej. W parafii działa 25 kółek różańcowych kobiet i 5 mężczyzn. Ministrantów (50) i scholę (20) prowadzi ks. proboszcz, a chór parafialny (20) – organista. Kancelarię, która jest na plebanii, prowadzi bardzo starannie ks. proboszcz".

2. ZEBRANIE RADY PARAFIALNEJ (2000)

W dniu 2 lipca 2000 roku, na zebraniu Rady parafialnej, ks. proboszcz przedstawił wyniki zbiórki ofiar na remont organów, odnowienie ołtarzy bocznych. Stwierdzono, że nie można liczyć na pomoc finansową konserwatora zabytków, bo według niego ołtarz główny "zawiera pomieszane ze sobą dwa style i przed odnowieniem należałoby go przebudować. Rada parafialna postanowiła więc, za zebrane ofiary kupić instrument, który by czasowo zastąpił organy oraz, że parafia poczyni starania o znalezienie fachowca do naprawy organów i zatrudnienia organisty na stałe. Wobec tego, proboszcz stwierdził, że remont najwcześniej mógłby mieć miejsce w przyszłym roku. Radni zobowiązali się znaleźć w parafii osobę, która podejmie się nadzoru nad remontem chodnika przed kościołem. Postanowiono, że wyłanie chodnika od bramy do wejścia kościelnego będzie wykonane własnymi siłami. – Protokół sporządził Ryszard Mikołajuk, sekretarz Rady Parafialnej.

3. KS. STAŃCZUK MISJONARZEM (2002)

W dniu 16 lipca 2002 r., biskup siedlecki Zbigniew Kiernikowski ⁶⁴⁾ zezwolił ks. Michałowi Stańczukowi na wyjazd na misje: "Przychylając się do prośby z dnia 14 czerwca br., popartej przez Biskupa Witebska, Władysława Blima, niniejszym deleguję Wielebnego Księdza do pracy duszpasterskiej na Białorusi w diecezji Witebskiej, na okres jednego roku – od 1 sierpnia 2002 roku".

R. PAR. ROKITNO ZA TYMCZ. ADM. KS. PARAFINIUKA (2002-2003)

Na czas nieobecności proboszcza ks. Stańczuka, zarządzanie parafią biskup przekazał ks. Dariuszowi Parafiniukowi ⁶⁵⁾ (ur. 26.04.1965 roku, wyświęcony w 1990 roku), który został mianowany administratorem parafii Rokitno od 1 sierpnia 2002 roku.

1. Poszukiwanie nowych sposobów ewangelizacji (2002)

Nowy administrator bardzo energicznie zajął się pracą duszpasterską i gospodarczą. Jako młody kapłan, nie pomijając tradycyjnych, szukał nowych sposobów działania.

Gdy minął rok, na zebraniu rady parafialnej, w dniu 9 sierpnia 2003 roku, przedstawił dokonane już swoje zabiegi duszpasterskie i gospodarcze, podejmowane dla dobra parafian: 1. W dniach 14 – 15 sierpnia 2002 roku, wspólnie z parafią Klonownica Duża, zorganizował pieszą pielgrzymkę do Kodnia. 2. W czasie wakacji, dla młodzieży zaangażowanej przy parafii, zorganizował spływ kajakowy Bugiem i wyjazd na piknik w Serpelicach. 3. W dzień odpustu Podwyższenia Św. Krzyża, 15 września 2002 roku, urządził uroczyste dożynki parafialne, z akademią przed polowym ołtarzem ustawionym przy grocie Matki Bożej.⁶⁶⁻⁶⁷⁾ 4. Zorganizował przy parafii festyn sportowo-rekreacyjny "Mistrzostwa świata w puszczaniu latawców". 5. Od października 2002 roku, do czerwca 2003 roku, systematycznie prowadzono przez parafię, dwa razy w tygodniu, zajęcia sportowe w sali gimnastycznej w szkole podstawowej w Rokitnie. 6. W Adwencie, dwa razy w tygodniu, po roratach, dzieci szkolne zapraszano na plebanię na wspólne śniadanie (za każdym razem było ok. 30 – 40 dzieci). 7. W okresie Bożego Narodzenia, parafianie brali udział w akademii przygotowanej przez katechetkę. 8. W czasie ferii zimowych, parafia zorganizowała dla dzieci i młodzieży zajęcia sportowe, m.in. na basenie kąpielowym i kurs wspinaczki na ścianie. 9. W Niedzielę Palmową – konkurs na najładniejszą i najwyższą palmę. 10. Gdy było już cieplej, razem z parafią Klonownica Duża, urządzono Dni Fatimskie: procesję z figurą Matki Bożej Fatimskiej, z Klonownicy do Rokitna; uroczysty różaniec z rozważaniami w formie scenek teatralnych, czuwanie nocne, konkursy plastyczne, wystawę o Fatimie, projekcję filmu "Fatami" w GIK w Rokitnie, i wspólną wielkoformatową fotografię uczestników uroczystości. 11. Na przełomie czerwca i lipca 2003 roku – kilkudniowy młodzieżowy rajd rowerowy. 12. Administrator skutecznie zachęcił pobożne niewiasty do wprowadzenia zwyczaju wspólnej modlitwy różańcowej w każdą niedzielę przed Mszą św. o godz. 9,30; oraz wszystkich parafian, by w pierwsze piątki miesiąca, zapraszali kapłana do swoich chorych.

2. Prace gospodarcze

Do osiągnięć gospodarczych, tymczasowy administrator parafii Rokitno ks. Dariusz Parafiniuk zaliczył, przy kościele: 1. Przebudowę

instalacji elektrycznej, z wymianą przyłącza napowietrznego. 2. Montaż instalacji wentylacyjnej. 3. Naprawę żyrandola. 4. Montaż reflektorów oświetlających tabernakulum. 5. Montaż instalacji zdalnego sterowania rzutnikiem do slajdów. 6. Skrzynię-lawę przy drzwiach wyjściowych. 7. Przebudowę drzwi w obu zakrystiach, by otwierały się w stronę wschodnią. 8. Przenośny ołtarz polowy, z granitową mensą. 9. Kupno organów elektronicznych i dwóch nagrzewnic gazowych. 10. Dobudowanie szafy ściennej w obu zakrystiach, dla przechowywania paramentów kościelnych. Zaś w otoczeniu kościoła: 1. Odnowienie ogrodzenia kościoła. 2. Przebudowę oświetlenia zewnętrznego kościoła i grotu. 3. Doprowadzenie przyłącza wodociągowego do grotu. 4. Budowę z kostki brukowej chodnika dookoła kościoła. 5. Odnowienie dzwonnicy. 6. Nową tablicę ogłoszeń, na podmurówce z cegły klinkierowej. 7. Instalację deszczową odprowadzającą wody opadowe spod kościoła do rowu melioracyjnego (3 studzienki wyłapujące, 2 sączki, studnia zbiorczo-osadnikowa i rura wyprowadzająca). 8. Oddzielenie cmentarza przykościelnego od dawnego cmentarza grzebalnego warstwą kamieni. 9. Zasianie trawnika przy kościele trawą odporną na deptanie.

3. PODWÓJNE POŻEGNANIE

Biskup Siedlecki Zbigniew Kiernikowski w dniu 5 sierpnia 2003 roku, zdecydował, że "ks. Michał Stańczuk, prawny dotychczasowy proboszcz parafii Rokitno, został zwolniony z obowiązków proboszcza i będzie czasowo pracował w diecezji witebskiej na Białorusi". Na jego zaś miejsce mianował, z dniem 12 sierpnia 2003 roku, ks. Henryka Wielgosza, dotychczasowego proboszcza parafii Neple. W związku z tym, misja ks. Dariusza Parafiniuka w parafii Rokitno dobiegła końca, i 12 sierpnia 2003 roku, został odwołany i przeniesiony na stanowisko proboszcza parafii Szpaki w dekanacie janowskim. - W tym czasie w parafii Rokitno organistą był dojeżdżający z Białej Podlaskiej Roman Makarski, a funkcję sprzątaczkę pełniła parafianka Jadwiga Zahor z Rokitna, zaś "ważnych inwestycji nie prowadzono".

S. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINISTRACJI KS. WIELGOSZA (2003-12)

Ks. Henryk Wielgosz ⁶⁸⁾ urodził się w Garwolinie 3 maja 1943 roku, wyświęcony w 1969 roku. Zanim przybył do Rokitna, służył w parafiach: Stanin, Mokobody, Kąkolewnica, Kornica, Stara Wieś, Górzno, Huszcza, Sarnaki, Ortel Królewski, Wargocin i Neple. Z zapałem podjął się nowych zadań.

1. WSPÓŁPRACA Z RADĄ PARAFIALNĄ (2003 – 2005)

- Pierwsze spotkanie nowego proboszcza z Radą Parafialną w Rokitnie, odbyło się w dniu 24 sierpnia 2003 roku. Najpierw nowo mianowany proboszcz przedstawił radzie swoją nominację, którą otrzymał od J.E.KS. Bp. Zbigniewa Kiernikowskiego. Następnie omówiono najbliższe sprawy: odpust Podwyższenia Krzyża św., który przypada na dzień 14 września 2003 r. oraz dożynki parafialne, połączone z tym odpustem. Na starostę dożynek wybrano Waldemara Szymczuka i na starościnę Danutę Kredens. Ponieważ wcześniej nie było 40-godzinnego nabożeństwa, postanowiono także nabożeństwo odprawić przed odpustem.

- Następne zebranie Rady Parafialnej odbyło się również na plebanii w dniu 5 października 2003 roku. Wówczas ustalono: "Opłatki sprowadzi ks. proboszcz, a poświęcone rozniosą po wioskach Radni Parafialni. Przy tej okazji będzie zbierany fundusz (ofiary po 20 zł od rodziny na opłacenie pracy organisty i sprzątaczkę w kościele. Na cmentarzu posprzątają sami parafianie, a śmieci z cmentarza wywiezie "Komunalnik", za co zapłaci parafia." W tym roku, na zakończenie rekolekcji adwentowych, które rozpoczęły się przed pierwszą niedzielą Adwentu, przyjechał ks. biskup Ordynariusz.

- W dniu 9 maja 2004 roku, o godz. 16, na zebraniu Rady Parafialnej omówiono przebieg wizyty duszpasterskiej. Proboszcz, ponieważ nie mógł odnaleźć umowy na wydzierżawienie ziemi parafialnej, poprosił p. Tadeusza Łukaszuka, by dotarł do dzierżawcy i postarał się o kopię. Potem poinformował radnych, że kupiono dla parafii kosiarkę spalinową za 1200 zł z ofiar wiernych, że będzie potrzebna pomoc przy koszeniu oraz, że funkcję organisty pełni Roman Makarki, ale przysłała syna; tę sprawę trzeba wyjaśnić; jak również, że organy są zepsute.

- Za tydzień, w dniu 16 maja 2004 roku, zebranie Rady Parafialnej odbyło się po Sumie. Na tym spotkaniu był p. Roman Makarski, który zobowiązał się, że sam będzie przyjeżdżał z Białej, dlatego zrezygnuje z Klonownicy. Ma również prowadzić chór parafialny. Za przyjazd w niedzielę będzie otrzymywał 50 zł, a za grę i śpiew w czasie ślubu i pogrzebu będzie pobierał sam opłatę od zainteresowanych (200 zł). Radni również zostali poinformowani, że p. Waldemar Szymczuk odszukał adres ludzi, którzy już reperowali organy w kościołach. I ci przedmuchali piszczałki, podłączyli prąd elektryczny i organy są już czynne. Naprawa zaś kosztowała 200 złotych. Zwrócono też uwagę, że blacha na plebanii rdzewieje.

- Na zebraniu Rady Parafialnej, które odbyło się w dniu 15 maja 2005 roku, o godz. 15, na plebanii, zdecydowano, że trzeba utwardzić plac przy kościele kostką brukową (jak poprzednio). Już znaleziono wykonawcę p. Marka Forsztek z Białej Podlaskiej. Cena: 65 zł/m². Obliczono, że plac jest o powierzchni ok. 500 m². W związku z tym ustalono składkę 100 zł od rodziny. Chociaż kościół wymaga odnowy, jednak należy najpierw uporządkować plac. Na koniec, p. Czesław Szulak z Rokitna, przedstawił problem starych drzew na cmentarzu grzebalnym, które zagrażają przewróceniem się. Sprawa jednak na razie została bez rozwiązania.

- W dniu 4 września 2005 roku, po Sumie, Rada Parafialna rozpatrywała następujące tematy: 1. Urządzenie odpustu Podwyższenia Krzyża św. i jednocześnie dożynek parafialnych. Na starostę dożynekowego wybrano p. Józefa Mincewicza, na starościnę p. Elżbietę Artymiuk. Wieńce przygotowują poszczególne wioski. Jak co roku, p. Czesław Szulak ofiaruje miód. 2. P. Czesław Szulak powtórnie zaproponował, by wyciąć stare drzewa zagrażające pomnikom na cmentarzu grzebalnym. Radził, by właściciele grobów byli tym zainteresowani: wyrazili zgodę i byli obecni przy usuwaniu takiego drzewa. Jednak nadal ta sprawa została bez rozwiązania. 3. Ks. proboszcz zaproponował, by na cmentarzu grzebalnym wyznaczyć alejki i je utwardzić.

2. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (2006)

Na pierwszą wizytację dziekańską proboszcz czekał trzy lata. W dniu 1 czerwca 2006 roku, gdy od roku na Stolicy Apostolskiej był ojciec święty Benedykt XVI, ⁶⁹⁾ parafię Rokitno zwizytował dziekan janowski ks. Tadeusz Karwowski, a to, co tam zastał, protokolarnie opisał: Proboszczem parafii Rokitno jest ks. Henryk Wielgosz, organistą Roman Makarski (dojeżdżający z Białej Podlaskiej w niedziele i święta oraz z racji potrzeb okolicznościowych), kościelnego i grabarza nie ma. Zamiast kościelnego jest sprzątaczką, otrzymującą miesięczne wynagrodzenie. Gospodarstwo domowe proboszcza prowadzi Grażyna Niemińska. Kościół jest dobrze utrzymany, otwierany przed nabożeństwem, potrzebuje remontu. Cmentarz przykościelny jest wspaniale oświetlony. Plebania jest w dobrym stanie. Stara plebania – wynajęta, o jej utrzymanie dba najemca. Poza niewielkim murowanym budynkiem gospodarczym, postawionym w latach 1972 -1973, na starym siedlisku, i drewnianą altanką wykorzystaną do celów gospodarczych, postawioną w 1994 roku, na nowym siedlisku, innych gospodarczych parafialnych budynków nie ma. Cmentarz grzebalny jest zadbane, śmieci z kontenerów są wywożone. Wszystkie budynki parafialne są ubezpieczone. Parafia również posiada ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. – Nauczanie religii odbywa się w szkołach podstawowych w Rokitnie i w Michałkach oraz w gimnazjum w Rokitnie. W szkole podstawowej w Rokitnie starsze klasy uczy ks. proboszcz Henryk Wielgosz, a młodsze katechetka Agnieszka Myć, która również naucza w szkole podstawowej w Michałkach. Natomiast w gimnazjum w Rokitnie – ks. wikariusz z Pratulina, Marcin Cierzyk. Klasy zerowe są objęte nauczaniem religii, lecz nie ma katechizacji młodzieży pozaszkolnej. Rodzice są katechizowani przy okazji przygotowania do chrztu, pierwszej Komunii św. i bierzmowania ich dzieci. W parafii jest 12 kółek różańcowych, 2 baptystów i 2 świadków Jehowy. – Trudności duszpasterskie sprawiają grupki uzależnionych od alkoholu i leniwych, którym zawsze jest "daleko do kościoła". Są 3 niesakramentalne małżeństwa. Frekwencja wiernych na Mszach św. i nabożeństwach wynosi ok. 65 – 70 %. – Obecny proboszcz, chociaż już starszy, słabego zdrowia, jednak jak tylko może, stara się usłużyć parafianom, gorliwie sprawując obowiązki kapłańskie, jak Msza św., nabożeństwa, rekolekcje

adwentowe i wielkopostne, dwa parafialne odpusty: Św. Trójcy i Podwyższenia Krzyża Św. (z dożynkami parafialnymi), udzielanie sakramentów św., nauczanie w kościele i w szkole, oraz wizyta duszpasterska w okresie Bożego Narodzenia. Zaś, jako sprawujący administrację parafii, dba o stronę materialną, o stan techniczny wszystkich parafialnych budowli. Szczególną troską otacza świątynię parafialną, która potrzebuje gruntownego remontu. W związku z tym, przy wydatnej pomocy parafian, wykonano już ekspertyzę kościoła i są czynione starania o potrzebne fundusze i materiały.

3. EKSPERTYZA STANU ZABYTKOWEGO KOŚCIOŁA

Godny jest przypomnienia fakt, który miał miejsce w 2007 roku, że ks. proboszcz wraz z Radą Parafialną, podjęli się trudu przeprowadzenia ekspertyzy stanu miejscowego drewnianego kościoła parafialnego, co było koniecznym warunkiem rozpoczęcia prawdziwego remontu zabytkowego kościoła. To była jedna z najwspanialszych decyzji na rzecz stanu majątku kościelnego.

Przeprowadzający ekspertyzę dokonali szczegółowego przeglądu całej budowli. Między innymi zostawili opis wszystkich części świątyni: "Zabytkowy kościół parafialny w Rokitnie, mający ponad 300 lat, jest wzniesiony w stylu bizantyjskim, orientowany, drewniany, konstrukcji zrębowej, oszalowany, na podmurówce z cegły, na planie krzyża. Prezbiterium jest ujęte kwadratowymi zakrystiami, nawa poprzedzona kwadratową kruchtą, nad którą jest dwukondygnacyjna, kwadratowa wieża. Wnętrze kryte stropem, ze ślepą, odeskowaną kopułą unoszącą się nad nawą; nad chórem muzycznym znajduje się pozorne sklepienie kolebkowe, w kruchcie zaś, beczkowe. Elewacje są zwieńczone gzymsem z szerokim frezem, wycinanym z desek. Wieża konstrukcji słupowej, z czteroboczną latarnią, nakrytą ostrosłupowym hełmem. Okna zamknięte półkoliście, w ozdobnych obramieniach, górą gwiazdzistych; w szczytach nawy, koliste w gwiazdzistych obramieniach, w wieży – prostokątne. Dachy są dwuspadowe, kryte blachą, na skrzyżowaniu jest pozorna, ośmioboczna kopuła z wysoką ślepą latarnią na planie kwadratu, o ściętych narożach, zwieńczoną cebulastym hełmem, z krzyżem na kuli".

4. KS. WIELGOSZ ODSZEDŁ DO PANA (2012)

Ks. Henryk Wielgosz dłuższy czas chorował. Odszedł do Pana w dniu 9 stycznia 2012 roku, przeżywszy 69 lat, w tym 43 lata w kapłaństwie. Na uroczystości żałobne przyjechało do Rokitna 80 księży. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył biskup siedlecki Zbigniew Kiernikowski. Duchownego wspominali: ks. prał. Stanisław Grabowiecki – dziekan dekanatu janowskiego, ks. prał. Ryszard Kardas, Jacek Szewczuk – wójt gminy Rokitno, Władysław Gawryluk – przewodniczący rady parafialnej oraz przedstawicielka parafii w Neplach. Na cmentarz w rodzinnym Garwolinie, odprowadził zmarłego proboszcza ks. biskup Henryk Tomasik. – „Śmierć księdza Wielgosza, to dla nas nieodżałowana strata”, mówił wójt Szewczuk. – „Był wspaniałym kapłanem, człowiekiem i niebywałym kaznodzieją. Jego homilie z wielką siłą oddziaływały na wiernych”.

T. PARAFIA ROKITNO ZA ADMINIST. KS. KARWOWSKIEGO (2012-)

Dotychczasowy proboszcz ks. Henryk Wielgosz, z dniem 9 stycznia 2012 roku, odszedł do wieczności, a z dniem 15 stycznia tegoż roku, nowym proboszczem został mianowany ks. mgr Zbigniew Marek Karwowski, ⁷⁰⁾ który dotychczas pełnił obowiązki wikariusza parafii Najświętszego Zbawiciela w Siedlcach.

1. PROTOKÓŁ ZDAWCZO - ODBIORCZY (2012)

Zgodnie z postanowieniem instrukcji Biskupa Siedleckiego, o pełnieniu urzędu dziekana, w dniu 15 stycznia 2012 roku, przybył do parafii dziekan dekanatu janowskiego ks. Stanisław Grabowiecki, ⁷¹⁾ aby w imieniu biskupa kanonicznie wprowadzić nowo mianowanego proboszcza w posiadanie urzędu (kan. 527 par. 2) i przekazał mu majątek parafialny zapisany w księdze inwentarz fundi instructi (ta księga zaginęła). Na podstawie innych dokumentów dziekan oświadczył, że "wszystkie sprawy natury własnościowej są poprawnie uregulowane. Numery działek: 670, 436/1, 435, 463, 669, 460/2, 658 są zapisane w KW prowadzonej w Białej Podlaskiej, nr 87681 i 59234. Są zawarte umowy dzierżawy gruntów parafialnych.

Opisując stan obiektów sakralnych, napisał: "Kościół zabytkowy, wymaga gruntownego remontu", zaś w opisie stanu budynków mieszkalnych i gospodarczych, czytamy: "Plebania w stanie dobrym, wymaga poprawy wyglądu zewnętrznego i wewnętrznego, budynki gospodarcze w stanie dostatecznym. Kościół jest wpisany do Rejestru Zabytków, jak i obrazy i niektóre nagrobki na cmentarzu. W kasie w Banku Spółdzielczym w Rokitnie figuruje 20 złotych. Jako główne inwestycje przeprowadzone za czasu ustępującego proboszcza, to wymiana rynien na kościele i na plebanii i połowa ławek w kościele wymieniona na nowe. W kancelarii parafialnej są księgi: metrykalne – ochrzczonych, małżeństw i zmarłych oraz inne księgi: bierzmowanych, Pierwszej Komunii św., ogłoszeń, zapowiedzi, protokołów rozmów kanonicznych z narzeczonymi, intencji mszalnych (60 intencji przyjętych nie odprawionych, na sumę 1500 złotych; zaległych Mszy św. za parafian nie ma), legatów, kapłanów gości sprawujących Mszę św., wizytacji kanonicznych, cmentarna (wraz z uwagami co do pokładnego i planem cmentarza), zobowiązań trzeźwościowych, kartoteka parafialna, potwierdzeń dostarczonych do USC zaświadczeń małżeńskich, dziennik korespondencji, protokołów zebrań Rady parafialnej ds. Ekonomicznych. Zauważono brak ksiąg kancelaryjnych: przyjętych do Kościoła katolickiego (*Liber conversorum*), renowacji Najświętszego Sakramentu, działalności charytatywnej ze spisem osób potrzebujących, jura stolae, przychodów i rozchodów parafii, kroniki parafialnej i spisu archiwum parafialnego. Funkcję organisty pełni Daniel Sawicki na podstawie umowy-zlecenia, wynagrodzeń nie kwituje. Opłaty parafialne są do końca roku uregulowane: opłaty kurialne, za materiały duszpasterskie, taca na KUL, taca misyjna, podatek rolny, ubezpieczenie budynków, opłaty za energię elektryczną i za telefon. Intencji banicyjnych nie było.

2. Z OGŁOSZEŃ PARAFIALNYCH (2012)

W marcu 2012 r. nowy proboszcz zadbał, by rekolekcje wielkopostne parafianie przeżywali trochę inaczej, niż było dotychczas, bo tym razem trasa Drogi Krzyżowej wiodła przez wieś Rokitno, a jej przewodniczył rekolekjonista ks. Krzysztof Piórkowski.⁷²⁾ W niedzielę, 29 kwietnia 2012 roku, ks. proboszcz ogłosił w kościele podczas Mszy św.: "Na wtorek, 1 maja zapraszam do pracy w porządkowaniu placu kościelnego

przy starej plebanii. Będzie potrzebny ciągnik z przyczepą, piły i szpadle. Trzeba uporządkować plac wzdłuż drogi na cmentarz, a więc: rozebrać rozpadające się ogrodzenie, usunąć słupki drewniane, wykarczować krzaki; a jeśli będzie czas i możliwość, wykarczować krzaki przy kapliczce i za nią". Dużo zaplanowanych prac wykonano, jednak jeszcze dużo zostało. W następną niedzielę, 6 maja, parafianie usłyszeli serdeczne podziękowania za ofiarny trud, a było za co dziękować, bo na prośbę proboszcza, do prac przybyło 30 mężczyzn, z którymi rozważano, by dalej prowadzić porządkowanie, dopóki nie ma jeszcze sianokosów. Dlatego ks. proboszcz miał odwagę zaprosić do tych prac na sobotę, na godzinę 9 – podobnie jak było ostatnio. Tak było i w następne soboty. – Potem, 27 maja parafia przeżywała pierwszą Komunię świętą.⁷³⁾

– 3 czerwca 2012 roku, parafianie i goście świętowali odpust Trójcy św., gdy liturgii przewodniczył i wygłosił Słowo Boże ks. Jacek Świątek.⁷⁴⁾

– Boże Ciało tego roku przeżywano również bardzo uroczyście. Przy trasie procesji, ustawiono 4 ołtarze: 1. Przy banku spółdzielczym, przygotowany przez mieszkańców wsi Lipnica, 2. Przy posesji p. Żuków, przygotowany przez mieszkańców Rokitna, 3. Na skrzyżowaniu drogi na Michałki z gościńcem do Białej Podlaskiej (przy krzyżu), przygotowany przez mieszkańców wsi i kolonii Michałki. 4. Przy kapliczce, przygotowany przez mieszkańców kolonii Rokitna i Pokiniani.⁷⁵⁻⁷⁶⁾

– 28 czerwca 2012 r. 54-osobowa grupa młodzieży przeżywała Sakrament Bierzmowania, którego udzielił ks. prałat Jan Jaworski.⁷⁷⁾

– 1 lipca 2012 roku ks. proboszcz zaprosił chętnych parafian do pomocy w porządkowaniu placu cmentarza parafialnego, gdzie należało wykarczować krzaki wzdłuż ogrodzenia i między grobami. Tym razem przybyło 9 panów, którym udało się uporządkować jedną stronę cmentarza. Dlatego ks. proboszcz zaprosił jeszcze na następny wtorek. Przybyło kilkanaście osób, ale i ci nie mogli dokończyć dzieła. Potem do pracy przybyło również kilkanaście osób, wśród których były panie. Tak dokończono tego wysiłku.

- W niedzielę 12 sierpnia 2012 roku, ks. proboszcz zapraszał chętnych na godz. 9 w poniedziałek, do porządkowania terenu przy kościele, gdzie będzie potrzebny ciągnik z przyczepą, piły i grabie.

3. ZEBRANIE RADY PARAFIALNEJ (2012)

W dniu 13 września 2012 roku, o godz. 18, w sali katechetycznej przy plebanii, odbyło się zebranie radnych parafialnych. Przybyło 10.

1. Najpierw ks. proboszcz przedstawił projekt remontu Sali katechetycznej, przy wsparciu funduszy Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie – Bialska Lokalna Grupa Działania, do którego został złożony wniosek o dofinansowanie remontu o 25 tys. złotych, w ramach Centrum Wiejskiego Aktywności Społecznej. "Obecnie ta sprawa jest rozpatrywana na szczeblu Urzędu Marszałkowskiego, po pozytywnym zaopiniowaniu przez Bialską LGD" – mówił proboszcz. 2. Ustalono, by w dniu 24 września 2012 roku, oczyścić cmentarz grzebalny i teren przed nim, przez użycie odpowiednich oprysków; utwardzić teren przed cmentarzem w miejscu składania odpadów i kontenerów na śmieci. 3. Rada Parafialna potwierdziła konieczność wyznaczenia alejek na cmentarzu, w miejscu przeznaczonym na groby. 4. Ustalono prace przy kościele: a) przygotować kościół do zimy: uszczelnić okna, co wykonają mieszkańcy Michałek, jako wioska kończąca dekoracje w kościele; b) Dekoracje w roku 2012/ 2013 przejmą mieszkańcy Pokinianek i kolonii Rokitno; c) Na zimę ławki przykryć wykładziną dywanową; d) Nabyć elektryczną nagrzewnicę o mocy 18 KW, za 1140 złotych, na miejsce dotychczasowych grzejników. 5. Uzgodniono, by wynająć przenośne WC, zamiast obecnego murowanego, w którym trudno utrzymać czystość. Koszt takiego wynajęcia ma wynosić ok. 220 zł miesięcznie. Gdyby to rozwiązanie nie zdawało egzaminu, będzie można z niego zrezygnować. 6. Potwierdzono konieczność podjęcia remontu kościoła w przyszłym roku i dzielenia tego projektu na mniejsze części. 7. Ustalono harmonogram przygotowania i roznoszenia opłatków na stół wigilijny. Według opinii radnych, opłatki rozniosą radni parafialni i przy tej okazji zbiorą ofiary przeznaczone na utrzymanie organisty i na sprzątanie kościoła (ok. 10 zł od rodziny). – Od tej pory protokół z posiedzenia Rady Parafialnej pisze ks. proboszcz.

4. UCHWAŁA RADY PARAFIALNEJ (nr 1/2012 w sprawie Remontu Sali katechetycznej)

Rada Parafialna Duszpasterska i Ekonomiczna, obecna na spotkaniu

w dniu 3 września 2012 roku, po zapoznaniu się z raportem o stanie technicznym Sali parafialnej, usytuowanej w budynku plebanii, podjęła uchwałę o przeprowadzeniu remontu w/w Sali, z funduszy Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie: „1. Remont będzie przeprowadzony w ramach tworzenia tzw. "Wiejskiego Centrum Aktywności Społecznej", w ramach małych projektów BLGD w Białej Podlaskiej. 2. Istnienie jako świetlicy, określa regulamin. 3. Powstanie świetlicy i jej funkcjonowanie nie zmienia statusu Sali, która pozostaje własnością parafii (przedsięwzięcie nie stanowi uszczerbku w stanie materialnym parafii), nie sprzeciwia się w żaden sposób celom religijnym, nie może też służyć działaniom sprzecznym z nauczaniem Kościoła katolickiego oraz dyscyplinie kościelnej. 4. Finansowanie remontu, to fundusze unijne (80 % kosztów – ok. 25000 zł) oraz wkład własny parafii (20 % kosztów – ok. 7000 zł). 5. Remont zostanie przeprowadzony po uzyskaniu funduszy i zakończy się do końca 2013 roku. 6. Rada parafialna zobligowała proboszcza do podjęcia działań w celu pozyskania w/w środków. Podpisali Radni Parafialni: Fedoruk Tomasz, Zaciura Jan, Szulak Stefania, Kajka Henryk, Iwaniuk Henryk, Gawryluk Władysław, Tur Stanisław, Mincewicz Józef, Suszko Piotr, Szymczuk Jolanta, Żuk Eugenia, Szymczuk Waldemar, Kredens Danuta”.

5. Z OGŁOSZEŃ PARAFIALNYCH (2012–2013)

- W niedzielę 30 września 2012 roku, parafianie z ambony usłyszeli słowa proboszcza: "Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim panom, którzy w tym tygodniu pracowali pod kierunkiem p. Kazimierza Szymczuka przy umacnianiu i remoncie dzwonnicy".

- 14 października 2012 roku: "We wtorek, po Różańcu, ok. godz. 18.15, w GIK rozpocznie się projekcja filmu pt. "Jezus".

- 25 listopada 2012 roku: "Rekolekcje adwentowe będzie prowadził ks. Jacek Świątek.

- 30 grudnia 2012 roku: "Są już uaktualnione plany remontu kościoła i wstępny kosztorys. Rozmawiałem z potencjalnym wykonawcą prac. Ponieważ niemożliwe są do zdobycia fundusze unijne, sami jako parafia, będziemy musieli finansować remont, co będzie ustalone później z Radnymi Parafialnymi.

- 26 maja 2013 roku: "Sumie odpustowej ku czci Trójcy św., będzie

przewodniczył i wygłosi Słowo Boże ks. Jacek Nazaruk, proboszcz parafii Szpaki⁷⁸).

6. ZEBRANIE RADY PARAFIALNEJ (2013)

W dniu 27 maja 2013 roku, o godz. 18, w sali parafialnej, odbyło się zebranie Rady Parafialnej. Obecni byli wszyscy Radni, bo i narada była wyjątkowa. Jej przebieg został ujęty w 5 punktów.

1. Proboszcz przedstawił stan prac i plany dotyczące remontu kościoła parafialnego. Poinformował o spotkaniu z konserwatorem zabytków, architektem – autorem projektu remontu, kierownikiem budowy i wykonawcą remontu. Funkcję kierownika budowy proboszcz postanowił powierzyć p. Czesławowi Niczyporukowi z Białej Podlaskiej "Bialbud", kierownika nadzoru: p. Wandzie Szymańskiej, a wykonawcą został p. Jerzy Hryciuk z Bubel-Granny. 2. Rada Parafialna pojęła uchwałę o remoncie kościoła według projektu z 2007 roku, w etapach, na miarę możliwości parafian. Remont będzie finansowany w pierwszej kolejności ze składek parafian.

3. Proboszcz przedstawił Radzie Parafialnej stan finansów parafialnych i zaplanowane wydatki.

4. Proboszcz przedstawił stan realizacji projektu remontu Sali katechetycznej.

5. Ustalono konieczność zamykania bramy na cmentarzu grzebalnym oraz utworzenie terenu pod kosze na śmieci.

7. UCHWAŁA RADY PARAFIANEJ (nr 1/2013 w sprawie Remontu kościoła)

Rada Parafialna Duszpasterska i Ekonomiczna, na spotkaniu w dniu 27.05. 2013 roku, po zapoznaniu się z raportem o stanie technicznym kościoła parafialnego, podjęła uchwałę o przeprowadzeniu remontu tegoż kościoła: 1. Remont będzie przeprowadzony według projektu, który został przygotowany przez p. inż. arch. Wandę Jeleniewicz-Ciechanowską oraz mgr inż. Wandę Szymańską-Jóźwik, a odnowiony w roku 2012. 2. Remont kościoła podzielony będzie na etapy, zgodnie z opracowanym projektem. 3. Finansowanie remontu, to w pierwszej kolejności, własne składki parafian oraz środki

zewnątrzne, o ile uda się je zdobyć. 4. Remont należy rozpocząć niezwłocznie – już w roku obecnym. – Podpisali Radni Parafialni: Fedoruk Tomasz, Zaciura Jan, Szulak Stefania, Kajka Henryk, Iwaniuk Henryk, Gawryluk Władysław, Tur Stanisław, Mincewicz Józef, Suszko Piotr, Suszko Adam, Szymczuk Jolanta, Żuk Eugenia, Kredens Danuta, Szymczuk Waldemar (14 Radnych).

8. OŚWIADCZENIE P. WIESŁAWA STEFANIUKA Z ROKITNA (2013)

Wiesław Stefaniuk, s. Antoniego, w dniu 13.06.2013 roku, oświadczył na piśmie, że "udostępnia proboszczowi parafii Trójcy św. w Rokitnie część swojej działki nr 464, o pow. ok. 120 m²". Jednocześnie wyraził zgodę na utwardzenie tegoż terenu.

9. ZEBRANIE RADY PARAFIALNEJ (2013)

Zebranie odbyło się w Sali parafialnej, o godz. 19, w dniu 8 lipca 2013 roku. Na początku spotkania ks. proboszcz przedstawił plan prac przy remoncie kościoła, z prognozowanymi wydatkami firmowymi za te prace. W związku z tym Rada Parafialna uchwaliła przeprowadzenie zbiórki ofiar. Uchwalono kwotę minimum 100 zł od rodziny, którą będzie można wpłacić jednorazowo lub na raty. W tym celu radni udadzą się do poszczególnych rodzin, zapisując kwoty na przygotowanych listach opatrzonych pieczęcią parafialną. Ustalono, że wykonanie prac przy przetarciu drewna na remont kościoła i utwardzenie placu przy cmentarzu należy zlecić wynajętym wykonawcom, nie prosząc parafian o pomoc przy ich wykonaniu. Te prace mają być zaproponowane p. Weremczukowi z Michałek. Ks. proboszcz ma z nim skontaktować się i ustalić szczegóły. Okorowanie drewna, przetarcie i ułożenie w odpowiednim miejscu, zlecono firmie p. Hryciuka z Bubel-Granny (koszt 100 zł za 1m³).

10. Z OGŁOSZEŃ PARAFIALNYCH (2013-2014)

- W niedzielę, 14 lipca 2013 roku, ks. proboszcz ogłosił: "W tym tygodniu będzie czyszczona, uzupełniana podwalina i odnawiana podmurówka kościelna".

- 1 września 2013 roku: "Przygotowujemy się do wykonania przedsionka i prac na cmentarzu".
- 8 września 2013 roku: "Zakończyło się oczyszczanie i impregnowanie podwalin kościoła i wykonanie podmurówki. Został zalany fundament przedsionka. Od wymiany okien rozpoczął się remont Sali parafialnej"⁷⁹⁾.
- 15 września 2013 roku: "Parafianie i goście brali udział w Sumie odpustowej Podwyższenia Krzyża św., której przewodniczył ks. Waldemar Tkaczuk,⁸⁰⁾ proboszcz parafii Konstantynów. Po Mszy św., spotkanie w Sali GIK – występy dzieci, młodzieży i zespołu Podlasianki; różnego rodzaju konkursy, rozgrywki, na placu mecz siatkówki oraz w namiocie poczęstunek przygotowany przez gospodynie poszczególnych wsi. Na koniec, ok. godz. 17, zabawa pod gołym niebem do godz. 22.
- 27 października 2013 roku: "W ubiegłym tygodniu zaczęto budowę przedsionka. Niedługo zostanie wykonany w nim sufit, podłoga i drzwi wejściowe".
- 3 listopada 2013 roku: "Do piątku 8 listopada 2013 roku, codziennie idziemy procesjonalnie na cmentarz grzebalny, gdzie trwamy na modlitwie różańcowej w intencji zmarłych polecanych w wypominkach".
- 6 kwietnia 2014 roku: "Rekolekcje wielkopostne przeprowadził ks. Jacek Nazaruk, proboszcz parafii Szpaki, w dniach 6 – 8 kwietnia".
- 7 maja 2014 roku: "Biskup pomocniczy Piotr Sawczuk udzielił kandydatom do bierzmowania Sakramentu umocnienia wiary".⁸¹⁾
- 11 maja 2014 roku: "Ochotnicza Straż Pożarna w Rokitnie obchodziła swoje święto".⁸²⁻⁸³⁾
- 8 czerwca 2014 roku: "W uroczystość Zesłania Ducha św., dzieci parafii Rokitno przystąpiły do pierwszej Komunii świętej".
- 15 czerwca 2014 roku: "Uroczystościom odpustowym Trójcy św., przewodniczył ks. Mirosław Pietrzak, proboszcz parafii Kornica".⁸⁴⁾
- 19 czerwca 2014 roku: "Jak co roku, odbyła się uroczysta procesja Bożego Ciała, tradycyjną trasą. Wierni, w skupieniu i rozmodleniu, oddawali publicznie cześć Chrystusowi, który nas tak ukochał, że pozostał z nami w Najświętszym Sakramencie".
- 21 czerwca 2014 roku: "Dzieci pierwszokomunijne były z dziękczynieniem w sanktuarium Matki Bożej w Górkach k. Garwolina, pod czułym okiem p. katechetki".

11. ZEBRANIE RADY PARAFIALNEJ (2014)

W dniu 12 lipca 2014 roku, gdy na Stolicy Apostolskiej był papież Franciszek, 85) w Sali parafialnej, w zebraniu wzięło udział 7 radnych parafialnych. W protokół z tego posiedzenia czytamy: "1. Ustalono dzień 21 września jako dzień Parafialnego Dziękczynienia za zbiory. 2. Proboszcz przedstawił stan prac przy remoncie kościoła: wykonano zewnętrzne ramy okienne i oczyszczono ościeżnice; w najbliższym czasie zostaną wykonane szczyty elewacji kościoła; rozpoczęły się prace projektowe instalacji przeciw pożarowej, alarmowej i monitoringu w kościele. Instalacje będą wykonane we wrześniu 2014 roku. Planowany koszt – 25 tys. zł. 3. Proboszcz przedstawił dotychczasowe wydatki związane z remontem kościoła: wykonanych 5 okien, wraz z ościeżnicami i opaskami – 10 tys. zł, zakup 50 m3 drewna – 25 tys. zł, przetarcie drewna – 5 tys. zł i farba na okna – 1 tys. zł. 4. Planowane prace remontowe: zgodnie z wytycznymi konserwatora, zostają ościeżnice, wykonamy tylko ramy zewnętrzne okien, zaś ramy wewnętrzne będą wykonane w późniejszym terminie. 5. Ustalono, że zbiórkę pieniędzy przeprowadzi się na przełomie sierpnia i września 2014 roku.

12. Z OGŁOSZEŃ PARAFIALNYCH (2014)

- 24 sierpnia 2014 roku: "Są już wykonane ramy okienne, które dopasowano do istniejących ościeżnic. Trwa ich szklenie i malowanie. Również zostały wykonane i wymienione szczyty, wraz z oknami, na strychu kościelnym."
- 14 września 2014 roku: "Uroczystościom odpustowym Podwyższenia Krzyża św., przewodniczył ks. Jacek Świątek, dyrektor Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Siedlcach".
- 28 września 2014 roku: "Pięknieje powoli teren wokół kościoła. Utwardzony jest plac targowy – mam zapewnienie p. wójta, że ten plac będzie też służył jako parking w niedziele i uroczystości. Już w najbliższych dniach mają ruszyć prace przy chodniku od skrzyżowania w stronę kościoła i obok niego. Przy kościele zaś trwa czyszczenie ozdobnych grzebieni i podbicia dachu. Stolarz wyrabia deski szalunku i obiecuje, że już w najbliższych dniach ruszą prace przy wymianie szalunku na wieży. (Prace stolarskie wykonała firma p. Hryciuka z Bubel-Granny").

- 26 października 2014 roku: "Zostało wykonane utwardzenie placu przy cmentarzu przez firmę p. Weremczuka z Michałek. Dobiegła końca wymiana i remont szalunku na wieży kościelnej".
- 7 grudnia 2014 roku: "Rekolekcje adwentowe, w piątek, sobotę i niedzielę, przeprowadził ks. Wojciech Hackiewicz z Siedlec".

13. WIZYTACJA DZIEKAŃSKA (2014)

Gdy proboszczem w parafii Rokitno był ks. mgr Zbigniew Karwowski, w dniu 26 listopada 2014 roku, z wizytacją kanoniczną przybył do Rokitna dziekan Janowski ks. Stanisław Grabowiecki. Dokonał przeglądu parafii i swoje spostrzeżenia umieścił w protokole wizytacyjnym: "Ostatnio wizytacji kanonicznej dokonał ks. Biskup Zbigniew Kiernikowski, w dniu 14 czerwca 2006 roku i dziekan Janowski ks. Stanisław Grabowiecki, w dniu 18 stycznia 2012 roku. Ks. Zbigniew Karwowski jest proboszczem parafii Rokitno od dnia 16 stycznia 2012 roku, organistą od maja 2014 roku jest Jarosław Bijata na umowie wolontariatu., wykonując swe obowiązki zgodnie z umową, bez zastrzeżeń". Charakteryzując parafię, ks. dziekan zaznaczył: "Jest to parafia wiejska, część osób pracuje w Białej Podlaskiej. Ludność o religijności ludowej, opartej o sakramenty święte. Według opinii proboszcza, religijność parafian raczej wzrasta, o czym świadczy wzrastająca liczba przyjmowanych Komunii świętych, zamawianych Mszy św. i obecnych w świątyni wiernych. W kościele parafialnym w niedziele i święta są odprawiane Msze św. o godz. 8, 10 i 12. Frekwencja ok. 40 %. Na terenie parafii nie ma kaplic. Msze św. są zamawiane na każdy dzień, rocznie wydaje się ok. 30 tys. Komunii świętych. Jest jedna rodzina prawosławna". Mówiąc o pracy duszpasterskiej, ks. dziekan napisał: "Rekolekcje adwentowe są przeprowadzane przed III. Niedzielą Adwentu, a wielkopostne zaczynają się V. Niedzielą Wielkiego Postu. Frekwencja jest bardzo duża. W ostatnim roku ochrzczono 14 dzieci (nie ma przygotowania do chrztu dorosłych), do pierwszej Komunii św. przystąpiło 12 dzieci, zaślubionych było 7 par (jest 10 związków niesakramentalnych). Katechizacją są objęte szkoły: Zespół Szkół w Rokitnie, w tym Szkoła Podstawowa z przygotowaniem przedszkolnym – 14 klas oraz Gimnazjum – 6 klas. Do katechetów zalicza się: ks. Zbigniew Karwowski – 9 godzin tygodniowo,

ks. Paweł Rozbicki – 9 godzin tygodniowo, Agnieszka Myć – 18 godzin tygodniowo, która jest zaangażowana w sprawy duszpasterskie w sposób wzorowy". Jeśli chodzi o młodzież pozaszkolną i kandydatów do bierzmowania, odbywają się spotkania co miesiąc. Katechizacja dorosłych odbywa się na spotkaniach rodziców i chętnych przed chrztem ich dzieci – cyklicznie 4 spotkania 5 razy w roku; raz w miesiącu spotkanie przed pierwszą Komunią dzieci; 3 - 4 spotkania przed bierzmowaniem oraz raz w miesiącu spotkanie biblijne. Do grup modlitewnych należą koła Żywego Różańca; do grup formacyjnych: Służba Liturgiczna Świeckich – 7 lektorów oraz Służba Liturgiczna Ołtarza – 20 osób. W parafii realizowano program duszpasterski "Chrzest w życiu i misji Kościoła", gdy był aktualny. Jest jeden zespół synodalny – 8 osób". Do głównych trudności duszpasterskich ks. dziekan zaliczył: "charakter wiejski parafii narzuca harmonogram zajęć, młodzież ponad gimnazjalna dojeżdża do szkół średnich w okolicznych miastach – słaby dojazd i późne powroty utrudniają pracę z nimi, a w szczególności problemy alkoholowe wielu osób.

Kadencja Rady Parafialnej i Rady do spraw Ekonomicznych rozpoczęła się w lutym 2012 roku, wraz ze zmianą proboszcza. Proboszcz współpracę z radami ocenia jako bardzo dobrą, zgodną, służącą radą i pomocą, angażującą się w pracę przy parafii.

Kancelaria parafialna usytuowana jest w budynku plebanii, obok głównego wejścia, zamykana na klucz. Księgi są prowadzone na bieżąco, są kompletne. Adnotacje są dokonywane na bieżąco. Jest w przygotowaniu kronika parafialna. Duplikaty ksiąg metrycznych, po raz ostatni, zostały przekazane do Archiwum Diecezjalnego w 2013 roku. Dokumentacja majątkowa jest kompletna.

Do obowiązków wynikających z prowadzenia parafii, ks. dziekan zaliczył: "1. Msze św. za parafian, odprawiane zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, w każdą niedzielę i święta nakazane; zaś legatowe – co roku (odnotowane w księdze legatów). 2. Ostatnio stypendia za Msze św. binowane, przekazane do Kurii (ostatnio w 2015 roku, za lata: 2013, 2014 i 2015). 3. Opłaty kurialne, uiszczane na bieżąco. 4. Ofiary na KUL, misje, cele charytatywne, przekazywane na bieżąco. 5. Składki z tytułu ubezpieczenia budynków parafialnych, uiszczane na bieżąco.

6. Nie ma zaniedbań w opłatach podatku na rzecz państwa (są dowody wpłat). 7. Oszczędności parafia przechowuje w Banku Spółdzielczym w Łomazach. 8. Stan kasy parafialnej, na dzień 1.02.2015, wynosi 3800 złotych. 9. Parafia nie ma zadłużeń. 10. Inwentarz fundi instructi jest aktualizowany. 11. Są regularnie wpłacane przez duszpasterzy składki na Fundusz Emerytalno-Zapomogowy, z racji wrześnieowej pensji szkolnej (ostatnio 19.11.2014. – 850 zł).

Kościół parafialny wymaga remontu – dach pokryty blachą rdzewieje, wymaga malowania; elewacja – szalunek wymaga wymiany, zaś szalunek wewnętrzny częściowo należy wymienić i częściowo oczyścić. Kościół jest zabezpieczony przed włamaniem i pożarem (drzwi główne zabezpieczone podwójnym zamkiem, zaś boczne – sztabą; w oknach są kraty, jak również jest założona instalacja alarmowa). Tabernakulum jest pancerne, w dobrym stanie, zaopatrzone w sprawny zamek, a klucz do niego jest przechowywany na plebanii. Są następujące naczynia liturgiczne: 1 monstrancja w bardzo dobrym stanie, 4 kielichy mszalne w bardzo dobrym stanie, 4 puszki na komunikanty, 1 kustodia, 3 pateny kielichowe i jedna głęboka do Komunii świętej. Są szaty liturgiczne: 1 kapa złota i 1 fioletowa w stanie dobrym, 15 ornatów, 10 stuł, 8 komż, 1 welon używany przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, 2 welony używane - gdy w parafii gości biskup, 20 alb dla ministrantów. Bielizna kościelna jest czysta, prana i wymieniana na bieżąco. Księgi liturgiczne – 2 komplety, w tym jeden na chórze.

Urządzenie ołtarza i prezbiterium: Ołtarz posoborowy wykonany jest przy wykorzystaniu sarkofagu unickiego, ambona jest umieszczona po prawej stronie ołtarza, zaś miejsce przewodniczenia – po lewej. Cmentarz przykościelny jest utrzymany w należnym porządku. Po ostatniej wizytacji, przycięto drzewa na cmentarzu przykościelnym, rozpoczęto remont zewnętrznej strony kościoła, zainstalowano nowe nagłośnienie wewnątrz świątyni. Innych budynków sakralnych nie ma. Plebania jest w dobrym stanie, chociaż wymaga remontów bieżących. Wygląd posesji wokół plebanii jest utrzymany w należnym porządku, w dobrym stanie. Wikariatu nie ma. Budynków mieszkalnych i gospodarczych pracowników parafialnych nie ma.

Do inwestycji przeprowadzonych po ostatniej wizytacji ks. Dziekan zaliczył: rozpoczęty remont kościoła – wymiana szalunku zewnętrznego, zmodernizowanie nagłośnienia kościoła, wykonanie instalacji alarmowej o pożarach i włamaniach, remont plebanii i Sali katechetycznej.

Stan ogrodzenia i bram cmentarza grzebalnego jest dobry. Na cmentarzu są wytyczone kwatery i alejki, chociaż jeszcze nie oznaczone. Przy cmentarzu jest ustawiony pojemnik na śmieci cmentarne, dzierżawiony w firmie "Komunalnik" w Białej Podlaskiej, dlatego jest czysto. Drzewa przy ogrodzeniu są przycinane, również stara część cmentarza jest zadbana.

14. WIZYTACJA NAUCZANIA RELIGII (2015)

W dniu 26 marca 2015 roku, do parafii w Rokitnie przybyli delegaci Wydziału Nauczania w Kurii Diecezji Siedleckiej. Wicedyrektor Wydziału Nauczania, ks. dr Paweł Kindracki zwizytował prowadzenie katechezy szkolnej w parafii Trójcy Świętej w Rokitnie. W protokole wizytacyjnym zwrócił uwagę na: 1. Podstawowe informacje o katechetach szkolnych pracujących na terenie parafii. 2. Liczbę uczniów korzystających z katechezy szkolnej / przedszkolnej na terenie parafii. 3. Nowe programy i podręczniki wprowadzane od 01.09.2014 r. w przedszkolach i szkołach położonych na terenie parafii. 4. Inne informacje o katechetach szkolnych i katechezie szkolnej na terenie parafii. 5. Sugestie i zalecenia z wizytacji katechetycznej.

Ad 1. W szkole w Rokitnie katechizują: a) Ks. Zbigniew Karwowski, mgr teologii, nauczyciel mianowany, pełni posługę w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zespole Szkół w Rokitnie 7 godzin tygodniowo i w Gimnazjum w Zespole Szkół w Rokitnie 2 godziny tygodniowo. b) Ks. Paweł Rozbicki,⁸⁶⁾ mgr teologii, nauczyciel mianowany, pełni usługi w Gimnazjum w Zespole Szkół w Rokitnie. c) Agnieszka Myć,⁸⁷⁾ mgr teologii, nauczyciel dyplomowany, pełni usługi w Szkole Podstawowej w Zespole Szkół w Rokitnie.

Ad 2. W Szkole podstawowej w Rokitnie jest wszystkich uczniów w przedszkolu / szkole 235, z tego jest katechizowanych 233 uczniów. W Gimnazjum w Rokitnie jest wszystkich uczniów 94 i ta sama liczba katechizowanych.

Ad 4. Zespół Szkół w Rokitnie składa się ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Obie te placówki liczą 329 uczniów. – Szkoła Podstawowa od 16 czerwca 1993 r. nosi imię Jana Pawła II i należy do Ogólnopolskiej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. – Katecheza we wszystkich klasach prowadzona jest w wymiarze 2 godzin lekcyjnych tygodniowo. W Szkole Podstawowej w Rokitnie 2 osoby nie uczęszcza na lekcje religii (dzieci świadków Jehowy), w Gimnazjum wszyscy uczniowie biorą udział w katechezie. – W katechezę szkolną zaangażowani są: miejscowy ks. proboszcz Zbigniew Karwowski, ks. Paweł Rozbicki – proboszcz parafii Klonownica Duża oraz p. Agnieszka Myć. – Wszyscy katecheci posiadają umowy o pracę na czas nieokreślony. P. Agnieszka jest nauczycielem dyplomowanym, zaś obaj księża katecheci posiadają stopień nauczyciela mianowanego. – Pani katechetka jest cenionym pracownikiem oświaty. Dowodami na to są coroczne przyznawane Nagrody Dyrektora Szkoły. Pani Dyrektor jest wdzięczna katechetom za ich zaangażowanie w życie szkolnych społeczności, za ofiarne i sumienne wypełnianie obowiązków nauczyciela, za aktywny udział w posiedzeniach Rad Pedagogicznych (praca w zespołach wychowawczych). – Katecheci organizują konkursy religijne (Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Janie Pawle II, konkurs plastyczny i poetycki dotyczący osoby Jana Pawła II, konkurs biblijny), przygotowują Obchody Dnia Papieskiego Święta Patrona Szkoły. – W ramach zajęć realizowanych na podstawie art.42 Karty Nauczyciela, księża katecheci mają spotkania formacyjne ze służbą liturgiczną, zaś p. katechetka prowadzi kółko katechetyczne. – Należy również dostrzec ogromne zaangażowanie p. Agnieszki Myć w życie wspólnoty parafialnej. P. katechetka przygotowuje dzieci do udziału we Mszy św. niedzielnej, w rekolekcjach adwentowych i wielkopostnych, angażuje uczniów do uczestnictwa w Drodze Krzyżowej w Wielkim Poście. Pomaga w przygotowaniu dzieci do pierwszej Komunii św., przygotowuje tematyczne dekoracje w kościele, współorganizuje pielgrzymki i rajdy. – P. katechetka co roku uczestniczy w rekolekcjach dla katechetów, organizowanych przy Wydziale Nauczania w Domu Rekolekcyjnym przy Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Siedleckiej. – Z przeprowadzonej obserwacji, dobrze oceniam prowadzone przez katechetów zajęcia (dobra komunikacja z uczniami, poprawny język teologiczny, dostosowanie wymagań do możliwości intelektualnych

poszczególnych uczniów, korzystanie z pomocy dydaktycznych). Ad 5. a) Ks. proboszcz zobowiązał się do ubogacenia szkoły o nowe egzemplarze Biblii. b) Ks. proboszcz został poproszony o uzupełnienie teczki zawierającej parafialną dokumentację katechetyczną. c) Należy rozważyć nadanie imienia Jana Pawła II Gimnazjum w Rokitnie, gdyż to imię posiada Szkoła Podstawowa. d) Zachęcono do większego zaangażowania i uczestnictwa w spotkaniach Diecezjalnej Rodziny Szkół Jana Pawła II. e) Księżom katechetom zasugerowałem otwarcie stażu na stopień nauczyciela dyplomowanego. f) Wydaje się, że warto założyć Szkolne Koło Caritas lub inne stowarzyszenie, które mogłoby bardziej zaangażować uczniów do pracy na rzecz środowiska szkolnego i parafialnego. g) Ks. Paweł Rozbicki i ks. Zbigniew Karwowski zostali poproszeni o systematyczne i częstsze ocenianie uczniów.

15. ZEBRANIE RADY PARAFIALNEJ (2015)

W dniu 10 kwietnia 2015 roku, w Sali parafialnej odbyło się zebranie rokitniańskiej Rady Parafialnej, w którym uczestniczyło 10 Radnych. Najpierw omówiono plan wizytacji kanonicznej Ks. Biskupa Ordynariusza i udział Rady w spotkaniu z biskupem. Następnie, w związku z zaproszeniem na Rejonowe Spotkanie Rad Parafialnych w Białej Podlaskiej, w dniu 18.04.2015 r., wyłoniono delegację na to spotkanie: p. Władysława Gawryluka i p. Jolantę Szymczuk. Na końcu, zostały przedstawione plany prac remontowych przy kościele parafialnym na rok 2015: 1. Remont nagrobka gen. Poleszko przy kościele; 2. Dalsze prace przy szalunku zewnętrznym kościoła; 3. Ustalenie prac związanych z utrzymaniem porządku na cmentarzu grzebalnym. 4. Wyrażono zgodę na wyrównanie koparką placu przy starej plebanii, wraz z usunięciem drzew; jak również na usunięcie części drzew na placu przy nowej plebanii.

16. WIZYTACJA BISKUPA GURDY (2015)

W dniu 19 kwietnia 2015 r., o godz. 9,30, ingresem do świątyni, biskup Ordynariusz Siedlecki Kazimierz Gurda⁸⁸⁾, rozpoczął wizytację kanoniczną parafii Rokitno. W drzwiach kościoła biskupa witali, wraz ze służbą liturgiczną: proboszcz parafii ks. Zbigniew Karwowski, dziekan janowski

ks. Stanisław Grabowiecki i proboszcz parafii w Pratulinie ks. Jacek Guz. Po krótkiej adoracji Najświętszego Sakramentu, ks. biskupa przywitali przedstawiciele parafii: p. Władysław Gawryluk – sekretarz Rady Parafialnej i p. Agnieszka Mincewicz – członek Liturgicznej Służby Świeckich. Potem odśpiewano pieśń "Przez chrztu świętego wielki dar... Najświętszej Trójcy wieczną cześć...", jako, że parafia i kościół są pod wezwaniem Trójcy świętej. Następnie ks. proboszcz złożył sprawozdanie ze stanu parafii. Zaakcentował, że życie parafialne koncentruje się wokół Sakramentów świętych; działają liczne koła różańcowe, od bieżącego roku rozpoczęły się spotkania Koła Biblijnego, przez ostatnie 3 lata, od listopada do kwietnia, działa Klub Filmowy, prezentujący filmy religijne (biblijne i o świętych Kościoła, które gromadziły ok. 30 osób). Na końcu przemówienia, ks. proboszcz wskazał na zagrożenia: 1. Niż demograficzny i starzenie się społeczeństwa; 2. Migracja zarobkowa ludzi młodych i brak pracy dla młodzieży, która ukończyła studia wyższe, trudności ze sprzedażą płodów rolnych wyprodukowanych przez tutejszych rolników; 3. Przenikanie codziennego życia ogólnie pojętym duchem świata, co przejawia się w niewielkiej, osłabionej reakcji na postawy sprzeczne z Ewangelią, w szczególności w życiu małżeńskim i rodzinnym. Stwierdził, że przed duszpasterstwem obecnie staje wezwanie do gorliwej posługi, wypływającej z ducha Ewangelii; nieustanna troska o dzieci, młodzież i rodziny, szukając nowych sposobów dotarcia do nich. – Co do spraw gospodarczych, proboszcz wspominał: "W czasie ostatnich trzech lat, trwały remonty, a wszystkie prace zostały wykonane za ofiary parafian, którzy czują się odpowiedzialnymi za swoją parafię i świątynię".

Następnie, podczas Mszy św. odprawionej przez ks. biskupa, wierni usłyszeli jego wezwanie do osobistego spotkania i przyłgnięcia do Jezusa w Eucharystii oraz świadczenia o Nim swoim postępowaniem w swoim środowisku. O godz. 11, biskup spotkał się z Radą Parafialną, Liturgiczną Służbą Świeckich i rodzicami dzieci przystępujących w tym roku do pierwszej Komunii świętej. Dziękując im za zaangażowanie się w życie parafii, podkreślił znaczenie przekazywania wiary w rodzinie. O godz. 12 biskup przewodniczył kolejnej Mszy świętej. O godz. 13,15, nawiedził cmentarz grzebalny, przy licznych udziałem parafian, gdzie odmówiono jedną tajemnicę różańcową za zmarłych. Potem, na plebanii, biskup

spotkał się ze wszystkimi kapłanami dekanatu janowskiego. Nazajutrz, 20 kwietnia 2015 r., biskupowi towarzyszyli: dziekan dekanatu janowskiego ks. Stanisław Grabowiecki, miejscowy proboszcz ks. Zbigniew Karwowski, proboszcz parafii Pratulin ks. Jacek Guz i proboszcz parafii Klonownica Duża ks. Paweł Rozbicki.

O godz. 10, w Urzędzie Gminy Rokitno, odbyło się spotkanie biskupa z Radą Gminy, pracownikami Urzędu Gminy, wójtem i sołtysami.⁸⁹⁾ Na początku, wójt gminy Jacek Szewczuk⁹⁰⁾ przedstawił, w ogólnym zarysie charakterystykę gminy. Potem biskup, w przemówieniu, podkreślił wagę wartości w kształtowaniu życia społecznego. O godz. 11, spotkał się w Gminnej Instytucji Kultury, z pracownikami tej instytucji, z zespołem "Podlasianki", przedstawicielkami Kół Gospodyń Wiejskich, przedstawicielami Ochotniczej Straży Pożarnej i Klubu Sportowego.⁹¹⁾ Powitanie biskupa wygłosiła p. Dyrektor Alicja Jawoszek, grupy przedstawił wójt gminy p. Jacek Szewczuk, a miejscowy ks. proboszcz potwierdził istniejącą współpracę między poszczególnymi grupami i parafią. Zespół "Podlasianki" wykonał kilka utworów na cześć Czciwego Gościa. O godz. 12, rozpoczęło się spotkanie z biskupem w Zespole Szkół w Rokitnie.⁹²⁾ Przybyłych powitała p. Dyrektor Zespołu Szkół Mirosława Szpyruk, a dzieci i młodzież przedstawiły uroczystą akademię ku czci patrona Szkoły Podstawowej św. Jana Pawła II. Część artystyczną przygotowała katechetka p. Agnieszka Myć i p. Bogusława Staniszevska, wraz z uczniami klas piątych. To był uroczysty apel, uświetniony występem chóru szkolnego, złożonego z uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, a w nim brała udział cała społeczność szkolna: dzieci, młodzież, nauczyciele i pracownicy szkolni. Biskup, w swoim przemówieniu,⁹³⁾ podkreślił doniosłość Patrona Szkoły i Jego nauczania w wychowaniu, zachęcając uczniów do większego wysiłku w nauce i pracy nad sobą. Po akademii, biskup spotkał się, w bibliotece szkolnej z nauczycielami i pracownikami szkolnymi. Była to okazja wymiany poglądów i rozmowy na tematy związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem szkoły. Po powrocie na plebanie, biskup dokonał przeglądu kancelarii parafialnej i tak zakończył wizytację parafii Rokitno k. Białej Podlaskiej.

- Uroczystościom odpustowym Trójcy Świętej, w dniu 31 maja 2015 roku, przewodniczył ks. Paweł Siedlanowski. Udział w nabożeństwie bardzo licznie wzięli wierni.

- W dniu 28 czerwca 2015 roku, parafia gościła s. Marię Benitę ze Zgromadzenia sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, która opowiadała o zgromadzeniu i Matce Założycielce – bł. Matce Celinie Borzęckiej. Na koniec spotkania, nastąpiło ucałowanie relikwii bł. Matki Celinie Borzęckiej.⁹⁴⁾

- W dniu 23 sierpnia 2015 roku, w parafii Rokitno było podziękowanie Panu Bogu za tegoroczne plony i zbiory. Po modłach w świątyni, można było wziąć udział w okolicznościowej akademii, podziwiając "Śnieżynki"⁹⁵⁾, "Podlasianki"⁹⁶⁾ i solistów.⁹⁷⁾ Potem można było bawić się, rozgrywając różne konkurencje.⁹⁸⁾

- W dniu 13 września 2015 roku, w Uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego, Eucharystii przewodniczył i wygłosił Słowo Boże ks. Stanisław Smoliński, proboszcz parafii Komarno, wicedziekan dekanatu janowskiego.

Cieszymy się, że Pan Bóg pobłogosławił w niełatwych pracach przy remoncie kościoła parafialnego i żyjemy nadzieją, że pozwoli dokończyć tego dzieła, by dawna cerkiewka, dzisiaj kościół rzymsko-katolicki⁹⁹⁻¹⁰⁴⁾, cieszył wszystkich swym pięknem i służył ludowi Bożemu przez jak najdłuższe lata.¹⁰²⁻¹⁰⁷⁾

Zakończenie

Dzięki archiwalnym dokumentom, dość wnikliwie, zostały przedstawione dzieje miejscowości i parafii Rokitno, pow. Biała Podlaska.

Po ich poznaniu, wypada poważnie zastanowić się, wyciągnąć praktyczne wnioski dla naszego życia osobistego i społecznego, podjąć decyzje naśladowania tego, co było dobre i wspaniałe oraz unikania tego, co w dziejach wywoływało niesmak, zgorszenie i cierpienie, bo jesteśmy powołani do budowy co raz lepszego świata, na miarę swoich możliwości.

Będąc wdzięczni Bogu za tak piękny stylowo kościół parafialny, po ekspertyzie wspaniałe odremontowany, który w swych początkach był cerkwią unicką, a teraz służy wiernym obrządku łacińskiego;

oraz wdzięczni ludziom, którzy go budowali, remontowali i przyozdabiali, dokładajmy wszelkich naszych starań, by świątynia naszej duszy i ta materialna świątynia – nasz kościół parafialny – z dnia na dzień, co raz bardziej rozkwitały i cieszyły swym urokiem wszystkie nasze siostry i wszystkich naszych braci, żyjących i działających zgodnie z wolą Bożą; jak również swą postawą, pociągali inaczej myślących, do Chrystusa. Szczególną zaś wdzięczność, po Bogu, okazujemy Szanownym Radnym Parafialnym, którzy z radością, we współpracy z proboszczami, służąc radą i pomocą budowali lepszą przyszłość swojej parafii. Swoją wdzięczną modlitwą otaczajmy wszystkich, którzy przyczyniali się i obecnie przyczyniają do pełnego rozwoju parafii Rokitno, pod względem duchowym i materialnym. Okazujmy naszą wdzięczność: biskupom, kapłanom i rzeszom wspaniałych parafian, bo dzięki nim możemy korzystać z dobrodziejstw życia parafialnego.

Spis treści:

Bibliografia

I. PRADZIEJE WSI I PARAFII ROKITNO	
A. Wieś Rokitno i jej początki	2
1. Okolice pełne rokiciny	2
a) Nazwa wsi "Rokitno"	2
b) Powstanie i rozwój Rokitna i wsi najbliższych	2
* Rokitno	2
* Michałki	3
* Lipnica	4
2. Cerkiew katolicka	4
3. W obronie Ojczyzny i wiary	5
4. Po likwidacji Unii	6
5. Pierwsza wojna światowa	7
6. Zagrożona wolność	7
7. Uzależnienie gospodarcze	8
II. KSZTAŁTOWANIE SIĘ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ROKITNIE	
1. Cerkiew kościołem katolickim	9
2. Samodzielna parafia	9
3. Pierwsza wizytacja parafii przez biskupa podlaskiego	10
III. DZIAŁALNOŚĆ RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII W ROKITNIE	
A. Parafia Rokitno za administracji ks. Wincentego Orłowskiego	11
1. Pierwszy proboszcz	11
2. Wizytacja dziekańska (1924)	12
3. Wizytacja biskupa Sokołowskiego (1925)	13
B. Parafia Rokitno za administracji ks. Franciszka Osińskiego	14
1. Inwentarz fundi instructi	15
a. Cerkiew unicka w Rokitnie	15
b. Parafia rzymskokatolicka w Rokitnie w 1927 roku	16
* opis kościoła	16
* opis cmentarzy	17
* opis wnętrza kościoła	18
* opis majątku ruchomego	18
* opis nieruchomości kościelnej	19
c. Wizytacja dziekańska (1927)	20

d. Troska o oświatę i grunty parafialne (1928)	21
e. Przekazanie parafii następcy (1929).....	22
C. Parafia Rokitno za administracji ks. Franciszka Próchniewicza	22
1. Wizytacja dziekańska (1933)	23
2. Wizytacja dziekańska (1934)	24
3. Wizytacja dziekańska (1935)	24
D. Parafia Rokitno za administracji ks. Antoniego Paducha	25
1. Wizytacja dziekańska (1936)	25
2. Wizytacja biskupia (1937)	25
E. Parafia Rokitno za administracji ks. Floriana Banasiuka	28
1. Opis parafii Rokitno (1938)	28
2. Wizytacja dziekańska (1938)	29
3. Wybuch drugiej wojny światowej (1939)..	30
F. Parafia Rokitno za administracji ks. Zygmunta Wachulaka	31
G. Parafia Rokitno za administracji ks. Zygmunta Syroczyńskiego	31
1. Administracja dwoma parafiami.....	32
2. Wizytacja dziekańska (1942)	32
3. Wizytacja dziekańska (1943)	33
4. Wizytacja kurialna (1944)	34
5. Wizytacja dziekańska (1945)	36
6. Wizytacja dziekańska (1946)	37
7. Wizytacja dziekańska (1947)	38
8. Wizytacja dziekańska (1948)	38
9. Kłopoty z ziemią parafialną (1948 – 1949)	39
H. Parafia Rokitno za administracji ks. Antoniego Stormke	41
1. Trudy proboszczowskie	41
2. Wizytacja dziekańska (1949)	42
3. Wizytacja dziekańska (1950)	43
I. Parafia Rokitno za administracji ks. Kazimierza Wańkowicza	44
1. Wizytacja dziekańska (1951)	44
a) Opis stanu materialnego parafii.....	44
b) Ziemia kościelna.....	45
c) Opis stanu moralnego parafii.....	46
2. Wizytacja biskupia (1952)	46
3. Z archiwów dziekana (1952).....	50
4. Zwolnienie ks. Wańkowicza z obowiązków proboszcza.....	51
J. Parafia Rokitno za administracji ks. Wacława Drużby	52
1. Dane statystyczne z 1953 roku.....	52
2. Wizytacja dziekańska (1953)	53

3. Wizytacja dziekańska (1954)	54
4. Wizytacja dziekańska (1955)	54
5. Wizytacja dziekańska (1956)	55
6. Wizytacja dziekańska (1957)	56
7. Raport w sprawie ziemi parafialnej.....	57
8. Wizytacja biskupa Świrskiego (1958)	58
9. M.B. Częstochowska nawiedza parafię Rokitno (1959).....	59
10. Wizytacja dziekańska (1959)	60
11. Wizytacja dziekańska (1960)	61
12. Wizytacja dziekańska (1961)	61
13. Obciążenia podatkowe	62
14. Wizytacja dziekańska (1963)	62
15. Wizytacja dziekańska (1964)	63
16. Wizytacja dziekańska (1965)	64
17. Wizytacja dziekańska (1966)	65
18. Wizytacja dziekańska (1967)	65
19. Wizytacja dziekańska (1968)	66
20. Pożegnanie parafii.....	67
K. Parafia Rokitno za administracji ks. Jana Gogłózy	67
1. Wizytacja biskupia (1969).....	67
2. Wizytacja dziekańska (1971)	69
L. Parafia Rokitno za administracji ks. Czesława Mazurka	70
1. Wizytacja dziekańska (1972)	70
Ł. Parafia Rokitno za administracji ks. Władysława Kucia	71
1. Wizytacja dziekańska (1973)	72
2. Wizytacja dziekańska (1974)	73
3. Wizytacja biskupa Skomoruchy (1975)	74
4. Wizytacja dziekańska (1976)	74
5. Wizytacja dziekańska (1978)	75
M. Parafia Rokitno za administracji ks. Zenona Pawłowskiego	76
1. Wizytacja biskupa Mazura (1979)	76
N. Parafia Rokitno za administracji ks. Wojciecha Burkata	78
1. Wizytacja biskupia (1986).....	78
2. Wizytacja dziekańska (1990)	80
3. Sprawa ziemi parafialnej (1990)	80
4. Wizytacja biskupia (1991)	81
5. Wydarzenia w parafii w latach 1992 – 1993	82
O. Parafia Rokitno za administracji ks. Czesława Maziejuka	82

1. Starania o ziemię parafialną (1994)	85
2. Umowa dzierżawna (1996)	90
3. Wizytacja dziekańska (1995)	91
4. Malowanie kościoła i konserwacja obrazu(1998)	93
5. Rada Parafialna	95
6. Prace gospodarcze	96
7. Bóg zapłać na pożegnanie (1999)	97
P. Parafia Rokitno za administracji ks. Michała Stańczuka	97
1. Zebranie Rady Parafialnej (2000)	97
2. Wizytacja dziekańska (2002)	97
3. Ks. Stańczuk misjonarzem (2002)	99
R. Parafia Rokitno za administracji ks. Dariusza Parafiniuka	99
1. Działalność ks. Parafiniuka (2002)	99
2. Podwójne pożegnanie (2003)	101
S. Parafia Rokitno za administracji ks. Henryka Wielgosza	102
1. Współpraca z Radą Parafialną (2003 – 2005)	102
2. Wizytacja dziekańska (2006)	104
3. Ekspertyza stanu zabytkowego kościoła	105
4. Ks. Wielgosz odszedł do Pana (2012).....	106
T. Parafia Rokitno za administracji ks. Zbigniewa Karwowskiego	106
1. Protokół zdawczo-odbiorczy (2012).....	106
2. Z ogłoszeń parafialnych (2012).....	107
3. Zebranie Rady Parafialnej (2012).....	109
4. Uchwała Rady Parafialnej (2012).....	109
5. Z ogłoszeń parafialnych (2012 – 2013).....	110
6. Zebranie Rady Parafialnej (2013).....	111
7. Uchwała Rady Parafialnej (2013).....	111
8. Oświadczenie p. Wiesława Stefaniuka (2013).....	112
9. Zebranie Rady Parafialnej (2013).....	112
10. Z ogłoszeń parafialnych (2013).....	112
11. Zebranie Rady Parafialnej (2014).....	114
12. Z ogłoszeń parafialnych (2014)	114
13. Wizytacja dziekańska (2014).....	115
14. Wizytacja nauczania religii (2015).....	118
15. Zebranie Rady Parafialnej (2015).....	120
16. Wizytacja biskupa Gurdy (2015).....	120
Zakończenie	123
Zdjęcia będące ilustracją tekstu	129



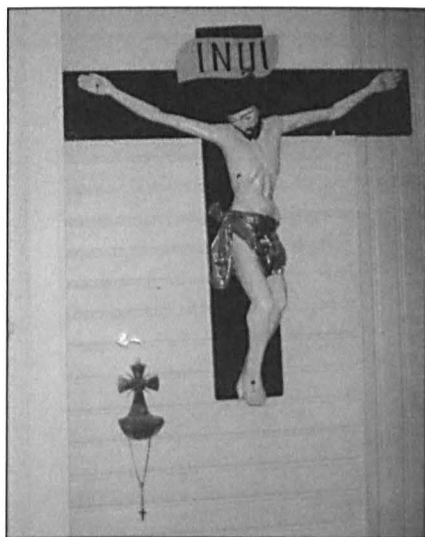
1. Ks. Franciszek Szulak



2. Ks. Jan Łukaszuk



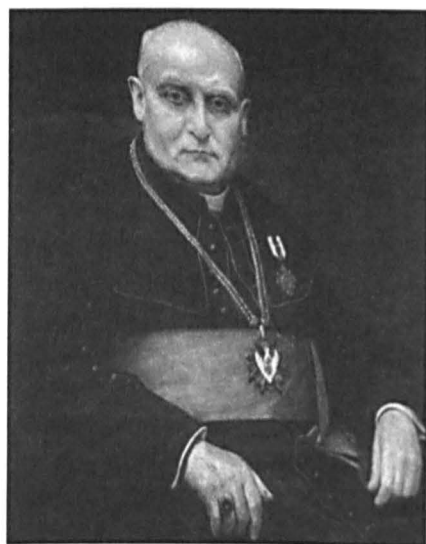
3. Kościół w Rokitnie w 1993 r.



4. Krzyż unicki przy kąpielnicy



5. Car Mikołaj II



6. Ks. Marceli. Glinka



7. Biskup Henryk Przeździecki



8. Ks. Ludwik Kalicki



9. Ks. Piotr Dragan



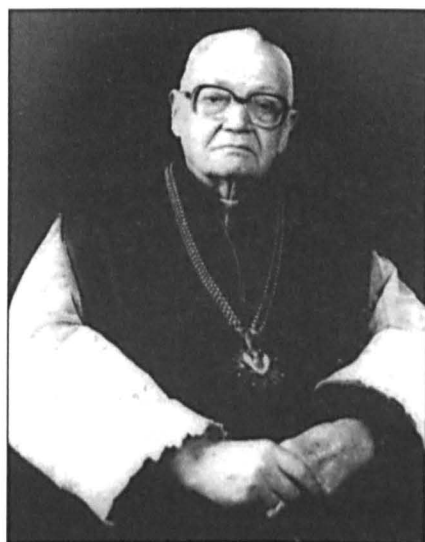
10. Ta plebania była w budowie



11. Papież Pius XI



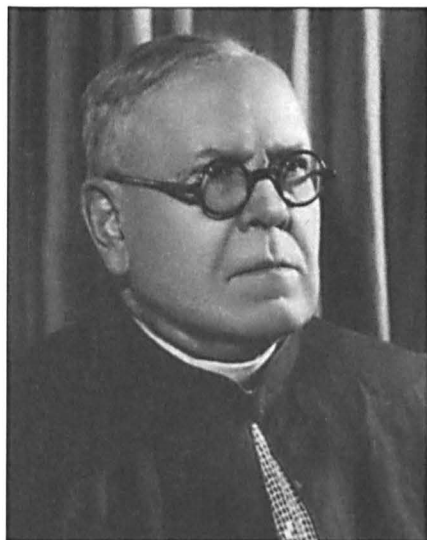
12. Biskup Czesław Sokołowski



13. Ks. Franciszek Osiński



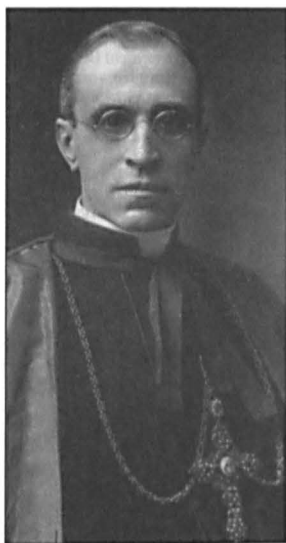
14. Ks. Franciszek Próchniewicz



15. Ks. Aleksander Kornilak



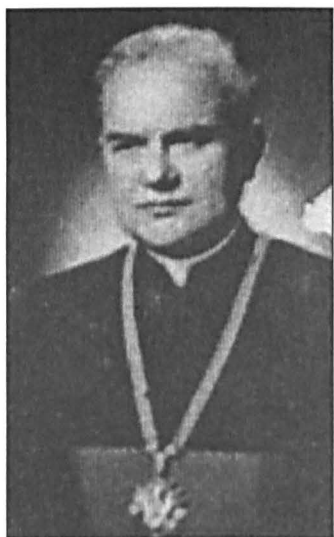
16. Ks. Florian Banasiuk



17. Papież Pius XII



18. Ks. Zygmunt Syroczyński



19. Ks. mgr Piotr Zaczynski



20. Ks. Andrzej Szklarski



21. Ks. Jan Samulak



22. Ks. Czesław Pniewski



23. Ks. Józef Sobieszek



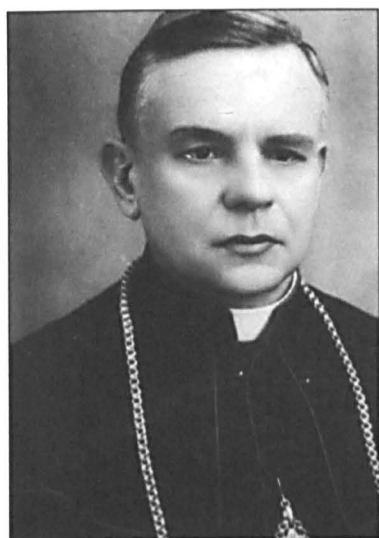
24. Ks. Stefan Ginalski



25. Ks. Wacław Pieniak



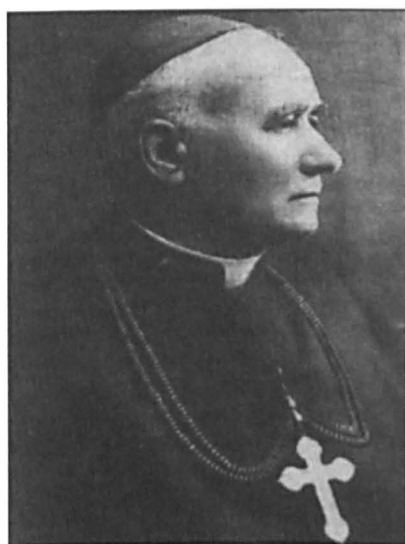
26. Ks. Kazimierz Wańkowicz



27. Biskup Marian Jankowski



28. Ks. Jan Zubka



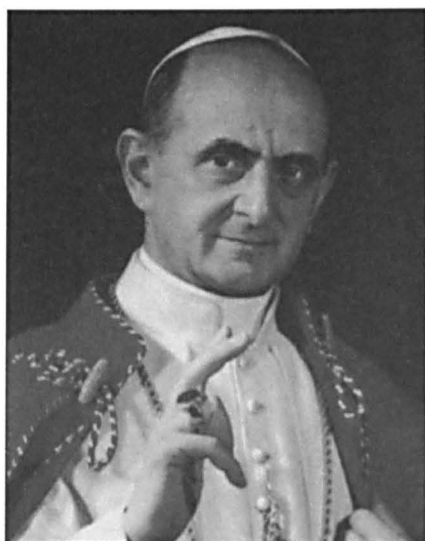
29. Biskup Ignacy Świrski



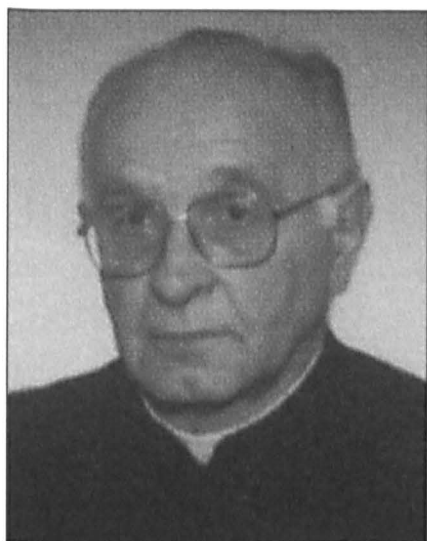
30. Ks. Wacław Družba



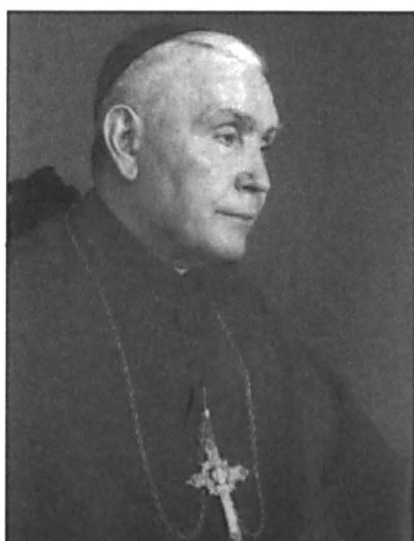
31. Papież Jan XXIII



32. Papież Paweł VI



33. Ks. Jan Gogłoza



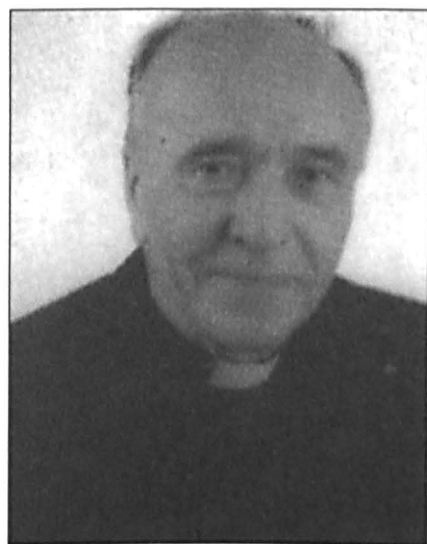
34. Biskup Jan Mazur



35. Ks. Henryk Majewski



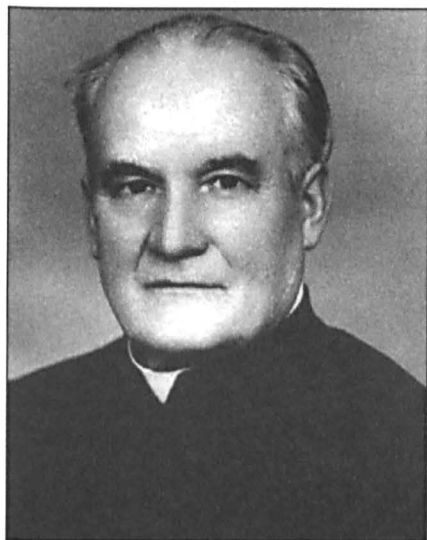
36. Ks. Czesław Mazurek



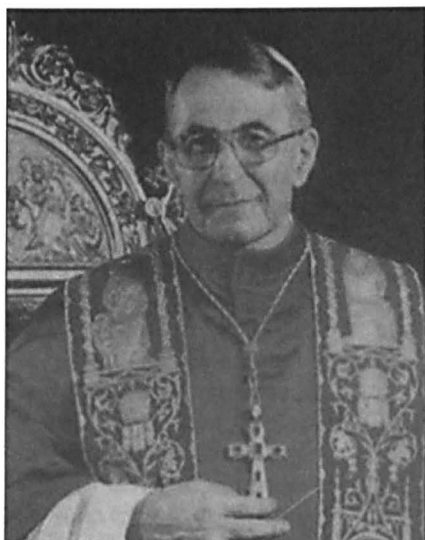
37. Ks. Władysław Kuć



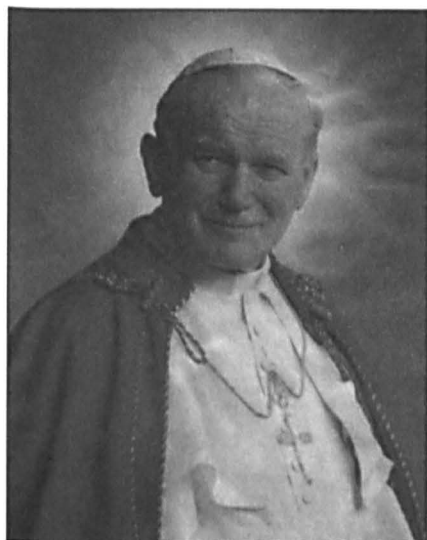
38. Biskup Wacław Skomorucha



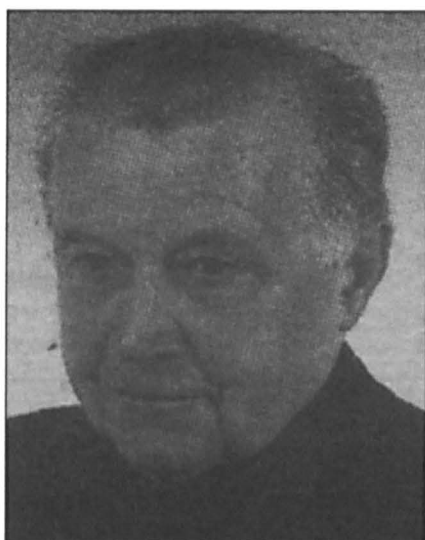
39. Ks. Sergiusz Góralczuk



40. Papież Jan Paweł I



41. Papież Jan Paweł II



42. Ks. Zenon Pawłowski



43. Ks. Józef Stark



44. Ks. Wojciech Burkat



45. Nowa plebania



46. Wejście do nowej plebanii w 1994 r.



47. Ks. Władysław Proczek



48. Ks. Czesław Maziejuk



49. Kościół w Rokitnie po odnowieniu w 1999 r.



50. Budynki gospodarcze na tle starej plebanii i kościoła w 1993 r.



51. Stara plebania w 1994 r. od strony sadu



52. Stodoła parafialna w 1993 r.



53. Sad parafialny w 1993 r.



54. Odnowione ogrodzenie cmentarza grzebalnego



55. Altanka



56. Ks. Tadeusz Lewczuk



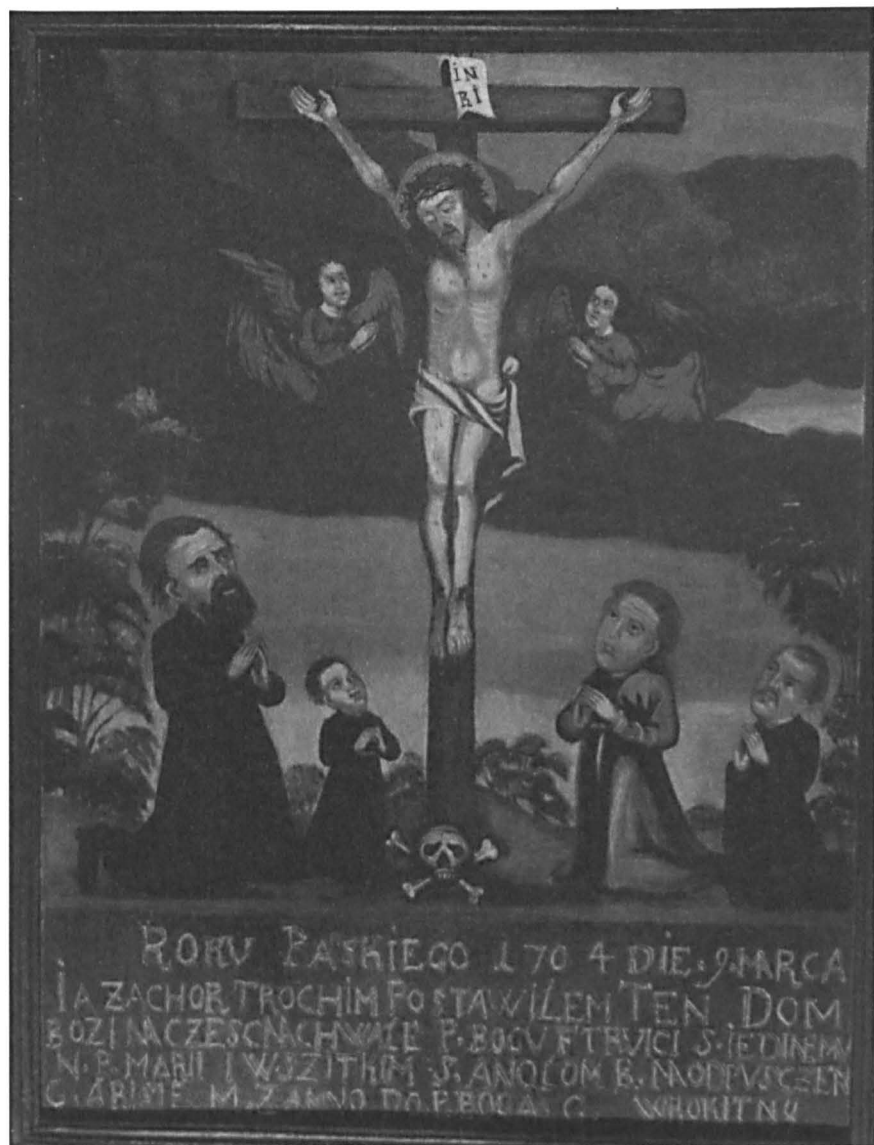
57. Brama cmentarna



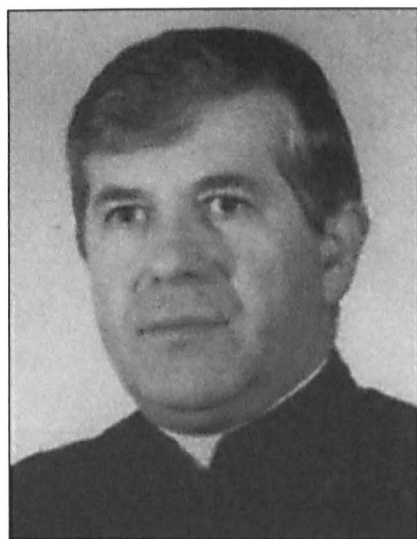
58. Gospodarstwo domowe proboszcza prowadziła pani Zofia Piwowar



59. Obraz „Ukrzyżowanie” przed konserwacją



60. Obraz „Ukrzyżowanie” po konserwacji



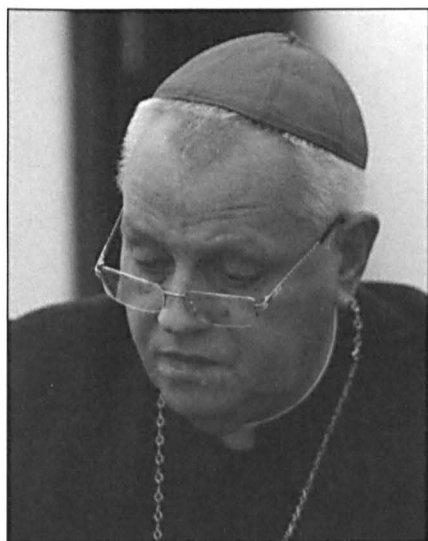
61. Ks. Michał Stańczuk



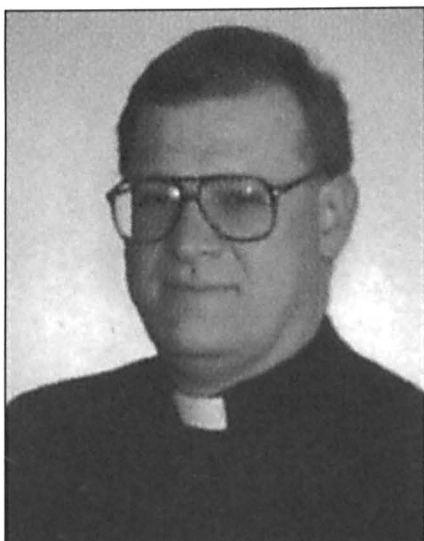
62. Ks. Tadeusz Karwowski



63. Główny ołtarz w kościele w Rokitnie



64. Biskup Zbigniew Kiernikowski



65. Ks. Dariusz Parafiniuk



66. Grota Matki Bożej



67. Ks. Władysław Proczek przewodniczy uroczystościom
odpustowo-dożynkowym



68. Ks. Henryk Wielgosz



69. Papież Benedykt XVI



70. Ks. Zbigniew Marek Karwowski



71. Ks. Stanisław Grabowiecki



72. Droga Krzyżowa przez wieś Rokitno



73. I Komunia święta, 27.05.2012 r.



74. Ks. Jacek Świątek przewodniczy Sumie odpustowej



75. Procesja Bożego Ciała w 2012 r.



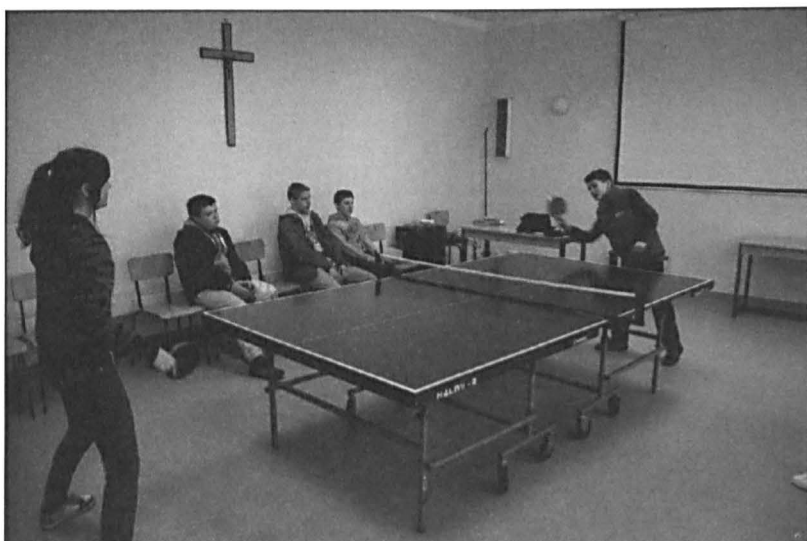
76. Procesja Bożego Ciała w 2012 r.



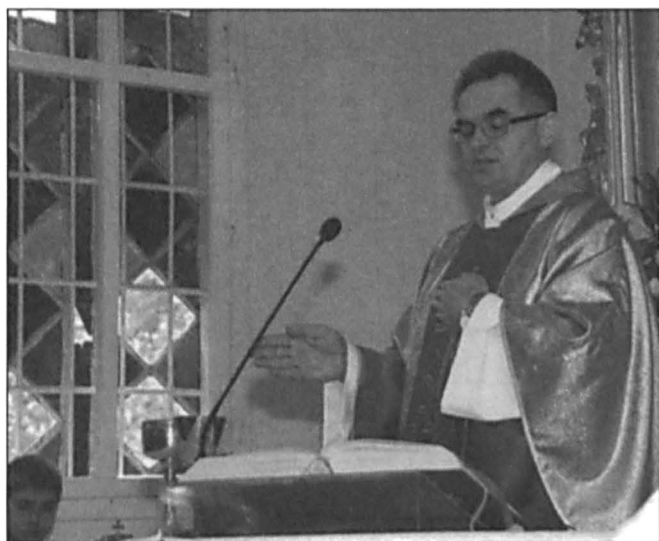
77. Ks. prałat Jan Jaworski udziela Sakramentu Bierzmowania



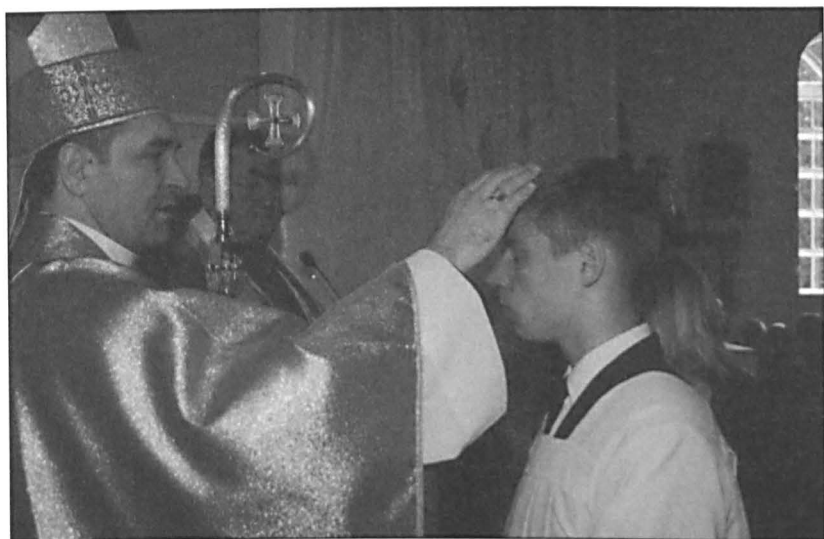
78. Ks. Jacek Nazaruk przewodniczy Sumie odpustowej
św. Trójcy, 26.05.2013 r.



79. Wyremontowana Sala parafialna



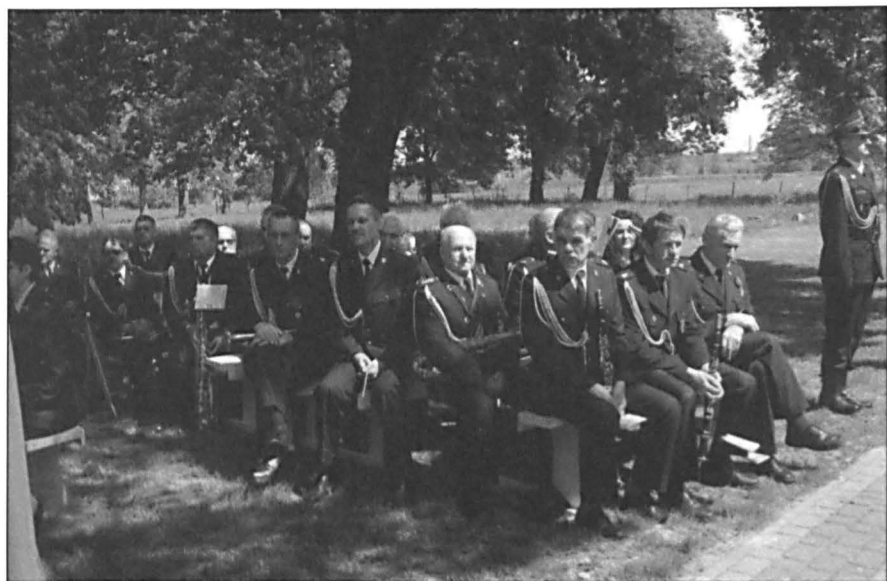
80. Ks. Waldemar Tkaczuk przewodniczy uroczystości odpustowej
Podwyższenia Krzyża Świętego



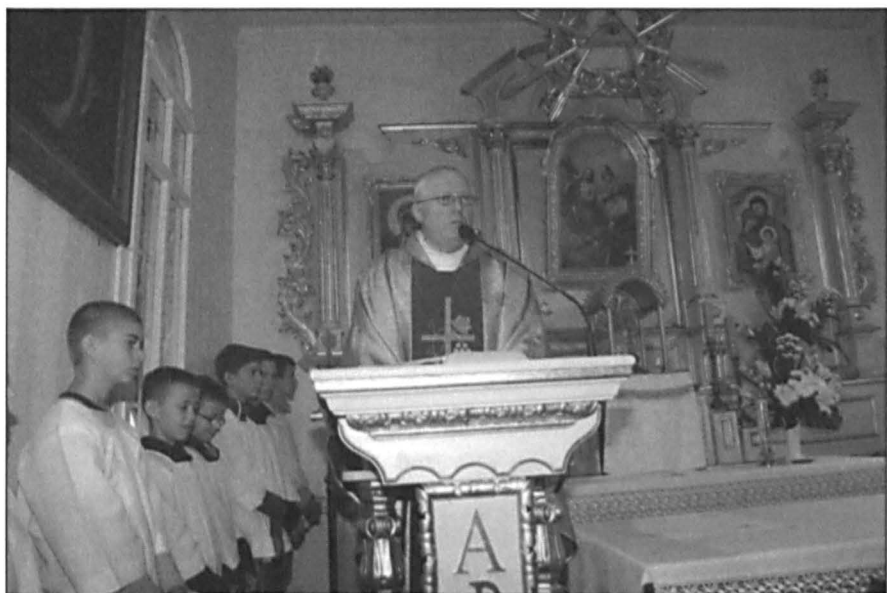
81. Biskup Piotr Sawczuk udziela Sakramentu Bierzmowania



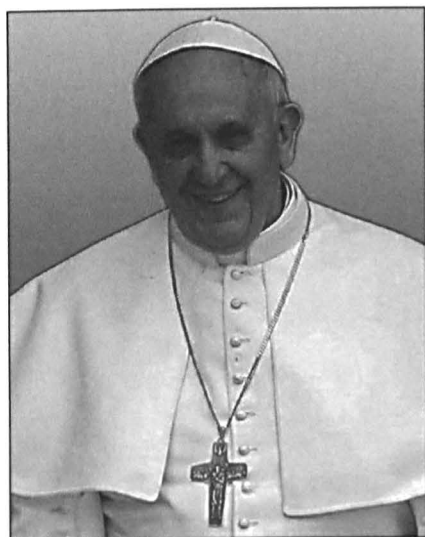
82. Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej



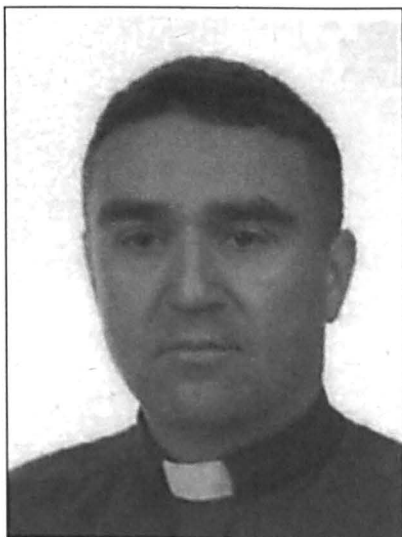
83. Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej



84. Ks. Mirosław Pietrzak przewodniczy Sumie odpustowej Trójcy Świętej



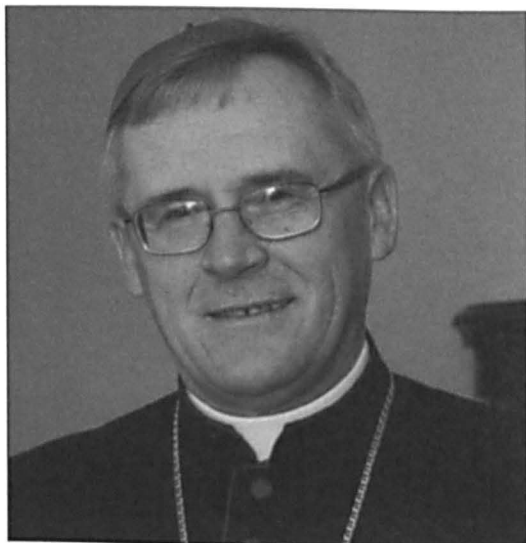
85. Papież Franciszek



86. Ks. Paweł Rozbicki



87. P. Agnieszka Myć



88. Biskup Kazimierz Gurda



89. Spotkanie Biskupa Gurdy z Radą Gminy Rokitno



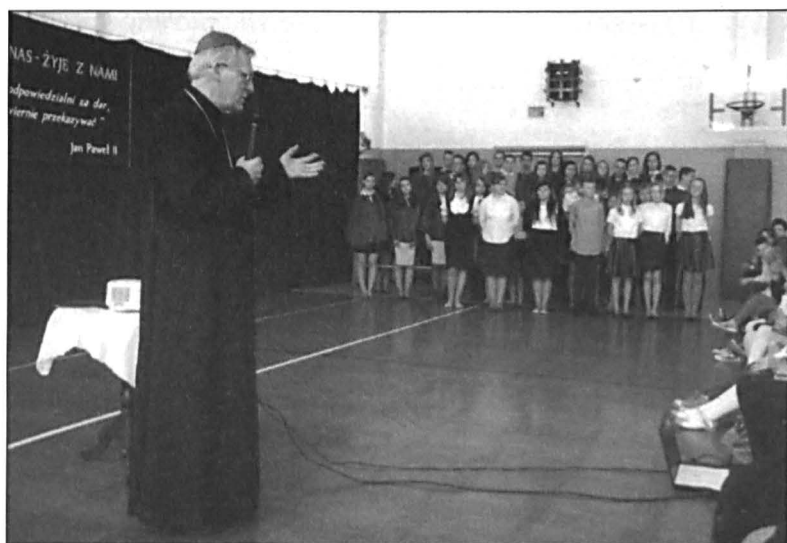
90. Wójt gminy wita Biskupa



91. Wizyta Biskupa Gurdy w GIK w Rokitnie



92. Wizyta Biskupa Gurdy w Zespole Szkół w Rokitnie



93. Biskup Gurda przemawia



94. Siostra Maria Benita w parafii Rokitno



95. „Śnieżynki”



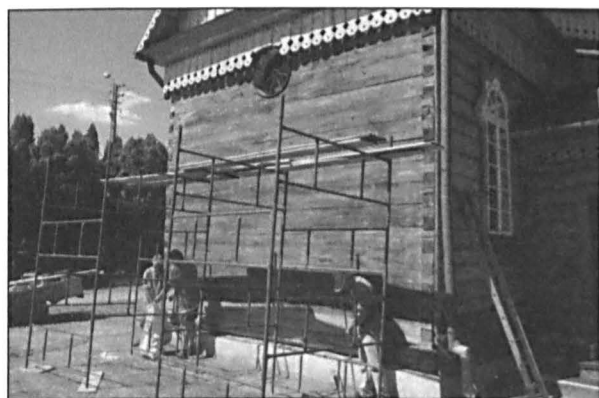
96. „Podlasianki”



97. Soliści: Amelia Wojdat, Julia Stefaniuk, Sylwek Kwiatkowski



98. Jedna z konkurencji



99. Kościół w Rokitnie w remoncie



100. Kościół w Rokitnie w remoncie



101. Kościół w Rokitnie po remoncie



102. Kościół w Rokitnie po remoncie



103. Kościół w Rokitnie po remoncie



104. Kościół w Rokitnie po remoncie



ISBN 978-83-927005-5-5